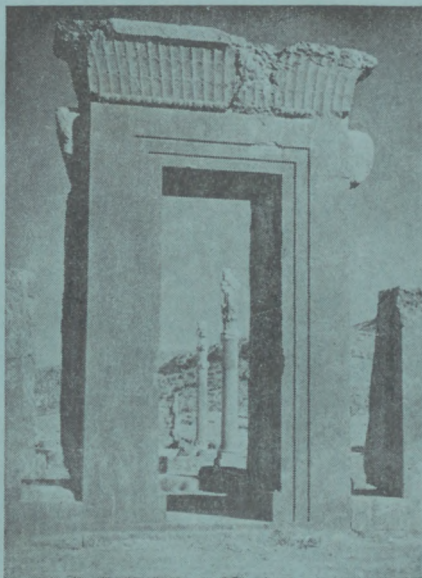


تحصیلات ایرانی

ETUDES IRANIENNES  
**STUDIA IRANSKIE**  
**II**

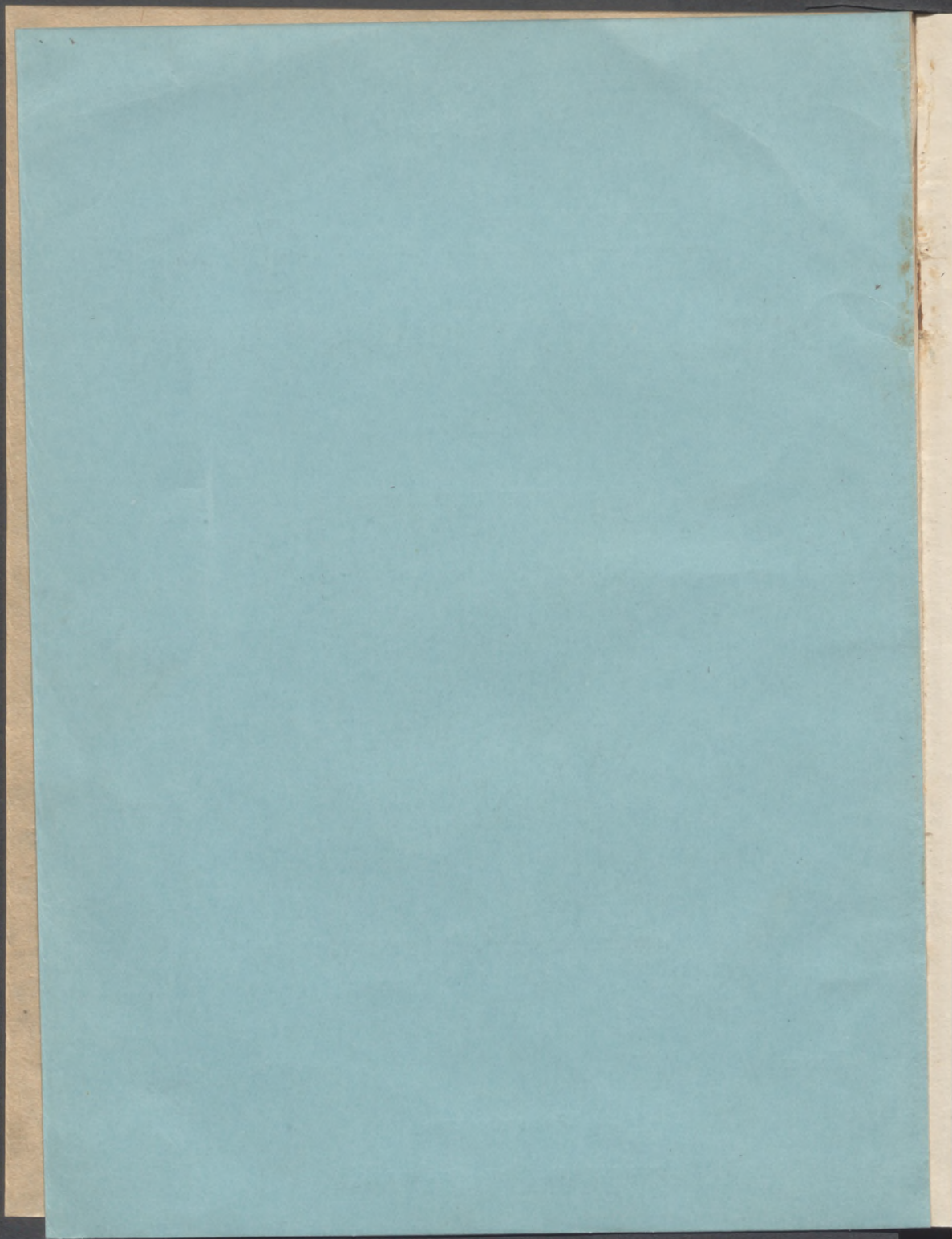


Teheran

1944

Wydawnictwo

Towarzystwa Studiów Iranskich



تحصیلات ایرانی

ETUDES IRANIENNES  
**STUDIA IRANSKIE**  
II



Teheran

1944

Wydawnictwo

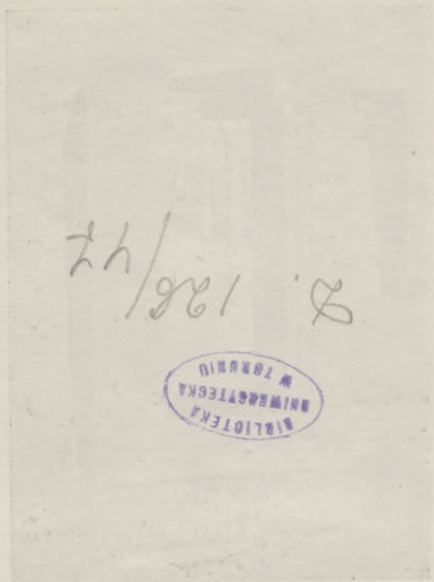
Towarzystwa Studiów Iranskich

Library of the University of Toronto

University of Toronto

1947

1947



II

STUDIA IBANSKIE

ETUDES IBANIENNES

1947

## SPIS RZECZY

### Table des matières.

**Said Naficy** Cztery wykłady o literaturze perskiej  
Quatre conférences sur  
la littérature persane 1-90

1. Ferdowsi i poezja epicka  
Ferdowci et la poésie épique 1
2. Saadi i poezja liryczna  
Saadi et la poésie lyrique 20
3. Poezja mistyczna. Hafiz  
La poésie mystique. Hafiz 38
4. Proza perska i literatura nowożytna  
La prose persane et la littérature moderne 59  
Przypiski-Notes explicatives 78

### **Stanislaw Koscialkowski**

Iranoznawstwo i iranologia  
Notions sur l'Iran et iranologie 91-139

**Przekłady** z literatury perskiej-z oryginału  
perskiego przelozył Franciszek Machalski

**Traductions** de la littérature persane faites  
en vers du persan par François Machalski 140-147

**Sprawozdanie** z działalności T-wa Studiów  
Iranskich w Teheranie od dnia 20 listopada 1942 r. do  
20 kwietnia 1944 r.

**Compte rendu** de l'activité de la Société des  
Etudes iraniennes (20 XI 1942—20 IV 1944) 148-157

**Résumé du II volume des Etudes Iraniennes**  
(en langue française) 158-160

**Ilustracje: Ilustracje z dawnego rękopisu Szachname**  
**Illustrations d'un manuscrit ancien du Chah-**  
**nameh** 10,15

**Portret Saadiego**  
**Portrait de Saadi** 33

**na okładce: Portal w Persepolu**  
**au frontispice: Le portail de Persépolis.**

SAID NAFICY

## CZTERY WYKLADY O LITERATURZE PERSKIEJ\*

### I.

#### FERDOWSI I POEZJA EPICKA.

Panie i Panowie!

Zarząd Polskiego Towarzystwa Studiów Iranskich w Teheranie zwrócił się do mnie z zaproszeniem wygłoszenia czterech odczytów o literaturze iranskiej. Wobec tego jednak, że mamy przed sobą dwadzieścia pięć wieków historii i prawie szesćdziesiąt wieków cywilizacji, mogę poruszyć przedmiot moich wykładów tylko w najgłówniejszych zarysach, dając jedynie ogólny obraz tej literatury.

Na wstępie pragnę powiedzieć parę słów o językach, z których powstał nowoczesny, panujący obecnie w Iranie język perski, - język jeden z najbogatszych na świecie, gdyż posiadający dziesięcio-wiekową literaturę.

Ostatnie badania historyczne wykazały, że Iranczyzy, będąc rodziną szczepu aryjskiego, czyli indo-europejskiego, wywodzą się z kraju, który zapewne znajdował się na południu Hindukuszu. Osiedli oni tam w zaraniu cywilizacji Hindu-sów, z którymi mieli wspólny język - być może sanskrycki - i stąd pochodzi pokrewieństwo "Ved"<sup>1</sup> z legendami iranskimi. W okresie piątego tysiąclecia przed erą chrześcijańską szczepy aryjskie rozpoczęły wędrówkę na wyzniny obecnego Iranu, gdzie osiedliwszy się pozostawiły pierwsze pomniki języka iranskiego.

---

\*Wykłady niniejsze p. Said Naficy, prof. Uniwersytetu w Teheranie, wygłosił w Towarzystwie Studiów Iranskich w dn. 28.XII, 1942r.; 31.XII, 1942r.; 4.I.1943r. i 7.I.1943r. Przekładu dokonał p. Adam Starzeński. Przepiskami opatrzył B. M.

Awesta<sup>2</sup> - (święta księga wyznawców Zoroastra<sup>3</sup>) jest jedynym pomnikiem tego ówczesnego języka, i od niej otrzymał on swą nazwę. Z początkiem okresu Achemenidów, w szóstym wieku przed erą chrześcijańską, ukazuje się w napisach wyrytych w Iranie, a także i w innych cywilizowanych krainach, inny język starożytnego kontynentu, który zazwyczaj nazywamy językiem staroperskim, gdyż jest to język ojczysty Persów Achemenidów<sup>4</sup>/ twórców tego olbrzymiego mocarstwa, które otoczyło sławą niesmiertelną imiona Cyrusa i Dariusza. Język ten zapisany znakami klinowymi, zapożyczonymi u Chaldejczyków asyryjskich, zamieszkujących Mezopotamię uważany jest za praojca obecnego języka perskiego.

Dotychczas nie istnieje żaden przekonujący dowód, stwierdzający pokrewieństwo języka Awesty z staroperskim<sup>5</sup> i nie mamy żadnych danych, któreby mogły uzasadnić przestąpienie się języka Awesty, które niewątpliwie musiałoby zajść, gdyby fakt pokrewieństwa takiego istotnie zachodził.

Upadek dynastii Achemenidów i zwycięstwo hellenizmu, który zawałdował wschodem, stawiają nas w obliczu trzech wieków, w ciągu których języki irańskie spotyka się tylko w napisach na monetach i to w sposób niedostateczny na to, by potwierdzić jedną z licznych hipotez, dotyczących pochodzenia tych języków.

Dopiero w roku 37 przed erą chrześcijańską ukazuje się na monetach Arsacydów<sup>6</sup>/ język, który wydaje się być językiem Partów<sup>6</sup>/, a który początkowo nazwany był przez orientalistów językiem średnioperskim, by później otrzymać nazwę bardziej właściwą języka Pahlavi. Język ten początkowo posługiwał się pismem aramejskim<sup>7</sup>/, które z czasem przestąpiło się, tworząc pismo zwane "Pahlavi".

"Pahlavi" był językiem urzędowym i literackim państwa irańskiego, do upadku dynastii Sassanidów<sup>8</sup>/- to jest przez okres prawie 600 lat. W dzi-



siejszych czasach używa się go w licznych, bo w około pięćdziesięciu gwarach, istniejących w Iranie, zwłaszcza w prowincjach północnych i północno-zachodnich, a także na zachodzie i południu kraju. Język ten możemy uważać za równorzędny z językiem, który słyszymy dziś na ulicach Teheranu - a który pospolicie zwie się perskim - lecz który raczej powinien być nazywany językiem "Sari" <sup>9/</sup>, by uszanować najbardziej właściwą jego nazwę, używaną przez naszych literatów, stosujących się do starej tradycji, której wiarygodności nie można zaprzeczyć.

W rzeczywistości, podczas gdy język "Pahlavi" był w pełnym rozkwicie w okolicach, w których później utrzymał się w formie gwary, w innej części naszego państwa, a więc w prowincjach północno-wschodnich Chorassan <sup>10/</sup> i Transoksjana <sup>11/</sup> w użyciu był język "Sari" pochodzący - jak zresztą także i "Pahlavi" - wprost ze staroperskiego. Język "Sari" uległ wpływowi sąsiednich narzeczy, - podobnie jak język "Pahlavi" - który zaczerpnął wyrażenia z innych języków sąsiednich: aramejskiego - języka Biblii, oraz szczepów semickich Mezopotamii.

Po upadku dynastji Sassanidów i zawiadnięciu kraju przez Arabów znajdujemy się po raz drugi wobec dwóch i pół stuleci zaniku twórczości literackiej. Teksty, które posiadamy, noszą datę dopiero połowy III wieku Hedżry <sup>12/</sup> t. j. IX wieku ery chrześcijańskiej, i nasze piśmiennictwo nowożytné, nasza współczesna literatura perska licza się od tej epoki.

W tej epoce ukazuje się w Iranie potężny ruch narodowy. Ośrodkiem jego była okolica, w której mówiono językiem "Sari", a gdy ruch ten w swej literaturze nabral cech nieprzyjaznych w stosunku do języka arabskiego, narzuczonego, przez zaborców, - jasnym jest, że języka tego przeznaczeniem było stać się jedynym wyrazicielem młodej literatury, której rozmach zapowiadał już wtedy świetna przyszłość.

Mimo tej siły żywotnej, język arabski utrzymywał się jeszcze przez całe wieki średnie, jako język uczonej,

podobnie jak łacina w Europie sredniowiecznej - i obcy ten czynnik wyciskal coraz silniej swoje pietno na prozie, ktora nie odnosila sie do tradycji narodowych z tak wielkim poszanowaniem, jak poezja. Dlatego tez poezja pozostala bardziej wolna od nalecialosci obcych, i skutkiem tego wlasnie stala sie bardziej zdolna do wyrazania uderzajacych wlasnosci literatury perskiej.

\*  
\* \*

Powracajac do mego przedmiotu zaznaczam, ze p o e z j a e p i c k a jest rodzajem najbardziej uprawianym, najbardziej znanym z calej naszej literatury i ona natchnela najwiesze go przedstawiciela pismienictwa perskiego: poete Ferdowsiego.<sup>13</sup>

Iranczycy sa moze narodem, ktory pozostal najbardziej wierny swoim legendom narodowym. Legendarne opowiesci, ktore znajdujemy juz w ksiedze "Awesta"- pomnika pierwszych krokow rasy iranskiej na drodze ku cywilizacji, zachowaly sie rowniez w ksiegach "Veda"- i utrzymuja sie w rownie swiezej i rownie silnej pamieci wszystkich krajow, ktore udzielily przytulku rasie iranskiej.

Bohaterowie "Ksiegi Krolow" Ferdowsiego sa popularni nawet tam, dokad jeszcze nie dotarło abecadlo, a rzeczywistym objawem ducha literackiego Iranu jest bezwatpiecia wlasnie poezja epicka.

Postaram sie wyjasnic, ze legendy iranskie maja swoj poczatek w ksiedze "Awesta". Istotnie rozdzialy mitologiczne tej swietej ksiegi Zoroastra, tyzace sie stworzenia oraz hierarchii aniolow - a raczej istot nadprzyrodzonych, dobrych i zlych - daja szereg imion bohaterow legendarnych Iranu, okreslajac przytem wiernie wlasnosci, badz to ludzkie, badz tez szatanskie kazdej istoty, czy tez kazdej uludy. Powszechnie znanym jest, ze podstawa nauki Zoroastra jest dwoistosc - dualizm, polegajacy na uznawaniu bostwa dobra Ahura-Mazda i bostwa zla - Ahrimana. Kazde z tych bostw ma w swym wiadaniu pierwiastki, uosobione pod postacia istot nadludzkich o wlasnosciach jednoczesnie i boskich i szatanskich.

To sa te istoty, z których powstali pierwsi bohaterowie legend irańskich. Obok mitologii liturgicznej znajdujemy w nich także i pierwiastki historyczne. Wspomniałem już, że rasa irańska zamieszkiwała początkowo krainy u stop Hindu-Kuszu i że następnie wywedrowała, zajmując wyżyny, którym nadała swoje imię. Ukształtowanie geograficzne i układ etniczny rasy irańskiej służy nam do wyjaśnienia tej zaciętej a nieustannej walki, którą spotykamy w legendach irańskich — walki między pierwiastkiem narodowym a pierwiastkiem obcym, wrogiem, noszącym nazwę "Turanu" w przeciwieństwie do "Iranu". W rzeczywistości pierwiastek irański, jeszcze w kolebce swej rasy — nawet w czasie swej długiej i mozolnej wędrowki, mającej na celu osiągnięcie siedziby w obranym przez siebie kraju i długie wieki później — był zagrożony przez szczepy rasy obcej, znanej pod rozmaitymi nazwami, więc jako rasy wrało-altajskiej, turko-mongolskiej, turko-tatarskiej i t. d. Ta nieustająca walka dwóch sobie przeciwnych sił, dwóch niezgodnych ze sobą ras trwała przynajmniej 7000 lat.

Dzięki temu epeopeja irańska jest przede wszystkim odzwierciedleniem tej gigantycznej walki, która kilkakrotnie uratowała ówczesny świat cywilizowany i całą Europę przed najazdem, który byłby w zupełności zmienił wygląd świata. Dlatego też epeopeja irańska posiada znaczenie powszechne, światowe, gdyż ujawnia olbrzymią ofiarę, poniesioną przez rasę irańską, powstrzymującą napór rasy wrogiej i krwiozerczej. Iran tworzył bowiem od wieków tę wielką drogę po której niejednokrotnie usiłowały przewalić się hordy niearyjskie, aby zalać i zniszczyć kraje, położone na zachód od Iranu. Studiując choćby tylko pobieżnie te epeopeje dochodzi się do zrozumienia rzeczywistej roli, jaką Iran odgrywał w licznych wiekach swojej historii, i wtedy ukazuje się nam kraj i naród, stanowiące jakby tarczę i wał ochronny przeciw wrogim niszczyielskim zapędom.

Cecha najbardziej uderzająca naszej poezji epickiej — jak powiedziałem — jest powtarzający się oddźwięk tej walki. Walka ta jest już wspomniana w księdze Awesta — i czym jest dua-

lizm Zoroastra, jak nie filozoficznym ujeciem tej odwiecznej walki. Jest to twierdzenie, ktore tutaj poruszam zaledwie, lecz ktoremu, jak sadze, zaprzeczyc powaznie nie mozna.

Zrodla historyczne wyjasniaja nam pochodzenie i powiazanie legend iranskich. Wiemy, ze nowe utwory, ktore mamy w jezyku perskim, sa badz to tlumaczeniem badz tez przerobka z innych dzieł, powstalych niejednokrotnie w epoce Sassanidow. Skutkiem tego legendy ksiegi Awesta przeniknely ducha narodu. W czasach juz historycznych legendy iranskie, poza ich cecha religijna czy liturgiczna, nabraly cechy narodowej, i widzimy je jako gleboko wkorzenione, i w srod ludow, zamieszkujacych panstwo perskie, a nie wyznajacych kultu Zoroastra, jak Ormianie i Gruzini — aby wymienic tylko te dwa ludy, jako najliczniejsze.

Wszyscy bohaterowie tych legend albo walczą osobiscie, albo przewodzą wojskom przeciw hordom turanskim. Wyobraznia ludowa, chcąc ich uniesmiertelnic obdarzyła niektórych bohaterow zyciem nadprzyrodzonym, trwajacym sto, trzysta i szescset lat - a nawet i tysiac lat u jednego z bohaterow nieprzyjacielskich. W ten sposob najwiekszy z bohaterow slawny Rostam, - ktorego juz cztery pokolenia przodkow odznaczaly sie w walkach narodowych - zyje w niekonczacej sie nigdy mlodosci i sile przez okres calej jednej dynastii, a umiera tylko dzieki przypadkowi, wyniklemu z jego wlasnej nieostrozności.

Cecha najbardziej znamienna tych legend jest brak zupełnie jakiegokolwiek zdrady, a nawet zasadzki ze strony Iranczykow - wszystko dzieje sie u nich jawnie, meznie, prawnie i szlachetnie. Zdrady i zasadzki widzimy tylko u przeciwnikow. Czyz nie ukazuje sie w tym jasno dusza narodu, ktory utworzył te legendy?

A teraz rozpatrzmy pokrotce, w jakich okolicznosciach powstala poezja epicka w Iranie. W pelni ujarzmienia przez Arabow, na terenie na ktorym toczyly sie najzacietsze walki przeciw najedzcy, na terenie, ktory od lat 50 droge mu zagradzal - w Chorassanie, wowczas obejmujacym takze i Transoksiane, - powstaja przeciw temu najedzcy

dynastie rodzime, osadzone przez kalifow Bagdadzkich, ale dumne ze swego przedislamicznego pochodzenia. Pierwsza ich czynnoscia jest wprowadzenie jezyka "Sari", jako jezyka urzedowego. Jeden z poetow, chcac wyslawic zwyciestwa ksiecia, przedstawia mu panegiryk w jezyku arabskim. Lecz ten mecenas iranski czyni mu wyrzuty: Dlaczego nie piszesz w jezyku, ktory moglbym zrozumiec"? Nie moze byc nic bardziej wymownego niz to powiedzenie, i w ten sposob powstaje poezja w nowym, ale rodzimym jezyku.

Ledwie sie to stalo a juz ze wszecch stron zjawia sie zadanie tlumaczenia i przerobki na jezyk "Sari", tak w prozie jak w poezji legend narodowych, ktore wtedy istnialy tylko w ich oryginalnym jezyku "Pahlavi", albo tez w tlumaczeniach arabskich.

W ten sposob, dzieki poparciu i wynagradzaniu ze strony wladcow powstalo na dlugo przed Ferdowsim okolo szesciu tlumaczen i przerobek. Najwieksza zasluga Ferdowsiego polega na uzupelnieniu zbioru tych legend i utworzeniu calosci najbardziej wymownej i powszechnie cenionej.

Pomiedzy poprzednikami Ferdowsiego zauwazyc trzeba poete Dakikhi<sup>15</sup>, ktory pozostal mimo wszystko wiernym nauce Zoroastra i ktory mimo 250 lat panowania Islamizmu w Iranie, glosno wyznawal te swoja wiare.

Wspomne mimochodem, ze na sto lat przed tymi wypadkami silny prad odszczepienczy ogarnal caly Iran, a w szczegolnosc okolicznych dzialan powyzzszych. Wyjasnie to obszerniej na wykladzie, poswieconym poezji mistycznej. Ale czy prad ten nie powstal dzieki silnemu rozwinieciu sie ducha narodowego, o czym juz mowilem? Czyz nie byl niejako odwetem wymierzonym przeciw obcemu panowaniu, ktore tak bardzo zaciazylo nad umyslami owczesnych Iranczykow, ze ujawnilo sie to w ujeciu elegijnym wszystkich utworow owej epoki?

I jeszcze mimochodem dodam jedno wyjasnienie, mianowicie widzimy w owej opecie energiczny nawrot do filozofii greckiej a w szczegolnosc do neo-platonizmu, odrzuconych i potepionych przez Islam. Czyzby i to byl odruch sprzeciwu?

A właśnie ten odwet narodowy, ten duch milczącego oporu wydal największe imiona filozofii scholastycznej i średniowiecznej Iranu: Al Farabi <sup>16</sup> i Avicenne <sup>17</sup>. Zapewne teraz łatwiej będzie ocenić doniosłość siły tego ducha narodowego, który w sposób tak poważny domagał się poezji epickiej dla Iranu i ją głosił.

Zauważmy także, że ta poezja epicka istniała już w czasach Sassanidów, albowiem wśród dzieł wielkich muzyków owej epoki znajdują się utwory o tytułach, wspominających czyny rycerskie, lub wydarzenia tragiczne, opiewane w legendach irańskich.

Tradycja tych legend przetrwała cały okres Islamizmu i dlatego też zwłaszcza plemiona koczownicze Iranu nie tylko nadawały synom swym imiona bohaterów legendarnych, by się im szczęściło - ale także miały one zwyczaj śpiewem choralnym wierszy Ferdowsiego dodawać sobie animuszu w swych gonitwach konnych.

Nawet i obecna muzyka irańska przechowała pieśni, w których śpiewane są wyłącznie wyjatki tych prastarych poematów a melodiami najbardziej wojowniczymi i najbardziej bunczucznymi są jeszcze i w dzisiejszych czasach te, które opiewają czyny bohaterów. I tutaj spotykają się i kojarzą epeję i śpiew historyczny - "chanson de geste". Również zapasnicy podczas swych codziennych ćwiczeń śpiewają te pieśni przy odgłosie bebenka. Długo istniały w kraju najrozmaitsze bractwa i stowarzyszenia, których celem było zachęcanie do współpracy i wspomagania się wzajemnego, a wśród grup tych, nader ważnych dla poznania historii społecznej rozwoju Iranu, wiersze te i ta muzyka były oznaką łączności wewnętrznej.

Jeszcze jedna sztuka piękna zawdzięcza epeję wielki rozwój: malarstwo. Liczne miniatury starożytne i nowocześnie, które u nas spotykamy, przedstawiają wyłącznie wypadki, opiewane w epejach. Tradycja ta sięga z pewnością początków manicheizmu, albowiem wiemy, że pisma manichejczyków i dzieła Manesa samego były ozdobione miniaturami. Archeologowie odnaleźli nawet kilka takich stron. A co-

mowic o tych ilustrowanych rekopisach Swietej Biblii, pelnych przepieknych miniatur, wykonanych w Europie, a przechowywanych pieczolowicie w kosciolach i po klasztorach? Wiemy, ze najstarozytniejsze egzemplarze sa dzielem chrzescijan nestorianow lub tez prawoslawnych, ktorzy zyli na ziemi iranskiej. Rozpowszechnily sie one nastepnie i w calej Europie za przykladem kosciola bizantyńskiego. Ale, wracajac do miniatur iranskich zaznaczyc nalezy, ze w poczatkach poezji lirycznej-nie dlugo przed Ferdowsim- bylo we zwyczaju kreslic na kartach rekopiennych zbiorow legend narodowych, wizerunki bohaterow oraz sceny najbardziej przejmujace. Historycy pouczaja nas, ze na dworze Sassanidow znajdowala sie kronika urzedowa, w ktorej kazdy z panujacych posiadal swoj rozdzial, zakonczony jego podobizna, przedstawiajaca go na lozu smierci z insygniami krolewskimi, ktore mu wkladano do grobu. Slady istnienia takiej ksiegi chronologicznej odnajdujemy w dziełach niektorych pisarzy iranskich, ktorzy podaja nawet barwy tkanin, odcienie skory oraz opis dokladny klejnotow koronnych. W ten sposob poezja epicka przez dlugie lata dostarcza obfitych tematow sztucej pieknej, ktore bezsprzecznie sa wyrazem jaknajbardziej wymownym ducha narodowego kazdego kraju.

Na podstawie tego wszystkiego mozna wiec ocenic wielkosc dzieła Ferdowsiego i pojac, dlaczego imie jego jest na ustach wszystkich.

Zywot poety jest przykladem moze najbardziej rzadkim artysty, ktorego wlasna jego sztuka urobila i przeniknela do glebi, a w rzeczywistosci tworczość wiekszości wielkich pisarzy i poetow iranskich nacechowana jest dwuznacznościa. W literaturze perskiej spostrzegamy bowiem fakt, ktory obejmuje cala prawie tworczość ducha iranskiego, i ktory spowodowal, ze zwlaszcza poezja jest nieosobowa. Znaczy to, ze poeta ulega okolicznosciom i dostosowuje sie do wymagan sluchaczy. Spiewa wiec to, co sie ogolowi podobna. W utworze swoim ujawnia on nader malo swego serca. Nie chce przez to powiedziec, ze jest obludny. Ale znajduje sie



Ilustracja z dawnego rekopisu Szachname.



on pod wpływem szeregu uswieconych zasad bardziej surowych niż te, które przed nastaniem romantyzmu kierowały literaturą klasyczną Europy. Te przesady uczyniły z poezji sztuką nakazaną, nie własnowolną, kierowaną z zewnątrz, nie pozostawiając jej już miejsca dla jakiegokolwiek nowej myśli lub nawet dla języka potocznego. W ten sposób poeta może być już tylko echem swego środowiska. Wszelkie pierwiastki realistyczne, naturalistyczne, a nawet impresjonistyczne są stale w zaniechaniu. Natomiast wiele miejsca poświęca się symbolizmowi—ale nawet i symbolizm musi podlegać ustalonym prawidłom.

Jedynie nielicznym genialnym jednostkom dozwolonym było zmieniać te prawidła, dodając niektóre formułki czy też niektóre nowe postacie, i w tym leży wielka zasługa poety Hafiza<sup>20</sup>.

Ale przecież wśród tego nieprzeliczonego tłumu poetów irańskich są wyjątki nawet o wybitnej powadze, lecz oprócz wielkiego epikurejczyka Omara Chajjama<sup>21</sup> wszyscy inni są poetami mistycznymi. Nad epopeją zaś ta niewolniczość, aby się tak wyrazić—zaciążyła jeszcze bardziej, o kład Ferdowski wypowiedział swoje ostatnie słowo, albowiem wszyscy, którzy po nim się pojawili, są tylko jego naśladowcami. Nezami<sup>22</sup>—sam jeden wyłącznie—jest wyjątkiem, ale i on także długi czas idąc po omacku wypowiada na ostatku głośno, że największym jego życzeniem jest dorównać autorowi Księgi Królów—“Szachnamé”.

Ferdowski jest więc poeta w całym tego słowa znaczeniu, artysta natchnionym, który opanowuje opinię publiczną i nią rządzi, zamiast dostosowywać się do niej, i to właśnie jest najwybitniejsza cecha jego życia tak prostego i tak przykładowego. Pochodząc z możnej szlachty, posiadającej dobrą ziemię, cały swój osobisty majątek zużywa na stworzenie dzieła, które mu zajęło 30 lat nieruchliwego życia. U schyłku tego życia cierpi już prawie niedzę, gdyż ukochanemu dziełu i swojej lirze poświęcił i majątek i życie; usiłuje zainteresować pewnego panującego księcia, ale obcego pochodzenia, który

pragnie stac sie mecenasem literatury, lecz ktory nie posiada ani zalet ducha, ani zalet moralnych, brak mu poczucia, by docenic wartosc dzieła scisle narodowego tej rasy, ktorej krew nie plynie w jego zylach. A zreszta czegoz szuka ten ksiazek u poetow swego dworu? Pochwal - a wlasnie tego Ferdowski nie moze mu dostarczyc, dzieło, ktore on tworzy nie uznaje pochlebstwa i niema w nim miejsca na to, aby wychwalac jednostke i zbrodnie jej przodkow. Uczucie narodowe nigdy nie moglo byc obludne, a wielka jest przepasc miedzy sercem a kiesa.

Dorobkiem osiemdziesięcioletniego zywota a trzydziestu lat tworczości Ferdowsiego bylo okolo 45.000 wierszy. W tej olbrzymiej epopei "szlachetnie urodzony poeta", mieszkaniac miasta Tus<sup>23</sup>, gdzie rozwija sie największy moze fanatyzm islamu, ogłasza, ze wskrzesil Iran i ze wybudowal gmach, ktory nie leka sie ani deszczu, ani slonca a nawet i wszechniszczacego zeba czasu.

Ferdowski urzeczywistnil swa zapowiedz a my po uplywie tysiaci lat od jego smierci mozemy to potwierdzic.

Ale gdy czasu mi nie stalo by skreslic szczegolowo cale jego zycie, tym bardziej mi go brak na rozbiór jego olbrzymiego dzieła. Moge wiec jedynie powiedziec, ze w jego poemacie, tak wyjatkowo obszernym, rozroznic nalezy dwie czesci: legendarna i historyczna. Czesc historyczna opiera sie jedynie na kronikach Sassanidow, ktore byly podowczas powszechnie jeszcze znane, wiec wyobraznia, wierna tradycjom historycznym, nie wiele miala pola do popisu.

Zreszta epoka ta byla jeszcze w swiezej pamieci w umyslach wielu, a największa zasługa poezji epickiej jest sieganie do czasow niepamietnych i zamierzchlych. In dalej wstecz epopeja siegnie, tem bardziej bedzie plodna. Ludzkosc zawsze pragnela poznawac i podziwiac zycie, ktorego nie przezywala. I tam spotykaly sie zawsze basn z epopeja, a misterium ze spiewem historycznym.

Dlatego tez pod wzgledem epickim legendarna czesc dzieła Ferdowsiego zaciekawia nas

wiecej. Ta część obejmuje dwie trzecie jego poematu i zapewne jest dziełem jego młodości, albowiem istnieją aż cztery wersje, z czterema odrębnymi datami związane, - lecz dopiero w dwóch ostatnich wersjach wprowadził poeta część chronologiczną, by nie powiedzieć historyczną.

Wierny najzupełniej tradycjom "Awesty" opisuje Ferdowski najpierw stworzenie świata i narodziny pierwszego człowieka, który nie jest już tutaj Adamem starego testamentu, ale nazywa się Kayumars, czyli Kayumaretha Awesty. Warto tu przytoczyć dosyć ciekawy szczegół, a mianowicie Adam biblijny narodu pasterzy prowadzonych w swych wędrowkach przez patriarchy, jest prorokiem, - podczas gdy Kayumaretha Awesty, wyimaginowany przez naród bojowników, prowadzonych przez obranego przez nich wodza, jest królem. Jest to już zapowiedzia kierunku, jaki powezmie całość poematu, będzie to epopeja, zasadniczo prawowierna, zrodzona w umyśle poety, który oddaje swój kraj ojczysty w nieograniczone posiadanie władcy, pochodzącemu z rodzimej jego rasy.

Następują teraz opisy rozwoju cywilizacji oraz odkryć i wynalazków. Najpierw więc ustala się pojęcie sprawiedliwości.

Wszyscy królowie, następcy Kayumarsa, są to prawdziwi Heraklesowie. Dalszy rozwój cywilizacji, której przodują królowie, daje odzież, używanie ognia, rolnictwo, posługiwanie się zwierzętami, tkactwo, pismo, podział na klasy społeczne, budownictwo, poznanie kamieni szlachetnych, wonności, lecznictwo, a wreszcie zjawia się żegluga - wszystko to w porządku uderzająco logicznym. Następnie wkraczają demony, które w poemacie zowią się "Dives" (Daeva w Aweste) i rozpoczyna się walka Dobra ze Złem. To może pozwoliłoby ustalić przy pomocy archeologii czas ukazania się dualizmu w Iranie, która to data jest jak dotąd, ciągle jeszcze sporna. Ponieważ kult ognia został uswiecony przez Zoroastrianizm, legenda lub też może wyobraźnia poety - niewiadomo która z nich - umieściła tutaj dopiero odkrycie ognia, co przecież musiało nastąpić znacznie wcześniej,

a w kazdym razie przed odkryciem zelaza. Mowiac o krolu Huszangu, poemat jemu przypisuje te zaslugę, a poniewaz wzmianka o tem jest wspanialym przykladem obrazowosci sztuki Ferdowsiego, zanim nie byl on ulegl jeszcze wplywom ducha wojowniczego, nadajacego szczegolny wdziek jego dziełu - niech mi bedzie wolno przytoczyc w tłumaczeniu luznym ten ustęp, który nas zapozna z geniuszem poetyckim mistrza:

“Pewnego dnia wladca ziemi w otoczeniu kilku mezow “swego narodu przechadzal sie po gorach. Z daleka spostrzegli “cos dlugiego i czarnego, co z wielka szybkościa sie poruszalo. “Dwoje oczu, jak dwa wodotryski krwawe, blyszczalo na jego “glowie. Swiat byl zaciemniony dymem, wychodzacy z jego “paszczy. Huszang przygladal sie mu uwaznie a ostrocznie, pod- “niosl kamien i poszedl, by go pokonac. Cisnal kamieniem z “sila nadprzyrodzona wlasciwa bohaterom, a waz, który ogniem “niszczyl swiat, umknal przed krolom, który wladal ziemia. “Niewielki ten kamien uderzyl o glaz oba sie rozprysly, ale od “tego udezenia powstala iskra, a blask jej okrasil czerwienia serce “kamienia. Waz nie zostal zabity-ale ogien powstal z kamienia, “w którym pozostawal dotad w ukryciu, i odtad, gdy ktos ude- “rzal jednym kamieniem o drugi, powstawala iskra. Wladca ziemi “zlozyl modly ku Stworcy i wyspiewal Jego chwale dzieki “czyniac, ze Bog dal mu te iskry i rozkazal, by odtad w mod- “litwach zwracano sie do ognia, mowiac: Oto iskra dana od “Boga, czcij ja, jeslis prawy. A gdy noc nastala, rozniecil ogien “na wysokosc gory. Wladca ze swym narodem otoczyli ognisko i uczcili te noc, pijac wino”.

Zwrocimy na to uwage, ze poeta umieszcza tu obrzad uroczysty wyznawcow Zoroastra, który obchodzony jest po dzis dzien jeszcze-obecnie w innej porze roku, mianowicie 21 marca, a który odprawiano dawniej w okresie Islamizmu w 50 dni po nastaniu wiosny.

W przededniu tej uroczystosci zapalane sa wielkie ognie i przez nie sie przeskakuje. Powszechna jest wiara, ze ogien ten spala wszystkie zarodki nieszczesc i chorob. Folklorysty pouczaja



Ilustracja z dawnego rekopisu Szachname /walka z białym słoniem/.

nas, że ze zwyczajem palenia ogni można się jeszcze spotkać u wielu ludów dawnych.

\*  
\* \*

Spostrzegam niestety, że czas upływa, spiesźnie więc dąże do szczegółów o charakterze najbardziej epicznym poematu. Powiedziałem już, że bohaterem głównym Ferdowsiego jest Rostam, urodzony w Seistanie na granicy dzisiejszego Afganistanu, potomek rodu, którego już cztery pokolenia wydały były bohaterów. Najgroźniejszym jego przeciwnikiem jest wojownik turanski Afrasiab, który żyje równie długo jak i on. Jeszcze jeden więcej przykład tej nieustannej walki, o której już mówiłem.

Postaram się skreślić najwybitniejsze rysy tej szlachetnej postaci przedstawionej nam przez poeetę: kochanek szczerzy i rycerski, małżonek wierny, bez zarzutu pomimo swej wyjątkowej siły fizycznej i moralnej, dobry ojciec, ale przejęty duchem ofiarności i obowiązku z posunięciem aż do poświęcenia syna jedynaka zadaniu nad wyraz niebezpiecznemu, a to przebywaniu w kraju nieprzyjacielskim, nieustrasliwy, gdy nieprzyjaciel chce go pokonać, ale ludzki a nawet łagodny, gdy nieprzyjaciel ustępuje, niedostępny ani zakleciom ani czarom, nie obawiający się nawet sił nadprzyrodzonych, dobry towarzysz broni, oraz wódz pełen dobroci i życzliwości przykładnej—takim go przedstawia poeta. Jeszcze jeden szczegół, charakteryzujący poemat, szczegół nie spotykany w innych epopiejach, mianowicie niema tam nigdy jakiegokolwiek intrygi pałacowej, a zwłaszcza szkodliwych rządów kobiecych. Jedyną osobą żeńską, która dopuszcza się zbrodni, to pewna księżniczka, pochodząca z Yemenu<sup>24</sup>, Arabka, która zaślubił jeden z królów w powrotnym związku małżeńskim. Żywi ona uczucia nienawiści i zazdrości do następcy tronu, syna zmarłej pierwszej żony, która dzieliła tron swego królewskiego małżonka. Wszystkie zaś inne spotykane w poemacie niewiasty zachowują się przykładnie, są nieraz i takie, które nie opuszczają swoich mężów, idących na wygnanie, wszystkie zaś zawsze wysyłają ich na wojnę i często im towarzyszą, biorąc

udział w trudach wypraw wojennych długich i pełnych niebezpieczeństw.

Jednym z najwznioslejszych rysów charakteru młodego księcia Siyawausa, którego własny ojciec posadza o stosunki z nieprzyjacielem, — podejrzenie rzucone przez nieprzychylną królową, o której przed chwilą mówiłem, a która po śmierci matki tego księcia miejsce jej zajęła, — jest wyrażenie bez wahania zgody na próbę ognia w poczuciu swej niewinności oraz w przekonaniu, że wyjdzie z tej próby bez szkody, i że ogień nigdy nie będzie się miał istoty niewinnej. Jest więc gotów, dosiadłszy swego ulubionego wierzchowca, wskoczyć na płonący stos. Ta siła przekonania natchnęła poety do napisania jednego z najpiękniejszych rozdziałów swego dzieła. Włożył w ten cały potęgę geniuszu i swojej sztuki.

Duch, który panuje wszędzie w poemacie, jest to duch pomsty, który przechodzi wytrwale z jednego pokolenia na drugie. Aby u samego źródła ukazać tego ducha pomsty, przytoczę ustęp, wprowadzający nas w czasy heroiczne, w których występują na scenie Iranczycy. Król Feridun ma trzech synów między którymi dzieli swoje rozległe państwo. Iran jest częścią, która otrzymuje Iradz, — Turan otrzymuje Tur, i stąd wywodzi poemat pochodzenie etymologiczne tych dwóch nazw etnicznych. Część, która posiada Iradz, wzbudza zazdrość w sercu Tura, który podstępnie morduje swego starszego brata, i z tego wyrasta nienawiść między tymi dwiema rasami. Manuczer, syn Iradza, przychodzi na świat po zamordowaniu ojca, a dziad, piastując go, śpiewa mu u kolebki, — wpajając w niego ducha zemsty — słowa gwałtowne, będące wyrazem ducha poematu. Poeta opiewa to słowami wymownymi, których siłę można podziwiać w następującym przekładzie wolnym:

“Krwia skropimy liście i owoce drzewa, urosłego dla  
“pomsty, na którą czeka Iradz. Po dzień dzisiejszy nikt nie  
“zamyslał go pomścić, albowiem nie wiedzieliśmy, że los nam  
“użyczysz pomocy w osobie twojej. Nie godziło się, abym ja  
“wyciągał reke, by zwalczać swoich synów, ale odrosł drzewa, które  
“nieprzyjaciół wyciął z korzeniem, rośnie pełna siły i soków

“zywotnych. Zjawi sie kiedys-niby lew rozwscieczony - i w  
“uscisku smiertelnym pomsci swego ojca”.

To wspaniale dzieło Ferdowsiego po ukazaniu się zazywało napewno jak największego rozgłosu, widzieliśmy bowiem, że poeta opracował aż cztery różne wersje w miarę jak wykanczał poszczególne części. Mamy nawet dowody, że już za jego życia niektóre jego wiersze były śpiewane i wygłaszane przez współczesnych, jako wyraz ich przekonania.

Z tego właśnie okresu pochodzą niektóre powiedzenia, które stały się przysłowiowymi. Zwrocmy na to uwagę, że język, używany przez mistrza, był już wtedy nieco archaiczny, albowiem współczesni mu posługiwali się mową bardziej nowożytną, a zwłaszcza nasiąkła pierwiastkiem arabskim. Może z rozmysłem to czynił ze swojego stanowiska poety narodowego? Natomiast niewątpliwie jest, że język jego przyczynił się do uchwiania i utrzymania w całej pierwotnej czystości mowy, w ten sposób przez niego jakby uswieconej. Kilkakrotnie w okresie odrodzenia literatury uciekano się i powracano do tego wzoru, który jeszcze i po dziś dzień uważany jest, jako najpiękniejszy.

W ten sposób ten człowiek genialny panował przez przeciąg tysiąca lat nad duchem i językiem kraju, który przechodził przecież tak ciężkie chwile. I rzeczywiście, czyż nie będzie można powiedzieć, że to właśnie on zachował tę jedność narodową, tak często narazaną na niebezpieczeństwa, albowiem pozostawił środek porozumiewania się wzajemnego, znak łączności oraz zawołanie, które zawsze umacniało i ścisniało szeregi nawet w chwilach najbardziej tragicznych.

I w ten sposób na czele poezji perskiej umieścił Ferdowski formę epicką, dając jej miejsce honorowe.

Od tego czasu nieprzeliczona ilość poetów próbowała prowadzić dalej jego dzieło, ale powiedzmy otwarcie, udawało się im jedynie naśladować go. Te naśladownictwa są mniej lub więcej udane, ale nikt dodać nie zdołał mu dorównać.



Jedyny poza nim poeta epicki, posiadający rozgłos, jest Nezami, który żył mniej więcej około 150 lat później. Całość dzieł Nezamiego składa się z pięciu poematów, z których pierwszy jest czasem dydaktyczny a czasem mistyczny. Widocznym jest, że próbował formy mistycznej, ale nie zawsze mu się to udawało. Spozrzegl się natychmiast, i dlatego obrał kierunek epicki. Ale i w tem uszanował wielkość swego poprzednika i nie śmiał jechać tematu narodowego. Z zamiłowaniem oddawał się tematowi romantycznemu, idylmom, w których mógł wyrazić uczucia raczej tkliwe, niż rycerskie. Dopiero pod koniec swojej kariery pisarskiej chwycił się tematu czysto rycerskiego, ale gdy wszyscy bohaterowie irańscy wypowiedzieli wszystko, co mogli, ustami Ferdowsiego, zmuszony był opiewać czyny Aleksandra Macedońskiego, którego przedstawili jako bohatera częściowo Quintus Kurcjusz a w wielkiej mierze Kalistenes oraz dzieło tak zwane Pseudo-Kalistenesowe, które spowodowało wielką ilość naśladownictw w języku syryjskim. Kilka tych naśladownictw przetłumaczono na język "Pahlavi". Wydaje się, że i Nezami był pod wpływem przekładu perskiego czy arabskiego, dokonanego z tłumaczenia Pahlavi.

W każdym razie dzieło epickie Nezamiego mimo licznych teraz jeszcze jego zwolenników i mimo, że posłużyło nawet w całej swej rozciągłości za wzór, nie może się ubiegać o porównanie z dziełem Ferdowsiego pod względem artystycznym i społecznym, a tym mniej pod względem lingwistycznym i retorycznym. Może największym błędem Nezamiiego, zupełnie zniechęconego realizmem i wytworna prostota dzieła Ferdowsiego, było wprowadzenie w celu zapełnienia swych braków całej tej ilości różnorodnych postaci, alegorii, symbolów, które w pierwszej chwili czynią dzieło jego pociągającym, zwłaszcza dla jednostek, doszukujących się z rozmysłem niedopowiedzeń i mglistości, aby mieć zasługę, że oni pierwsi na tem się poznali. Ale nie trzeba zapominać, że przeważna ilość czytelników dzieła literackiego, z których opinia liczyć się należy, stanowią ci, którzy podziwiają piękno podane w sposób jak najbardziej prosty, niewyszukany i jak najbardziej naturalny. W literaturze szminka była zawsze

w użyciu tych, którzy nie ufali sile własnego geniuszu.

Jednakowoż dzieło Nezami'ego posiada wiele ustępów lirycznych, wybitnie zajmujących, a niektóre elegie, poświęcone jego bohaterkom, są naprawdę wzruszające. To dozwala nam na wygłoszenie zdania, że Nezami'ego przeznaczeniem było stać się poetą lirycznym, ale rozgłos olbrzymi Ferdowsiego i gorące pragnienie wstąpienia w jego ślady zdezorientowały go i popchnęły go na niewłaściwą drogę. Jesteśmy w posiadaniu kilku poezji lirycznych Nezami'ego, i te potwierdzają te tezy.

---

## II.

### SAADI<sup>25</sup>/ I POEZJA LIRYCZNA.

W zeszły poniedziałek przyrzekłem mówić dzisiaj o poezji lirycznej. Naogół w literaturach poezja liryczna jest stanowczo bogatsza, niż inne rodzaje poezji a w rozwoju historycznym poezji ukazuje się ona przed wszelkimi innymi rodzajami wierszowania. W dniu, w którym człowiek po raz pierwszy użył rytmu do wyrażenia swoich uczuć miłosnych, poezja liryczna stała się jego potężnym narzędziem. Również w naszej literaturze pierwsze utwory, które się dochowały do naszych czasów, to poezja liryczna.

Pierwszy nasz znakomity poeta, który się ukazuje w początkach naszej literatury jest Rudaki<sup>26</sup>, ociemniały, jak Homer i Milton, twórca całej literatury, jak Homer, a pełen natchnienia, jak Milton. Podobny Chancerowi-pierwszemu poecie angielskiemu, (1328-1400), ustalił podobnie jak on-podwaliny metryki i wprowadził prawa, które miały kierować poezją liryczną pod względem technicznym i artystycznym.

Zgora przez przeciąg trzech stuleci prawidła, ustalone przez Rudakiego, panowały niewzruszone aż do dnia, w którym Saadi stanął na czele reform, ugruntowujących kierunek, nadany nowożytniej poezji lirycznej. Poeta, ściśle według prawideł Rudakiego tworząc, zaczyna opisem pełnym uczuciowości, rozwijając swe uniesienia miłosne, uskarża się na rozłąkę, albo też cieszy się ze szczęśliwego spotkania. Czasem zaś jest to poemat bachiczny, w którym opiewa się zalety wina, ale najczęściej opisuje przyrodę, a w szczególności piękno wiosny i jesieni. Ponieważ poematy te przeznaczone były ku zabawie księcia panującego lub do odspiewania na jego dworze - jako jeden z ceremoniałów zmuszony oczywiście był poeta zakończyć swój utwór pochwałą osobistości księcia. W tym celu posługiwał się szczęśliwym jakimś pomysłem, zwrotem wyszukany i określeniem krasomowczym, co ułatwiało mu przejście od jednego tematu do drugiego, aby końcowy jego panegiryk wypadł jak najzgrabniej. Jako przykład żywy tych zwrotów krasomowczych wymienię kilka najbardziej udanych. Poeta klasyczny Fanochi zaczynając, jak to w zwyczaju od części uczuciowej i chcąc wysławiać pochwałę pewnego dworaka przemawia w ten sposób do jego kochanki: "Nie popełniaj zbrodni niesprawiedliwości wobec mnie. Władca nasz w czasie posłuchania królewskiego powiedział mi, że zbrodnia popełniona przez jedną osobę, zniszczyć może całe miasto". Później poeta przechodzi do właściwego tematu - do pochwały swego dobroczyńcy.

Inny znowu poeta klasyczny zwraca się do swej kochanki, zapowiada jej swe odwiedziny i obiecuje podarki, mowiąc: "Zejdź do złotnika i rozkaż sporządzić dla ciebie naszyjnik i zausznice ze złota, które z łaski brata królewskiego otrzymam".

Jezeli poeta zamierzył opisać przyrodę, nakreśli obraz realistyczny wszystkiego, co uderza w przyrodzie jego zmysły. Opiszemy więc kwieciami okryte drzewa, kwiaty w rozkwicie, łąki umajone, wiotkie gałązki w całej ich krasie, ptactwo, upojone rozkoszą wiosny i młodości, a wszystko to ma na celu napędzić serce poety radością oraz zapaleć do złożenia dziełczynemu Mecenasowi. Do tego samego celu posłuszny poecie piękno

jesiennej przyrody. Jeśli zaś będzie to utwór bachiczny, poeta ujmie czare, winem napelniona, i wychyli ją na cześć swego dobroczyńcy.

Te zasady, z nabożeństwem przestrzegane, rzadziły niepodzielnie poezja liryczna w ciągu owych trzech stuleci. Mimo to wylomy zdarzają się coraz częściej, w miarę gdy zbliżamy się do naszych czasów. Poeta nabiera coraz więcej swobody, tworzy dzieła wyłącznie liryczne, a uczucia serca swego wyraża bez nakazanego zwyczajem uciekania się do panegiryku.

Jasnym jest jednak, że poezja liryczna, w ten sposób ujeta, nie mogła zapewnić bytu materialnego poetom. Nie zominajmy bowiem, że w owej epoce - i to nie tylko w Iranie, lecz i na całym świecie - żaden artysta nie mógł wyżyć z poezji. Sztuka ta była podówczas jakby pocieszeniem się osobistym i służyła, jako środek mniej lub więcej potężny dla innych sposobów, bardziej poszukiwanych a w skutkach swych korzystniejszych.

To wyjaśnienie umożliwia nam ocenienie znaczenia poezji lirycznej w całej jej rozciągłości. Do poezji lirycznej zaliczają się również i pastoralki i śpiewy bachiczne, jednakowoż z pozostawieniem jak najwięcej miejsca dla poezji uczuciowej, będącej składnikiem podstawowym i najracjonalniejszym liryki.

Podobnie jak początków poezji epickiej Iranu doszukiwaliśmy się w epejach przedislamicznych, to samo uczynić nam należy, badając rozwój poezji lirycznej. Gdy wczytujemy się w treść Awesty, uderzają nas ustępy poetyckie, tak samo porównajmy jak Psalmi Dawida, Pieśń nad Pieśniami Salomona, lub jak każdy inny śpiew liturgiczny, znajdujący się w większej lub mniejszej ilości w każdej innej religii, a zawdzięczający swoje powstanie genialnemu natchnieniu. Te ustępy poetyckie tworzą dwie części odrębne czy też dwa oddzielne rozdziały Awesty, zatytułowane GATHA i YASHT. Ich pieśni wychwalają dobrodziejstwa bóstw Zoroastrijskich, albowiem Zoroastrianizm, będąc w rzeczywistości czystym dualizmem, dopuszcza hierar-

chje o dwóch stopniach drugorzędnych, które są na usługach źródła Dobra:— Ahura Mazdy i źródła:— Zła Ahrimana. Należy to uważać, jako dalszy rozwój bóstwa albo raczej, jako jego dwa pokolenia, pierwsze bowiem zgrupowanie jest naczelne, a drugie jemu podwładne. Oczywiście istoty dobroczynne, czyli bóstwa Dobra są liczniejsze, niż istoty złośliwe, czyli bóstwa Zła. Przeznaczeniem, tych piesni jest zjednywać dobrodziejstwa, udzielane łaską bóstwa Dobra, i usuwać nieszczęścia, które w chęci szkodenia zsyłają bóstwa Zła. Są to istotnie modły i litanie, które winny być odśpiewywane w czasie uroczystości lub pobożnych obrzędów, i dlatego psalmodie zajmują tak wiele miejsca w kulcie Zoroastra. Nawet wśród codziennych czynności domowych, jak np. posiłek, umywanie się itd. należy szeptać, a raczej polgłosem odśpiewać nauki i hymny, przepisane dla każdej czynności i na każdą porę dnia.

Te r y t m i c z n e. nieraz nawet r y m o w a n e u s t e p y A w e s t y, - stworzone przez mistrzów - są wspaniała prawdziwa poezja liryczna, często głęboko uczuciowa i idylliczna.

Powalłam sobie przytoczyć, jako przykład, luźne tłumaczenie jednego z ustępów Księgi Awesta:

“Ty któryś jest ze wszystkich najlepszy!

“Ty którego wola jest najdoskonalsza droga prosta!

“Błagalnie proszę Cie, udziel bohaterowi memu, również i mnie

“Oraz temu, którego wola Twoja wybierze,

“Wszystko najlepsze, co ustanowił na świecie:

“Wiekuiста czystość duszy i ciała.

I jeszcze jeden przykład:

“O Ahura Mazda, o Boże prawdy!

“Stworco duszy i ciał czystych!

“Aby, dzięki Ci złożyć za Twe dobrodziejstwa

“Skladam Ci w ofierze te hymny uwielbienia,

“O Ty, który wysłuchujesz naszych pragnień

“I któryś Raj nam przyobiecał.

Przede wszystkim zaznaczyć tu należy, że wiersze te są wierszami sylabicznymi, zupełnie jak w poezji europejskiej, a nawet są wśród nich niejednokrotnie wiersze nie rymowane, białe, podczas gdy poezja współczesna perska - jak to później zobaczymy - od czasu jej powstania jest poezja rytmiczna, w której liczyć należy rytm a nie sylaby i stopy.

W poezji, pisanej narzeczem "Pahlavi", widzimy te dwa rodzaje wierszy, użyte równorzędnie, to znaczy, że spotykamy równocześnie poezję sylabiczną obok poezji rytmicznej. Istnieje w niej nawet większa różnorodność i większa swoboda, a to się wyraża dowolną zmianą rytmu w toku tego samego poematu. Ta dowolność istniała w początkach poezji perskiej, lecz znikła wkrótce tak doszczętnie, że od czasu Rudakiego, który żył na pół wieku przed Ferdowsim, poeta zniwoloną jest utrzymywać jednolitość rytmu we wszystkich wierszach danego poematu, chociażby to był poemat bardzo długi jak "Shah-Nameh" - Księga królów - Ferdowskiego, która zawiera, jak już na poprzednim wykładzie zaznaczyłem, około 45.000 wierszy.

Jednak, gdy się ma do swego rozporządzenia wielką ilość rozmiarów i rytmów, których ilość dochodzi do trzydziestu, to i tak ma się jeszcze wiele swobody. Zresztą rytmy te muszą się dostosować w zupełności do tematów bądź czułych i wzruszających, bądź też komicznych, dramatycznych, poważnych lub żartobliwych, gdyż w zupełności zależą od rytmu i układu muzyki, która wywołuje odpowiedni nastrój. I tak np. dla epeji poeta obiera rozmiar o dźwięku jakby bojowym, dla elegji rozmiar pełen uroczystego skupienia, dla opisu wiosny, rytm radosny, wreszcie zaś dla satyry będzie to ton znacznie lżejszy. Jest to dowodem ścisłego związku, jaki istnieje między poezją a muzyką, a który jest tak wybitną właściwością poezji perskiej oraz jej cechą najbardziej wyrazistą.

Inną niemniej ważną swobodą jest zmienność, która przeżywa się w układzie rymów, tworząc przez to wielką różnorodność form, dostosowanych do danego tematu.

I tak sa poematy, ktore moga zawierac dystychow od dwudziestu poczawszy az w nieskonczonosc, o ile tylko uda sie dobrać rymy nie powtarzajace sie. Kazda zas para wierszy a mianowicie pierwsza, druga, szosta i tak dalej w nastepnych-musi miec ten sam rym, a pozostale wiersze nie sa rymowane. Ten sposob wierszowania nadaje sie dla utworow dlugich, wiec dla poezji lirycznej, ktora ma byc zakonczona panegirykiem, oraz dla satyry, elegii lub tez mowy, pogrzebowej, a takze dla tematu dydaktycznego, filozoficznego, lub mistycznego. Dalej mamy forme, w ktorej uklad rymow jest podobny formie poprzedniej, lecz ktorej liczba dystychow nie przekracza zazwyczaj trzynastu, podobnie jak w odach jezykow europejskich. Tej formy uzywa sie w poezji lirycznej lub scisle bachicznej, a nadaje sie ona wspianiale dla poezji mistycznej. Odkad Saadi wprowadzil zasadnicza reforme - o czym zaraz beda mowil - poeta umieszcza w ostatnim dwuwierszu swoje nazwisko lub tez swoj pseudonim, ktory jest rodzajem "d'un nom de guerre". Dla wyrazenia tego posluguje sie szczesliwym jakimś zwrotem, nie naruszajac harmonii poetyckiej, a celem tego jest, by utwor jego nie zostal przyznany komu innemu. Za chwile wyjasnie przyczynę i donioslosc pseudonimu. W dalszym moim wykladzie o poezji lirycznej zajme sie w szczegolnosc ta ostatnio wymieniona forma.

Inna znow forma zachowana jest dla tematow bardziej osobistych - moznaby powiedziec prywatnych - jak modlitwa, prosba, epitaphium<sup>27</sup> epithalamium<sup>28</sup> satyra, pouczenie pelne moralow, bajka a zreszta wszysto w tym rodzaju, co w jezykach europejskich nosi nazwe epigramu<sup>29</sup> Wlasciwoscia tej formy jest uklad wierszy, ktorych dwa pierwsze nie moga byc rymowane, natomiast wszystkie nastepne parzyste, np. drugi z czwartym i t. d. winny sie rymowac.

Jeszcze inna forma polega na tym, ze posiada zwrotki, wzglednie strofy, skladajace sie z pieciu wierszy o tym samym rymie, poczym nastepuje wiersz, z ktorego rym ukazuje sie na koncu nastepnej strofy - albo tez jest to czterowiersz o tym samym rymie, a piaty wiersz o odmiennym rymie powtarza

sie w dalszych strofach, w sposob poprzednio podany. Albo tez sa to strofy o pieciu lub szesciu wierszach, ktorych albo trzy pierwsze wiersze lub tez cztery pierwsze posiadaja ten sam rym, a pozostale dwa wiersze maja rownolegly rym własny. Ta znowuz forma uzywana jest dla najrozmaitszych tematow lirycznych, bachicznych, elegijnych, dydaktycznych, filozoficznych, mistycznych i wogole dla kazdego tematu powaznego.

Forma odmienna polega na tym, ze utwor zawiera dziesiec do trzydziestu wierszy najwyzej, ktorych pierwsze, drugie, czwarte itd. maja te same rymy i tworza stanze<sup>30</sup>, konczaca sie jednym, lub dwoma wierszami. Czasem ostatni wiersz nieparzysty pierwszej stanzы jest rymowany z ostatnim nastepnej stanzы. A nieraz takze i dwa ostatnie wiersze maja ten sam rym, lecz wtedy ten odmienny sposob rymowania musi byc powtorzony na koncu kazdej stanzы. Wreszcie czasem, a zwlaszcza w tematach milosnych i mistycznych, oraz w panegyrykach dwa ostatnie wiersze, tworzac dystych odrebny, sa powtarzane, jako refren.

Inna ulubiona forma jest ta, ktora spotykamy w poematach o wyjatkowej dlugosci o tresci epicznej, romantycznej, mistycznej, dydaktycznej, filozoficznej a nawet naukowej, jak naprzyklad traktaty z calej dziedziny wiedzy, ktore w jezyku perskim czestokroc bywaja wierszowane. W tej formie, przedstawiajacej nauke scisla, a nawet tajemna - okultystyczna, kazda para wierszy, bezposrednio po sobie nastepujacych, ma te same rymy i tworzy niezalezne od siebie dystychy.

Trudna do odtworzenia jest odmiana wierszowania mogaca zastapic europejski uklad stanz, ballad i jambow, a polegajaca na ulozeniu wiersza o rytmie, ktorego jakby dopiskiem jest to, co francuska literatura nazywa "un envoi". Jest to wiersz wprawdzie o tym samym rytmie, ale znacznie krotszy. To jest w uzyciu jedynie w tematach lirycznych, bachicznych i elegijnych, czyli powiedzmy jednym slowem uczuciowych.



Ostatnia zaś forma, która zyskała światową sławę dzięki poematom OMARA CHAJJAMA - które wprowadziły nazwę ich perską "Rubai" do literatury europejskiej - jest to, co zwykliśmy nazywać czterowierszem (quatrain). Jest to rodzaj epigramu dla tematów dydaktycznych i zwiezłych, a osobliwie dla tematów mistycznych i filozoficznych, w których jest wiele sentencji, aksjomatów i aforyzmów. Składają się one z czterech wierszy, w których pierwszy, drugi i czwarty, a czasem i wszystkie cztery się rymują. Ale w pierwszym przypadku trzeci wiersz, nie mając rymu, pozostaje wierszem białym. Tej formy używa się dla jakiegokolwiek bez różnicy tematu, a szczególnie gdy się ma mało do powiedzenia - jest to jakby minimum poezji. W języku perskim zwrotka, posiadająca mniej, niż cztery wiersze, czyli dwa dystychy nie przedstawia wartości - chyba, że to jest szarada, zagadka, kalambur lub rebus, ale to już nie zasługuje na nazwę poezji.

Teraz, gdy już przedstawiłem te różnorodności form, przechodzę do właściwego tematu dzisiejszego wykładu, by dać obraz - niedostateczny zresztą - perskiej poezji lirycznej.

Przed chwilą wspomniałem, że w pierwszych trzech stuleciach naszej literatury panował zwyczaj umieszczania na zakończenie utworu lirycznego panegiriku, którego celem było zdobycie środków do życia dla autora. Jednakowoż trafiały się wyjątki - bywało, że poeta tworzył dla własnej przyjemności, lub dla przyjemności swoich zwolenników, wynurzając swoje najtkliwsze uczucia, albo też odnosząc się szczerze i bez jakiegokolwiek ukrytych zamiarów do osobistości, szczególnie mu drogiej. Zdarzało się to częściej, niż się przypuszcza. Bywało też, że dla braku odpowiednich rymów poeta zatrzymywał się nagle i po napisaniu jakichś dwudziestu wierszy, zamiast panegiriku, tworzył prawdziwą ode liryczną. Mistycyzm utrwalił z biegiem czasu ten zwyczaj, spotykany tym częściej, im bardziej zbliżamy się do Saadięgo. Przykłady - które posiadamy a w skąpej ilości, gdyż niszczały z biegiem czasu, ale są jedne z najstarszych, albowiem są to utwory liryczne poety Rudakiego.

Odczytam teraz Panstwu jeden z takich utworow, ktory nie byl napisany w zamiarze uzyskania jakiegokolwiek wynagrodzenia. Jest to pochwala wina. Autorem jest ten, ktorego nazwano : “ *Chancer iranski* ” Przeklad luzny :

- » Wino uwydatnia wartosc czlowieka,
- » Wskazuje, jak odmiennym jest czlowiek wolny od niewolnika,
- » Wino zaznacza roznicze miedzy urodzeniem szlachetnym a nikiemnym.
- » Wino posiada wiele zalet . . .
- » Szczesliwy jest dzien, gdy bedziesz pil wino,
- » A zwlaszcza, gdy roze i jasmijn zakwitna....
- » Wielez to twierdz poteznych wino zdobylo!
- » Wielez to koni opornych wino poskromilo!
- » Iluz to skapcow nieuzytych, popiwszy wina,
- » Swiat uszczesliwilo darami szczodrymi.

Studiujac rozwoj poezji lirycznej Iranu, spotykamy sie z faktem wspolnym, niestety bez mala wszystkim, literaturom swiata. A mianowicie poezja ta w swej prostocie piekna i nieskalana, w swym realizmie mlodziencza i szczerza, nie znajac dotad przenosi retorycznej, ani hyperboli, a nawet wszelkiej alegorii czy symbolu, utrzymuje sie w tym stanie jeszcze sto lat przeszlo. Poczem jednak sklania sie coraz bardziej ku grze slow, ku drobiazgowosci, ku zwrotom blahym i sztucznym, a poeci w tym sie lubuja. Dochodzimy do okresu, w ktorym swiat caly wzorujac sie na Molierowskich postaciach “ wytwornis ” - “ les précieuses ridicules ” posluguje sie zwrotami nazwanymi przez owczesnych “ pieknymi slowkami ”, lub “ ozdobami poezji ”. Wkrada sie wiec do poezji ilosc oszalamajaca homonimow <sup>31</sup>, paronimow <sup>32</sup>, antonimow <sup>33</sup>, synonimow <sup>34</sup>, sprzeczności, wyszydzen, przesad, dwuznacznikow, czyli poprostu jest tam wszystko, co tylko mowa zdolna jest wynalezc dla zabicia czasu blahostkami. Jako przyklad, charakteryzujacy owa epoke, powiem, ze w dziełach owczesnych poetow mozna naliczyc tysiacie dystychow, w ktorych ukkladaniu poeta

ciezko sie napracowal, aby umiescic obok siebie w wyszukanie pieknie krasomowczym zestawieniu cztery znane starozytnym pierwiastki : wode, ogien, powietrze i ziemie. A nielada talent byl potrzebny, aby wyliczac mowa wierszowana pojecia, majace jakis zwiazek miedzy soba, lub tez wrecz przeciwnie zestawiac pojecia sprzeczne, jak niebo i ziemia, ogien i woda, raj i pieklo, roza i kolce, glowa i noga i tak dalej w nieskonczonosc. Potym, co powiedzialem, jasno mozna sobie wyobrazic owczesne umilowanie blahostek, oraz zrozumiec, jak dalece spaczone byly owczesne pomysly ducha poetyckiego.

I tak dochodzimy do wyczerpania i upadku, a to powoduje zawsze tesknote oraz pragnienie ukazania sie jakiegos umyslu genialnego, dazacego do naprawy. Tym czlowiekiem na wysokosci swego zadania okazal sie SAADI z Szirazu, nasz najznakomitszy poeta liryczny. Pozostawil pietnascie dzieł poezji i prozy. W roli prozaika przedstawie go na ostatnim moim wykladzie, przeznaczonym dla omowienia prozy perskiej. Jako poeta, odtwarzal wszystkie rodzaje i wszystkie formy, znane w jego epoce. Przypisywane sa jemu takze i utwory erotyczne, pelne wyrazen nie skrepowanego sarkazmu.

Gdy sie ktos zapyta Irancyka, kim byl Saadi, uslyszy napewno odpowiedz, ze to byl wielki wychowawca, dzieki swym dzielom dydaktycznym. Arcydzielami dydaktycznymi sa "Bustan" znany w Europie pod nazwa "Ogrod warzywny" i proza napisany, "Gulestan" czyli "Ogrod roz". W naszych szkolach naszym dzieciom jest on rowniez przedstawiany jedynie w roli wychowawcy. Wskutek zarzadzenia wyzszych wladz, z ktorym moglbym jedynie z trudnoscia sie zgodzic z punktu widzenia etycznego, a juz wprost niemozliwym mi jest temu przyklasnac z punktu widzenia literackiego i artystycznego, poezja liryczna jest wlasciwie w zupelnosci usunieta z naszych szkol, i usilne sa starania, by mlodziezy ukazac tylko strone pouczajaca sztuki poetyckiej, ktorej celem nie bylo przeciez udzielac nauk moralnych, lecz wpajac zasady dobrego smaku i estetyki. Jezeli istota ludzka posiada zmysl estetyczny,

posiada również i zmysł etyczny, albowiem etyka jest tylko objawem abstrakcyjnym zmysłu estetycznego. Wyrazam na tym miejscu i wobec Państwa tu zebranych przekonanie, że pierwszym i głównym, a może nawet jedynym obowiązkiem każdego zakładu wychowania publicznego jest wychowywać młodzież w duchu estetycznym. Otrzymać tego gdzieindziej w innym środowisku młodzież nie może, gdyż sposoby nauczania poza szkołą nie posiadają do tego odpowiednich środków wzruszających, uszlachetniających i środków równie zdrowych.

Przykładem tego, co powiedziałem, są dzieła Saadiego. Ich liryzm stoi na wysokim poziomie duchowym i nie da się nawet porównać z ich stroną dydaktyczną. Zareczyć mogę, że liryzm wielkiego poety z Szirazu jest najsubtelniejszym wyrazem poetyckim czystej moralności. Zamiast więc wpływać na umysł młodzieży, posługując się tym czynnikiem tak poryjającym i przekonywującym, zamiast dostarczać treści, wnika-jącej głęboko w jej duszę, chwycono się przedstawiania - jakżeż nieudolnego - jakichś obrazów złudnych i jakże - kruchych. Skutkiem tego prawdziwa rola Saadiego jest zrozumiała tylko niektórym rzadkim specjalistom naukowym. Europa również obraca się w tym błędnym kole, nakreślonym przez orientalistów, powtarzających te komunały, jak echo. Wgłębiając się w utwory liryczne Saadiego widzimy ich wielkość niebosieczną. Odczytam Państwu tłumaczenie luźne jednego z utworów poezji lirycznej, wybranego na chybi trafi, aby móc następnie przedstawić jego twórczość w całej rozciągłości i piękności:

- „ Ten, który ginie u stop ukochanej, już z martwych powstał,
- „ A serce, które miłością nie żyje, - wiednieje.
- „ Ten, którego serce promienieje blaskiem uniesień,
- „ Nie może być zatrzymanym na drodze miłości.
- „ Jeśli szukasz miłości, wybierz serce wrażliwe.
- „ Na twardej opoście nie wyryjesz wspomnień.

- „ Moga setki istot tak, jak ja dla Ciebie, ginac
- „ Niech i tez i ci zgina, ktorzy Cie ujrzawszy - milosci  
nie dadza sie uniesc,
- „ Zaiste twoje to okrucienstwo zabije Saadiego,
- „ Lecz nie umiera na wieki ten, kto dla Ciebie zycie  
traci.....

Podaje Jeszcze jeden przyklad:

- „ Milosc, ktora serce opuszcza, by sie zdradzic mowa,  
nie jest miloscia prawdziwa,
- „ A kochanek, ktory na ukochana sie uskarza, kochan-  
kiem nie jest szczerym
- „ Powiedz temu, ktory sie uzala na przy mowek obcych  
ostrze,
- „ Aby szukal schronienia w miejscu bezpieczniejszym.
- „ Sluch nas nigdy nie doszedl, by z krwawych pol  
milosci
- „ Ktokolwiek zyw powrocil.
- „ Jesli zwrocisz zwrok swoj zakochany na postac  
niewiescia,
- „ Nie spusc go przed strzalami zabojczymi.....
- „ Prawdziwym kochankiem jest ten, ktory moglby
- „ W plasach isc przeciw mieczowi, co sieje zniszczenie.
- „ Nie zadajcie ode mnie, bym sie zawrocil
- „ Z miejsca, ktorego jej rece rzucaja pociski.
- „ Milosc nie zezwala zalic sie na ukochana,
- „ Lecz nie moge ustom mym zabronic mowic o niej.
- „ O Saadi: wszystkie tve skargi nie plyną z bolesci,
- „ Twoje serce goreje, a zal twój — niby dym — stad  
sie unosi..„

Nawet to, co slyszymy w tlumaczeniu, daje juz dosko-  
nale wyobrazenie, jak wielkim i poteznym jest tchnienie  
oryginalu.

Zauwazylicie Panstwo zapewne, ze w ostatnim dwu-  
wierszu obu przytoczonych utworow poeta umieszcza s w o j  
p s e u d o n i m . Wspomnialem juz, ze wprowadzil on ten  
zwyczaj, uwazam, ze to byl szczesliwy pomysl, gdyz niema juz

watpliwości, kto jest autorem danego poematu. Usuwa to wszystkie fałszy i możliwości strojenia się w cudze pióra. Zwyczaj posługiwania się pseudonimami jest bardzo dawny, spotykany już w zaraniu poezji lirycznej. Zwyczaj zaś używania nazwiska rodowego jest naśladownictwem obyczaju europejskiego i jest świeżej daty. Wprowadzony został w Iranie przed mniej więcej trzydziestu laty. Dawniej rodowa nazwa ukazywała się tylko w nader wyjątkowych przypadkach. Przedtem więc używano tylko imion własnych, którym towarzyszył cały szereg tytułów rodowych, oraz naukowych — ogół zaś ludności dodawał do swych imion własnych nazwy miast lub wsi, z których pochodzili. Ale skoro tytuły były zbyt długie, by je umieszczać w poezjach, imiona zaś własne, powtarzając się często, nie miały w sobie nic, co by je odróżniało, poeci z powołania jeśli używać pseudonimów lub przydomków poetyckich, określających zalety autora.

I tak Saadi oznacza "szczęsny" a Ferdowski — "rajski". Poeci zaś niezawodowi, jak np. Omar Chajjam, byli znani pod ich nazwiskiem rodowym, lub nieraz pod nazwą, oznaczającą zawód jednego z ich przodków. Omar więc jest imieniem własnym, a Chajjam znaczy, "wytwórca namiotów" — na pamiątkę jednego z jego przodków, który oddawał się temu demokratycznemu zajęciu.

W dziełach Saadiego zabarwienie mistyczne jest dość silnie rozwinięte. Starodawna tradycja, istniejąca przed nim już przeszło sto lat, uważała, że mistycyzm dodaje wiele wdzięku poezji lirycznej. Zaglebiwszy się w stosunki społeczne ówczesnego życia, dochodzi się z łatwością do zrozumienia pochodzenia tej tradycji. Kobieta ówczesna była usunięta w zupełności z widowni i skazana na życie w zaciszu domowym. W związkach artystycznych, uroczystościach rodzinnych, ceremoniach dworskich, zebraniach towarzyskich, biera udział wyłącznie mężczyźni. Poeta, który chce wypiewać swoją miłość lub wynurzyć uzucie serdeczne, zmuszony jest szukać odpowiednich innych i mniej życiowych pozorów. Podlega więc całemu szeregowi utartych pojęć, które nie pozwalają mu wyra-



Portret Saadiego  
według "Journal Asiatique".

zac otwarcie swojej miłości ku istocie żywej. Skutkiem tego miłość staje się wyłącznie mistyczna, traci swój charakter zmysłowy, a ponieważ poezja liryczna nie może obyć się bez miłości, umyślnie może wprowadzono do niej mistycyzm, by uniemożliwić zgorzenie i obmowy, które niewatpliwie wyniknąć mogły z przedstawienia miłości czysto zmysłowej. Dlatego też w utworach Saadiego zabarwienie mistyczne jest w znacznej mierze rozwinięte, i cechy te spotyka się naogół bardzo często w twórczości lirycznej poetów irańskich. Czestokroć twórca nie zdaje sobie nawet sprawy ze swych zamiarów, lecz tradycja mistycyzmu tkwi tak silnie w jego umyśle, że mimowoli ulega jej wpływowi.

Inna jeszcze właściwość liryki Saadiego - również ogólnie wspólna - jest brak konieczności rozwijania pewnej idei w toku całego poematu aż do końca. Wiec każdy dystych, lub każda dwuwierszowa zwrotka mogą być treściowo niezależne nawzajem, chyba że przedmiot tego wymaga. Poeta może zmieniać temat dowolnie wiele tylko razy układ wierszy dozwala. Tym sposobem może przejść z liryzmu do mistycyzmu, z wierszy bachicznych do opisu przyrody, a także do wyrażania zdań umoralniających, oraz prawd życiowych, ale pod warunkiem umieszczenia na końcu swej ody jednego lub dwóch wierszy na cześć osoby, dla której poemat jest przeznaczony.

Chać teraz poświęcić parę słów językowi poetyckiemu i piękności wyrażania się Saadiego - co bezsprzecznie jest jego chwałą - przytoczam zdanie ogólnie ustalone w literaturze irańskiej, które powiada, " że język jego jest łatwy, lecz pełen trudności ". Oznacza to, że język ten prosty i gładki, śpiewny i przystępny, zrazu wydaje się łatwym, lecz wnet widzi się, jak trudnym jest do naśladowania, co wymaga sporo zmysłu poetyckiego, by temu podolac.

Saadi, jak wielu znakomych poetów irańskich, miał licznych naśladowców, lecz, jak to zawsze bywa, gdy



się ma do czynienia z mistrzem i tworcą nowej szkoły, nikt po dziś dzień nie zdołał mu dorównać; ani jego poezja liryczna, ani dydaktyczna, jak również i proza jego nie znalazły dotąd godnego następcy.

Gdy przyjrzymy się życiu Saadiego, widzimy, że zalety jego genialnego umysłu były mu wrodzone. Przyszedł na świat w przeddzień najazdu Mongołów - w rodzinie duchownych - wczesnie odumarł go ojciec. Opiekun zajął się osieroconym chłopcem i wysłał go do Bagdadu - największego ówczesnego miasta uniwersyteckiego, - by się tam kształcił. Przeznaczono go do powołania jego przodków. Tam spędził swe młode lata, pobierając nauki w meczecie, który - jak to wtedy było we zwyczaju - był rodzajem wyższej szkoły kształcacej, gdzie uczniowie, będąc pensjonariuszami, otrzymywali bezpłatnie mieszkanie, pożywienie i nauki.

W Bagdadzie spotykała się młodzież i uczeni muzułmansi wszystkich ras, języków i sekt. Stowarzyszenia mistyków były tam liczne i bardzo czynne. W środowisku tego grodu kosmopolitycznego - jakby Babilonu ówczesnego - rozwijał się duch poety. Bagdad był ośrodkiem świata muzułmańskiego, stolica kalifów. Skutkiem tego Saadi zapoznał się z wielką ilością cudzoziemców, i dzięki tym stosunkom odbył wiele podróży po krajach muzułmańskich, położonych na zachód od Iranu. Zdaje się, że kilkakrotnie odbył pielgrzymkę do Mekki i przebywał przez pewien przeciąg czasu w Syrii. Sam o sobie opowiada, iż brał udział w wyprawie przeciw krzyżowcom, i że trafił do niewoli w Trypolisie syryjskim. W tymże czasie najazd Mongołów zniszczył Iran i sąsiednie kraje. Jedynie prowincja Fars, w której leży Sziraz, gdzie Saadi się urodził, uniknęła zniszczenia, dzięki zrecznej polityce miejscowego dynasty tureckiego pochodzenia. Po powrocie z Bagdadu zapoznał się Saadi z zarządcą irańskim miasta, ustanowionym przez Mongołów, którego brat był wielkim wezyrem w Iranie. Po długiej wiec nieobecności znalazł się z powrotem w rodzinnym kraju. I tu w Szirazie, szanowany i kochany przez na-

czelne władze, otoczony elita uczonych, nie znając trosk codziennych, żyjąc w dostatku-miał wszelką swobodę, by prowadzić dalej rozpoczęte dzieło. W okresie zupełnego już spokoju wewnętrznego, którym kraj jego rodzinny cieszył się po tylu zaburzeniach, wykonał on piętnaście ksiąg swych dzieł - całość twórczości. Zaznaczyć trzeba, że pisał wiersze i w języku arabskim - a nieraz również i w gwargie miejscowej Szirazu, - lecz tych utworów nie można nawet porównać z jego utworami perskimi.

Największą zasługą Saadiego było niewątpliwie wyznaczenie poezji lirycznej naczelnego, powiedzmy honorowego miejsca, jak to uczynił był Ferdowsi dla poezji epickiej. I w istocie od czasów Saadiego rodzajem poezji, najbardziej uprawianym oraz przeważającym w literaturze perskiej jest poezja liryczna. Podobnie jak Ferdowsi, który reka mistrzowska stworzył podwaliny poezji epickiej tak pod względem formy, jakoteż i języka - to samo uczynił Saadi w zakresie poezji lirycznej. Genialny sposób wyśławiania się i forma poetycka bez zarzutu użyta przez poety, stworzyły prawa, które od przeszło 600 lat obowiązują iranską liryczną poezję. Gdy w jednym z następnych wykładów omawiam z kolei będziemy prozę Saadiego, dowiemy się, że i w tej dziedzinie wpływ jego był równie wielki.

Po śmierci Saadiego przez następne trzy stulecia nie widać żadnego dalszego rozwoju iranskiej poezji lirycznej. Dopiero w XI wieku Hedzry, to jest w XVII ery chrześcijańskiej ukazuje się poważna dążność do symbolizmu. W tym okresie język perski był w Indiach i na dworze Wielkich Mogolów językiem najchętniej używanym. Safawidzi<sup>35</sup> iranscy nie mieli zamiłowań literackich, skutkiem tego wszyscy utalentowani poeci udawali się do Indii. Stąd pochodzi nazwa powszechnie używana " *poezja hinduska*". Jest to nazwa, nadana poezji symbolicznej, która kwitła przez przeciąg stu

piecdziesieciu lat aż do połowy XVIII wieku ery chrześcijańskiej.

Symbolizm ten, nadwyróż wybitny, silnie zaznaczony, pełen alegorii i hyperbol najrozmaitszych, dodających nawet szczególnego wdzięku poezji, czyni ją jednakowoż ciężką, niejednokrotnie zagadkowa i niezrozumiała dla umysłów, do tych zwrotów nie przyzwyczajonych, a tembardziej dla czytelników tuzinkowych. Nie jest więc on na ogół lubianym, choć niewątpliwie posiada niezrównane bogactwo wyrazów pełnych powabu, czym wzbudza zainteresowanie.

Gdybym miał więcej czasu, chętnie poświęciłbym jeden z wykładów irańskiej poezji symbolicznej, która zasługuje, by ją lepiej poznano, ale niestety tylko w ogólnych zarysach mogę ją naszkicować.

Wielka jest liczba symbolistów owej epoki. Większość ich zmarła w Indiach, niektórzy tylko zdobywszy na emigracji dostatki powrócili do ojczyzny. Wybieram z pośród nich poète Saadi Taluigi - najbardziej znanego - o umyśle wyjątkowo płodnym, pozostawił bowiem przeszło dwieście tysięcy wierszy. Najlepiej będzie, jeżeli odczytam - również w przekładzie luźnym - jego jedną ode, która da najlepszy obraz jego zdolności twórczych.

- „ Dlaczego dozwalamy innej myśli, niż myśli o Bogu, dostępu do serca Twego ?
- „ Dlaczego kreslisz zbędne linie na karcie życia twego ?
- „ Poza powłokę ciała twego nie znajdziesz innego mieszkania.
- „ Dlaczego nie bierzesz żywności na drogę, padol ziemski opuszczając ?
- „ Dla duszy zbyt wąskie są granice przez cztery żywioły zakreślone.
- „ O ma boska kochanko, pocóż troski, gdy stąd przenosisz się gdzieś indziej ?

- „ Jedna kropla zdolna jest ozywic spragnione nasze niwy.
- „ O chmury szczodroblive, pocoz ta wasza wstrzemieliwosc ?
- „ Lepiej byc pod ziemia, w kraju nicosci, niz zasiadac do uczyty zywota.
- „ O losu ofiaro, pocoz trzymasz sie kurczowo zycia ?
- „ Swiatla ci potrzeba ? szukaj go na czolach ludzi z czystym sercem.
- „ Dlaczego upuszczasz to zebranie ze zgaszona juz pochodnia ?
- „ Poki zyjesz, przetnij te zagadke mieczem, smierc niosacym.
- „ Dlaczego tak sie trudzisz, tak zabiegasz o nic ?
- „ Szata wiatru porannego, musnawszy roze, przepojona jest wonnoscia.
- „ Dlaczego w tym ogrodzie zycia nie szukasz ludzi z sercem wznioslym ?
- „ Morze szate swa rozdziera, pozadajac cie goraco ?
- „ Potoku rwacy ! dlaczego z brzegow nie wystapisz ?
- „ Ty, ktory na sie sciagasz wzrok calego swiata
- „ Dlaczego nie zwrocisz oczu swych ku Saadiemu, ktory serce swe zlozyl ci w ofierze ?

Mam nadzieje, ze to dalo Panstwu wyobrazenie symbolizmu, ktory rozwijal sie w poezji iranskiej na dlugo przedtym, zanim w Europie powstaly wielkie szkoly symbolistow. Iranski symbolizm jest dawnego pochodzenia i moze byc uwazany, jako wynalazek mistykow. Do tego zagadnienia powrocimy, gdy omawiac bedziemy mistycyzm poezji iranskiej.

### III. POEZJA MISTYCZNA. HAFIZ.

Stosownie do naszego programu mam dzis omowic poezje mistyczna. Zanim jednak doje do wlasciwego tematu wykladu dzisiejszego, nalezaloby dac ogolne okreslenie, czym jest mistycyzm iranski. Ale, aby jasno rzecz ujac i

nie stwarzać zamieszania, muszę zaznaczyć, że dla Iranu to ogólne określenie "mistycyzm" - nie jest właściwe i należy go unikac. Zaraz zobaczymy - dlaczego. Najstosowniej byłoby używać wyrażenia europejskiego, urobionego z perskiego języka: "sufizm".

Sufizm jest w swem założeniu rodzajem panteizmu, rodzajem nauki ezoterycznej<sup>36</sup> to znaczy tajemnej, tylko wtajemniczonym dostępczej, a różni się znacznie od panteizmu hinduskiego, wbrew utartemu mniemaniu, że obie te doktryny są wspólnego pochodzenia. Często zbierała mnie ochota uważać tę naukę, jako doktrynę oportunistów, ale oportunistów szlachetniejszego, wyidealizowanego i bardziej abstrakcyjnego. Wiemy, że oportunistą jest dostosowywanie swoich czynności do okoliczności zewnętrznych.

Stanowczo za mało mam na to czasu i proszę wybaczyć, że nie wchodzi w szczegóły powstania sufizmu. Byłoby to zadanie długie i ciężkie. Jednakże trzeba zaznaczyć, że mitrianizm<sup>37</sup> (czy mitracyzm) VIII stulecia przed erą chrześcijańską i manicheizm VI stulecia ery chrześcijańskiej dostarczają nam nieco pierwiastków mistycznych, których ślady odnajdujemy w sufizmie muzułmańskim. Poza to wyraz perski "Tasawof" był zapewne przyswojony językowi perskiemu - w sposób skazony - z greckiego wyrażenia "theosofia". Wydaje się więc prawdopodobnym, że i grecka teozofia przyczyniła się do powstania w Iranie nauki, która zastąpiła neoplatonizm<sup>38</sup>.

Sufizm jest właściwie odmiana materializmu, albowiem dochodzi do tych samych wniosków, co najczystszy materializm. Jak Panstwu wiadomo, materializm jest doktryna która uczy, że we wszechświecie istnieje wyłącznie tylko materia, w przeciwieństwie do doktryny spirytualistów, którzy znowu głoszą, że wszystko, co we wszechświecie istnieje, jest duchem.

Wnioskami sufizmu są: zaprzeczenie wolności ludzkiej, albo raczej indywidualnej - choć pozornie sufizm zwalnia człowieka z wszelkich wiezów religijnych i liturgicznych, następnie indyferentyzm w czynach i uprawnienie do używania rozkoszy doczesnych.

Oto najglówniejsze podstawy doktryny sufistycznej, z których wynika, że nawet spirytualizm sufistów jest materializmem.

Chcąc wytłumaczyć istotne przyczyny powstania nauki sufistycznej już w samym zaraniu Islamu i w chwili, gdy panowanie Arabów tak strasznie zaciążyło nad Iranem, trzeba powiedzieć, że zjawisko to potężne, choć przypadkowe, było tylko samorzutną reakcją narodu cywilizowanego przeciw religii, narzuconej mu siłą oręza. Było to przebudzenie się, czy też wskrzeszenie ducha estetycznego narodu, który, dotąd niekrepowany, od wieków uprawiał różne rodzaje sztuki wyzwolonych i plastycznych i nagle znalazł się wobec prymitywnego purytanizmu. A zgubne dla wszelkiej sztuki wiezy, nieublaganym purytanizmem narzucone, pochodziły z kraju niekulturalnego i przyniesione były przez naród, nie posiadający najmniejszego zmysłu artystycznego.

Przypominam Państwu to, co w moim wykładzie, poświęconym poezji epickiej, powiedziałem o przebudzeniu się ducha narodowego w Iranie.

Dzięki temu sufizm, już w samym początku swego powstania, nabrał cech raczej jakiegoś bractwa, albo - jeżeli można się tak wyrazić - raczej jakiejś tajemniczej masonerii, niż związku religijnego. Zebrania sufistów (nieznane władzom, ukryte w podziemiach, oddalone od większych skupień ludzkich) były w istocie jakby lozami wolnomularskimi. Gromadzili się w nich jedynie nieliczni intelektualisci, rozgoryczeni surową i purytanską dogmatyką katechizmu muzułmańskiego, który głosił, że li tylko w Koranie i w słowach Mahometa jest wszystko, a odrzucał wszystkie zdobycze moralne i materialne cywi-

lizacji, istniejącej w Iranie już od pięciu tysięcy lat. Czyż to nie jest objawem poczucia narodowego, aby nie powiedzieć ducha patriotycznego?

Sufisci zaczęli od wyznania wiary, które może być najdokładniej określone sentencją chrześcijańską: "Ubi Christus, ibi ecclesia". Pierwszym ich posunięciem strategicznym było wcielenie tej doktryny w osobę proroka Mahometa, przyczym posługiwali się oni pokoleniem przywódców duchowych, którzy, począwszy od Mahometa, kolejno za pośrednictwem najpowszechniej czczonego ucznia jego, jeden od drugiego przejmowali przewodztwo duchowe. Była to metoda, zastosowana na długo przed sufistami, przez teologów, trzymających się ślepo tradycji, by stworzyć podstawy dla ich wywodów kanonicznych. Później, gdy duch odszczepienczy rozwinał się znacznie, zwłaszcza na ziemi irańskiej, ucielesniono tę naukę w osobie Alego<sup>39</sup>, ulubionego ucznia, oraz zięcia Mahometa - który jednak po śmierci Proroka został usunięty i wydziedziczony. Doszło do tego, że osobie Alego przyznano nawet boskość, której sam Mahomet nie śmiał sobie przypisać, albowiem stanowczo odrzucał boskość Mesjasza i odkupienie - podobnie jak socynjanie<sup>40</sup> - i zaprzeczał istnienia Świętej Trojcy - podobnie, jak to czynili unitarianie<sup>41</sup>.

Sufisci usiłowali pogodzić wszystkie powagi duchowe i wszystkich nauczycieli religii, poczynając od najdawniejszych czasów - nie popełniając jednak nieostrożności wymieniania Iranu przedislamicznego, co napewno byłoby nieprzyjemnie usposobiło wszystkich muzułmanów nieirańskiego pochodzenia, a zarazem byłoby ścisniło granice aspiracji sufizmu. Celem tej roztropnej polityki jednoczenia ogólnego było zdobywanie zwolenników we wszystkich warstwach i stronnictwach. Cechą najwybitniejszą sufizmu jest brak nakazu jakichkolwiek modłów i religijnych obrzędów. Nauka sufistów głosi tylko ogólnikowe zasady moralne, nie wchodzić w żadne szczegóły drugorzędne, które zawsze i wszędzie powodowały powstawanie różnicy przekonań religijnych i odszczepienstwo.

W rzeczywistości sufizm stał się teozofia powszechna, bez zabarwienia partyjnego i sekciarskiego. W ciągu XIX wieku te tendencje sufizmu nasładował bahaizm<sup>42</sup>. Jeden z twórców zasad sufizmu wygłosił takie zdanie: "Posiew teozofii został rzucony jeszcze za czasów Adama, zakwitł za czasów Abrahama, owoce zaczęły się tworzyć za czasów Mojżesza, dojrzały za czasów Chrystusa, a wino czyste zrobiono w końcu za czasów Mahometa." Wyznawcy jego, ci, co polubili to wino, wypili taką ilość, że stracili świadomość, kim są i zawołali: "Jam jest Bogiem i nie masz Boga, prócz mnie."

Początkowo do stowarzyszenia sufistów, nie czyniąc żadnych różnic, przyjmowano wyznawców wszystkich religii, jakie tylko istniały w Iranie, a więc wyznawców Zoroastra, Izraelitów, chrześcijan a nawet buddystów. W literaturze sufistycznej na każdej stronie spotkać można słowa właściwe winiarzom, świątyniom ognia, pagodzie, synagodze i kościołowi. Poeci sufistyczni wypiewują głośno swą obojętność, gdy jest mowa o jakimkolwiek z tych gmachów. Mówią nawet, że nie ma żadnej różnicy między meczetem a kościołem, gdy się chce uczcić swego Boga. Inny znowu nawołuje, by nie udawać się do Mekki, lecz oddać się miłości pięknej osoby, którą on w swym domu posiada. Wszyscy ci poeci otwarcie mówią, iż pili wino, które im ofiarował młody mag w swej winiarni albo, że opasywali się pasem Zoroastra lub chrześcijanina, że śpiewali przy odgłosie kościelnych dzwonów, że się pokłonili bożkowi pogańskiemu. Jest to dowodem, że sufisci znajdowali się wszędzie, we wszystkich religiach, licznie rozkrzewionych w Iranie przez przeciąg tysiąca lat.

Inną cechą sufizmu jest droga oczyszczenia, która uczeń musi przejść stopniowo, aby dojść do szczytu doskonałości, którą mu jest obiecana. W ten sposób w sufizmie podobnie jak niegdyś w mitrianizmie i manicheizmie i jak obecnie w katolicyzmie istnieje hierarchia duchowa. Ta hierarchia zdążała ku doskonałości, do celu końcowego i ideal-



nego, którym jest uduchowanie, a raczej boskosc. To przygotowywanie się, to dążenie do doskonałości posiadało w manicheizmie siedem stopni, a w sufizmie było tych stopni dziesięć. Są to: najpierw niewola, potem świadomość, dalej zbliżenie się, przyzew boski, potem położenie (situation) czyli stan ekstazy, następnie rozmaite stopnie to zn. rozmaite etapy i przerwy w "położeniu ekstatycznym", a wreszcie połączenie się z Bogiem i współzycie z Bogiem - który otrzymuje w ich doktrynie także nazwę: Dobroc - "mansuetudo". Wyrzeczenie się siebie, samounicestwienie i rozplynięcie - się w Bogu jest "apoteoza", poczem następuje koniec ostateczny: uduchowanie - przeobstwienie się zupełne. Wtedy można już zawołać "Jam jest Bogiem". Tylko siedmiu świętym - według sufistów - danym było wzniesć ten okrzyk, i oni otrzymali nazwę "Siedmiu Władców".

Poszczególne stopnie tego przeobstwienia się są: miłość, przywiązanie, przyjaźń, pożądanie, gorliwość, zachwyt, lub ekstaza, a wreszcie samounicestwienie zupełne. Dlatego sufisci głoszą: "Umrzyj przed śmiercią" albo "umrzyj za życia". Osiągnawszy już ten ostatni stopień pewien sufista zawołał: "Jam jest Bogiem," inny zaś: "Sam Bog jest w mojej szacie".

Teraz przytoczę Panstwu dziesięć przykazań sufistów czyli, jak się oni sami wyrażają, "dziesięć słów" - które są podstawą sufizmu i które spowodowały tysiące komentarzy w literaturze jeżeli nie najbogatszej, to w każdym razie najobfitszej na świecie, gdyż zawiera nazwiska przynajmniej tysiąca poetów i tyluż prawie prozaików.

Postaram się podać Panstwu dokładne przetłumaczenie tych dziesięciu przykazań. Zadanie niełatwe oddać to w języku, który nie posiada na to odpowiednich określeń.

- 1) Tylko Bog sam jeden istnieje, on jest we wszystkim i wszystkim i wszystko jest w nim. Wszystko co istnieje jest Bogiem.

- 2) Wszystkie istoty widzialne i niewidzialne pochodza od Niego i nie roznia sie od Niego. Tworzenie jest rozrywka i przyjemnoscia Bostwa.
- 3) Raj i pieklo, wszystkie dogmaty, oraz wszystkie religie pozytywne sa alegoriami, a znaczenie ich zna jedynie sufista.
- 4) Obojetnym jest, z jaka mamy do czynienia religia. Religie sa tylko srodkami za pomoca ktorych dochodzi sie do rzeczywistosci. Niektore z nich sa pomocniejsze, by dojsc do tego celu. One sa tylko srodkami, a nie celem. Gdy osiagnelo sie prawde absolutna religia staje sie zbyteczna.
- 5) Niema rozniczy miedzy dobrem a zlem, wszystko skupia sie w jednym, i tylko Bog sam jeden powoduje czynnosc czlowieka. Dobro i Zlo sa wszedzie.
- 6) Bog sam jeden kieruje wola czlowieka, ktory nie jest panem swoich czynnosci.
- 7) Dusza istniala przed cialem i jest w nim zamkniete, jak w klatce, lub wiezieniu. Smierc powinna byc ostatecznym zyczeniem sufisty, gdyz wtedy powraca on na lono Bostwa, skad wyszedl, i wtedy otrzymuje unicestwienie w Bogu. Wpierw trzeba umrzec duchowo, nim sie umrze smiercia cielesna.
- 8) Dusze, ktore nie wypelnily tu na ziemi swego przeznaczenia, sa oczyszczone przez wedrowke posmiertna dusz - metempsychoze - i staja sie godne byc zlaczonymi z Bogiem.
- 9) Glowna troska sufisty powinno byc rozpamietywanie nad zjednoczeniem sie z Bogiem. Daznoscia: przejscie stopniowe wszystkich szczebli duchowego udoskonalenia sie, aby sie unicestwic w Bogu i zjednoczyc sie z Nim w zupelnosci.

- 10) Bez laski i daru Boga nie mozna moca swoja dojsc do tego polaczenia sie. Jednakowoz Bog nie odmawia swej pomocy temu, kto goraco tego pragnie. Wystarcza wzywac laski Bozej, by ja otrzymac natychmiast.

Zapoznanie sie z tymi dziesiecioma przykazaniami ulatwia nam zrozumienie istoty sufizmu i widzimy, ze wlasciwym celem tej doktryny jest dojscie do takiego stopnia doskonalosci, ze niepotrzebnymi juz beda, ani czyjas pomoc, ani nauczyciel, religja i bostwo, albowiem udoskonalony staje sie pojeciem ostatecznym, czyli Bogiem. W konsekwencji sufista dochodzi z latwoscia do wniosku, ze sufizm jest najdoskonalsza nauka, ktorej zasada jest samopomoc, a rownoczesnie sufizm jest tez inna forma pragmatyzmu, czyli filozofii, opartej na wartosciach praktycznych i realnych.

Zasady sufizmu tłumacza i wyjasniaja liczne aforyzmy i sentencje, ktore w spadku pozostawili nam najznakomitsi sufisci, a powaga nauk przez nich gloszonych, utrzymywali sie zawsze w Iranie. Wyznawcy sufizmu, mimo, iz sa rozproszeni po rozmaitych szkolach religijnych, uznaja jednak autorytet wielkich ich przywodcow, ktorzy polozyli podwaliny tej doktryny.

Aby dac wyobrazenie dokladniejsze, pozwole sobie odczytac w przekladzie najwazniejsze aforyzmy, ktore pozostawil nam jeden z najznakomitszych mysliecieli sufistycznych. Czlowiek ten o natchnieniu wyjatkowo glebokim, ktorego zycie jest niewyczerpanym zrodlem rozmyslan, przezył szereg niepospolitych wydarzen. Nazywa sie Abu Said, jest synem Abol-Kheyr'a, sufisty z Chorassanu, urodzil sie 7 grudnia 967, umarl 12 stycznia 1049 ery chrzescijanskiej. Uwazany jest za najwiekszego prawodawce sufizmu. A oto jego aforyzmy :

„ Despotyzm staje sie ateizmem, jezeli komus innemu, jak Bogu, przypisujecie jakas czynnosc. Znaczy to bowiem, ze przypuszc zacie mozliwosc czyjejs dzialalnosci w zjednoczeniu sie z moca Boska.”

- „ Rozrywka może być nabożeństwem.”
- „ Ludzie oddani Bogu nie są wyłącznie w meczetach, znajdują się również i w winiarniach.”
- „ Wyróżnienie, jakim Bóg nas obdarzył, było nagrodą za nasze czuwanie, za czystość naszych zamysłów, oraz za hojność, z jaką rozdaliśmy nasz dobytek”.
- „ Sufista jest ten, który wyzbywa się wszystkiego, co umysł jego zaprzata, rozdaje co posiada, oraz podaje się wszystkiemu co go spotyka.”
- „ Wszystko, co ciebie odwraca od twego Boga jest złe”.
- „ W ciągu jednego dnia i jednej nocy czynisz po 30.000 razy jakoweś zadoscuczynienie. Wszelkie zadoscuczynienie, nie zafiarowane Bogu, cuchnie, i będziesz jako trup, przed którym aniołowie nos zatykają”.
- „ Twoim odpoczynkiem jest chwila między dwoma oddechami, z których jeden jest obrazem przeszłości, a drugi przyszłości. Wczoraj już minęło, a jutro jeszcze nie nadeszło - twoim jest tylko dzień dzisiejszy - czas to orez, przecinający wszystko.”
- „ Istota sufizmu są dwa zalecenia spoglądać tylko z jednej strony i żyć tylko na jeden sposób”.
- „ Bóg! to jest wszystko. Wszystko, co nie jest Bogiem, jest namietnością—a to jest ostatnim słowem”.
- „ Temu, który będzie żywił postanowienia, jak najlepsze, kroczać drogą, wiodącą do Boga, droga ta wyda się jasniejsza”.
- „ Pamiętać o Bogu znaczy zapomnieć o wszystkim, co nie jest Bogiem”.
- „ Albo bądź szczerym żydem, albo nie zabawiaj się biblią”.
- „ Cały spokój duszy polega na wyrzeczeniu się wszystkiego, a wszelkie utrapienia duszy pochodzą z mylnych dążeń do wyzwolenia się od trosk”.
- „ Poswieć swoje skłonności, albo nie oddawaj się blahostkom sufizmu.”

- „ Ten, przed którym Bog otwiera droge do Mekki,-jest zawrocony z drogi prawdy.”
- „ Bog rzekl: najdrozszy z posrod Was jest mi ten, ktory z was jest najcnotliwszy”.
- „ Cnota zas jest nie ulegac zadzom,—poskramiajac siebie, dochodzisz do samego Boga”.
- „ Bog rzekl takze: Jedyna prosta droga jest ta, ktora prowadzi do Boga. Ta droga nie kroczy ten, kto posci i czuwa po nocach, a takze i nie ten, kto jest asceta i nabozyrn - lecz ten, ktory poskramia siebie”.
- „ Sufizm, do ktorego dazysz, jest tylko nazwa utarta - a gdy cel twój osiagniesz, masz juz Bona i wylaczenie tylko Boga”.
- „ To, co nie jest Bogiem jest niczym, a ten, kto nie jest Bogiem, rowniez jest nikim.
- „ Gdzie sie ty znajdziesz, tam jest pieklo, a gdzie ciebie niema, tam jest raj”.
- „ Nie ma zaslony miedzy Stworca a stworzeniem nieba i ziemi. Jedyna zasloną jestes ty i twoja osoba, gdy usuniesz te zaslonę, dochodzisz do Boga”.
- „ Z czterech ksiąg niebieskich wybralem cztery zdania, aby zyc wedlug nich. Biblia powiada: “ Czlowiek wstrzemiezliwy, jest juz nasycony”. Ewangelie mowia: “kto unika swiata, zyje w jego pokoju”. Psalmi powiadaja: “czlowiek milczacy jest bezpieczny,” a Koran mowi: “ten kto powierza siebie Bogu, posiada wszystko”.
- „ W czasie modlitwy nalezy reke polozyc na sercu, a serce skierowac ku Bogu”.
- „ Wszelkie obawy pochodza od twojej osoby. Jesli jej nie pokonasz, ona cie pokona; jesli jej nie poskromisz, ona cie poskromi i ujarzmi”.

- „ Gdy mnie już nie będzie, jeżeli ktoś zada pytanie, jakimi zasadami kierował się twój nauczyciel? powiecie mu, że miał cztery zasady: dostosowywać się do wymogów czasu, zalecać dobroczynność, oczekiwać objawienia Bożego i uznawać wszechwładzę Boga ”.
- „ Prawda jest spuszczona, którą Bóg swoim stworzeniom zawierzył. Ciało nie powinno mieć w niej udziału, gdyż prawda jest drogą, prowadzącą do Boga ”.
- „ Sufizm jest zaszczytem w hanbie, bogactwem w ubóstwie, wszechwładzą w niewoli, sytością w głodzie, odzieniem w obnazeniu, wolnością w poddaństwie, życiem w śmierci i słodyczą w goryczy. Ten, który nie trzyma się tej drogi, na którą już wstąpił, z każdym dniem błądzi coraz bardziej ”.
- „ Jedną jest drogą, która wiedzie do Boga, ale różnorodność tych dróg jest tak wielka, jak wielka jest ilość atomów znajdujących się w ciałach. Droga jednak najbliższa, najłatwiejsza, najgładsza jest uspakajając wzruszenia bliźniego ”.
- „ Sufista jest ten, który jest zadowolony z tego, co Bóg uczyni, na to, by i Bóg był zadowolony z tego, co on zdoła ”.
- „ Moźni tego świata używają świata w pełni, zaświatów zaś bogactwa radują się z utrapienia ”.
- „ W radości doszukasz się powatpiwania, a w zmartwieniu wiary ”.
- „ Smutek jest twierdzą boską, która chroni przed kleskami ”.
- „ Ludzie tego świata są ofiarami szatana, skrepowani sidłami pozadan, - ludzie świata przyszłego są zdobywcami Boga, ujęci w sidła zmartwych ”.
- „ Bogactwo jest cierpieniem przyjemnym, a niedostatek dobrobytem przykrym ”.

„ Ten, który ogląda ludzi oczami ludzkimi utwierdza się w swej nienawisci, a ten, który ich ogląda oczami prawdy, żyje w pokoju ”.

„ Sufizm jest powściągliwością wobec twierdzenia i zaprzeczania Boga, jest zadowoleniem i rezygnacją wobec woli Bożej ”.

„ Ten, który żyje oddany sobie umiera w nicości, a ten, który żyje w prawdzie i szczerości nie umiera nigdy ”.

„ Kto z Bogiem żyje, umiera w Bogu śmiercią wieczną ”.

„ Nasza przewaga nad wami jest to, że my rozmawiamy z Bogiem a wy mówicie z nami, my słyszymy Boga a wy nas, my jesteśmy z Bogiem a wy z nami ”.

„ Oderwij się od wszystkiego, a wszystko będzie z toba ”.

„ Sufizm jest oderwaniem się od wszystkich blahostek, a nie masz większej nad twoją osobę ”.

„ Nie szukaj towarzystwa ludzi złych, ale nie zadowolaj się tylko towarzystwem ludzi dobrych ”.

„ Sufizm, wpojony siłą namowy, podobny jest do budowli na kupie gnoju ”.

Sufizm polega na tym, by zużytkować czas swój w sposób najkorzystniejszy ”.

„ Rozum jest narzędziem niewolnictwa - nie możesz nim zglebić tajników boskości ”.

„ Godzina rozmyślań nad twoim unicestwieniem jest więcej warta, niż rok nabożeństwa, spędzony w troskach o twój byt ”.

„ Nie uczonymi jesteśmy kaznodziejami a ubogimi gośćmi ”.

„ Ten, kto nadzieję w sobie pokłada, nie zna siebie, a ten,

kto swej nadziei w Bogu nie pokłada, nie zna Boga”.

„ Wy czynicie to, co mowicie - a my czynimy to, co myslimy”.

„ Milosc jest oknem, na osciez otwartym dla prawdy”.

A teraz, gdy juz jestesmy wtajemniczeni w zasady sufizmu, przestudiujemy rozwoj tej poezji, ktora dla iranskich sufistow byla zawsze poteznym narzedziem dla rozszerzania i objasniania ich doktryny. Przed chwila powiedzialem, ze ilosc poetow mistykow, piszacych w jezyku perskim dochodzi lekko do tysiac. Olbrzymim jest zbior utworow, ktory nalezaloby zbadac, aby stworzyc sobie dokladny obraz ich tworczosci. My zajmiemy sie pokrotce trzema tylko poetami, ktorzy uwazani sa za najznamienitszych prawodawcow nauki sufistycznej. Pierwszym co do czasu jego istnienia jest Sanai z Ghazninu, miasta, lezacego obecnie w Afganistanie. Umarl on w roku 1150 ery chrzescijanskiej. Wpierw pisal poezje liryczne, w ktorych celowal i ktorym znaczna czesc zycia poswiecil. Juz w wieku dojrzalym nastapila w nim nagla zmiana, i pod silnym wrazeniem doktryny sufistycznej zmienil kierunek swoich poezji. Sanai stal sie zalozycielem poezji mistycznej i byl pierwszym, ktory w obszernym poemacie wyjasnil mistrzowskim piorem wszystkie zasady swojej nowej wiary.

Dzielo Sanai'ego sklada sie z szesciu tomow poezji, ktorych dwa sa szczegolnie wazne. Na pierwszym miejscu nalezy wymienic niedlugi poemat zatytulowany: „ Pochod istot ku zmartwychwstaniu ”, w ktorym tlumaczy w sposob poetyczny i alegoryczny rozmaite stopnie doskonalenia sie i oczyszczania wedlug zalecen sufizmu. Poeta przedstawia nam dusze, wznoszaca sie ku niebu poprzez rozmaite sfery. W kazdym etapie musi dozbyc sie jakiejś wady lub niedoskonalosci i poddac sie probie, aby moc przejsc do nastepnego stopnia, to jest do wyzsze-



go pietra. Ten sposób alegoryczny, tłumaczacy stopnie doskonalenia, dzieki utworowi Sana'i'ego stal sie wzorem klasycznym i zaraz ujrzymy, w jak ciekawy i mistrzowski sposob rozwineli go jego nastepcy. Inni autorowie uczynili z tej alegorii temat, opracowywany czesto proza i wierszami, pod nazwa "Podroz duszy". Innym-wielkim rozmiarami - poematem Sana'i'ego jest "Ogrod prawdy", powszechnie uwazany, jako biblia sufistyczna. Poemat ten przedstawia w zasadniczych podstawach cala doktryne sufizmu i podaje na poparcie kazdej tezy opowiadania i powiesci, zaczerpnie te czestokroc z zycia wielkich mistykw Iranu. Ten nowy sposob, uzyty przez Sana'i'ego stal sie powszechnie stosowanym, jako klasyczny w poezji sufickiej i wszystkie poematy, po nim powstajace, musza miec rozdzialy, w ktorich kazda zasada, kazde wyznanie wiary sufickiej sa systematycznie tlumaczone. Kazdemu zas wyjasnieniu towarzysza znaczne ilosci opowiatek i anegdot oraz opisy wydarzen z zycia mistykw, aby uzasadnic praktycznie wyrazone i rozwiniete przekonania autora.

W ten sposob Sana'i' uwazany jest za poprzednika poezji mistycznej przez wszystkich poetow, ktorzy nalezeli do jego szkoly.

W "Ogrodzie prawdy" Sana'i'ego wszystkie opowiesci, uzyte przez niego, by szerokiej publicznosci uprzystepnic gloszona przez niego nauke, sa niezwykle piekne i tchna niekiedy zadziwiajaca swiezoscia. Sa prawdziwymi arcydzielami poezji, a tak pociagajacymi i przystepnymi, ze nawet dzieci moga je czytac. Jako przyklad biore jedna powiatke, ktora spotykamy nawet w podrecznikach dla szkol poczatkowych. Autor wyraza mysl, ze wszystkie troski materialne tycza sie wylacznie naszej ziemskiej powloki, a uczucie jakiegokolwiek przywiazania do istot, nas otaczajacych, pozbawione jest ducha ofiary. I tak w chwili najmniejszego niebezpieczenstwa a nawet tylko rozczarowania, chocby najlzejszego, nikna natychmiast wszelkie uczucie przywiazania i wzgledy dla najblizszych i najdrozszych osob. Poeta mysl te w ten sposob przedstawia:

“ Pewna stara kobiecina w kaukaskiej wiosce Tagawe  
Miała corke imieniem Mehsati oraz trzy krowy.  
Młode to dziewczę, piękne i smukłe, jak cyprys,  
Nieszczesnym losu zrzadzeniem w ciężką popadło  
chorobę.

Lica wczoraj krągłe, jak pełnia, dziś wkleśle, jako sierp  
ksiezycy !

Mgła zmartwienia pokryły się oczy staruszki,  
A serce matczyne pekło od strasznej żalosci,  
Na świecie bowiem całym miała ona tę jedną tylko  
miłość ! . . .

W tym krowa, żywności pilnie poszukując,  
Do kotła gorącego wzięła leb rogaty.  
Krowa, jak demon z piekła nagle wypuszczony  
Z kuchni wypadłszy stanął przed starą.  
Starucha sadząc, że to anioł śmierci się ukazał,  
Rozdzierającym zawołała głosem :

“ Aniele śmierci - nie jestem Mehsati,  
Ja staruszka jestem - biedna, nieszczęśliwa, - ale silna !  
Przyszedłes i pewno szukasz Mehsati  
Zabierz ją, zabierz - ja się nie sprzeciwię.  
To ona jest chora - a ja dotąd zdrowa,  
Wcale nie cierpię - nie czyn tu pomyłki ”.

\* \* \*

“ Gdy nic nie groziło, stara córka swa pieściła,  
Lecz gdy przyszło nieszczęście, już ją opuściła . . .  
Urodziwa córka stara się cieszyła,  
Lecz zchudzona, oszpecona śmierci odstępiała.  
Wiedźcie więc i pamiętajcie, że w ciężkiej chwili  
Nikt w niczym pomocy swej wam nie udzieli.”

Po Sanaim najznakomitszym mistycznym poetą Iranu  
jest Ferid-ed-din-Attar urodzony w Niszapur<sup>43</sup>, a  
zmarły w roku 1228 ery chrześcijańskiej. Znany jest w Europie,

gdyż kilka jego utworów przelożono na języki europejskie. Attar jest jednym z najplodniejszych pisarzy i poetów Iranu. Zbiór dzieł jego, tych, które się dochowały, zawiera dziesięć utworów, w tym osiem poematów, zbiór czterowerszy i utworów proza. Ten ostatni zawiera, zebrane w możliwie największej całości, aforyzmy i sentencje, przypisywane najslawniejszym muzułmańskim mistrzom sufickim, od początków sufizmu aż do czasów Attara. Dwaj inni poeci, którzy nie mogliby nigdy z nim rywalizować, pisali pod pseudonimami. Jeden z nich żył w sto, a drugi w dwieście lat po nim, a mimo to zostali z nim niesłusznie pomieszani. Wielka ilość niedokładnych szczegółów, które wiązano z jego osobą była w obiegu, z wielką dla jego sławy szkodą. Obdarzono go życiem długim, ponad sto lat trwającym i przypisywano mu co najmniej sto czterdziestu utworów, z których prawie wszystkie nie są godne jego pióra. Pozostawmy na boku te pomyłki i apokryfy, ale z dzieł jego widzimy, że to był i człowiek i mistrz pióra znakomity, a nawet genialny. Proza jego odznacza się uderzającą prostotą. Każde zdanie powiada nam jak szczerym i jak nieugiętym w przekonaniach był ten wielki człowiek. Znajac wszystkie najsubtelniejsze odcienie wysławiania się posługiwał się nimi znakomicie i ma wszelkie mistrzowskie cechy wielkiego pisarza.

Poezja jego również jest znakomita i posiada te same pierwszorzędne zalety. Szczególnie dwa z jego poematów zyskały sławę. Wiec najpierw poemat o tytule "Księga rad", tłumaczony na parę języków europejskich. Jest to zbiorek praktycznych wskazówek, przeznaczony dla dzieci. I to właśnie przeznaczenie dla dzieci uczyniło tę książeczkę tak rozgłosną, że drukowana była niezliczone razy nie tylko w Iranie, ale i we Francji, Szwecji, Iraku, Egipcie, Turcji, Rosji i Indiach, i tłumaczona na niektóre języki wschodnie (arabski, turecki, oraz hinduski). Drugim znanym w świecie i równie rozgłosnym poematem Attara jest ten, który otrzymał tytuł "R o z m o w a p t a k o w" - "Le langage des oiseaux" - jeden z najciekaw-

szych utworów literatury irańskiej. Ten utwór zasługuje, by bliżej mu się przypatrzeć - choćby tylko pobieżnie, gdyż niestety czas ucieka gwałtownie.

Przed chwilą objaśniłem Państwu alegorie poetyczne, których używają sufisci, by rozpowszechnić i udostępnić swoją doktrynę. Dla podtrzymania tej tak niełatwej i nieuchwytniej doktryny, sufizm uciekał się zawsze do stosowania olbrzymiej ilości symbolów i alegorii, czerpanych prawie we wszystkich dziedzinach życia oraz fantazji. Attar wynalazł sposób nowy - może bardziej artystyczny - wprowadzając symboliczne ptaki i tak je przedstawia w swoim poemacie.

Dusza ludzka ma postać ptaka, latającego na wolności i wypiewującego swą radość w ogrodach wieczności. Dusza ta jest zesłana na ziemię z określonym przeznaczeniem. Ma ona odbyć podróż długotrwałą i niebezpieczną. Wpierw musi ona upokorzyć się i unizyc, aby pokonać wszystkie trudności drogi, pełnej przeciwności i goryczy. Musi ona na ziemi przetrwać okres prób w krainie niezdrowej i niezamieszkałej. A gdy wyjdzie bez szkody z tych doświadczeń, stanie się znowu godną rozkoszy, których zaznała przedtem w cudnych ogrodach Edeanu. Zewsząd zlatują się liczne różnorodne ptaki i musi ona zwalczyć całe stado silniejszych od niej ptaków, które są symbolami wad i słabostek ziemskich, a więc symbolami namietności, pozadliwości, zazdrości, upadków i złych skłonności.

Ptakiem przedstawiającym tę zesłaną na ziemię duszę jest papuga, jako obdarzona zdolnością mowy-przywileju człowieka. Gdy się już usadowiły ptaki, przemawia dudek, symbol prorocstwa oraz posłaniec boży. Najpierw tłumaczy im korzyści jakie osiągną, gdy się udadzą do siedziby ptaka Simorgha, ptaka legendarnego i bajecznego, którego nazwa oznacza dosłownie "Trzydzieści ptaków", a który jest symbolem boskości. Następnie poucza dudek, jakie niebezpieczeństwa czyhają na ptaki

w tej dalekiej wedrowce, aby wiedzac co im grozi, wyrobili w sobie sile do wytrwania oraz gorace pragnienie dojścia do celu. Wsrod wiecujacych ptakow widzimy i symboliczne. I tak slowik jest symbolem samolubstwa, paw symbolem prozności, kaczka przedstawia ascetyzm i przestrzeganie obrzedow rytualnych, przesadne i odrazajace. Kuropatwa to chciwosc, orzel to rozum, sokol to ambicja, czapla to madrosc, sowa to skapstwo, a pliszka to slabosc. Po skonczonych obradach wszystkie ptaki wybieraja sie w droge pod przewodnictwem dudka.

Pierwszym postojem jest dolina poszukiwania, drugim dolina milosci, trzecim dolina wiedzy, czwartym dolina niezalezności, piatym dolina jednosci, szostym dolina zachwytu, wreszcie siodmym dolina wyzwolenia i unicestwienia. Gdy po przebyciu wszystkich etapow i wyzbyciu sie wszystkich wad osiagnieto stopien doskonalosci, okazuje sie, ze pozostaje tylko trzydziesci ptakow, ktore sa wybrancami sufizmu-to sa nieliczni wtajemniczeni. Reszta zas ptakow nie przetrwala proby i badz wyginela, badz pozostala w drodze w rozpacz. Tych trzydziesci ptakow widzi u celu ich podrozy jedno jedyne zrodlo, zrodlo wieczyste, w ktorym odbija sie bostwo. Zrodlo to jest zarazem zrodlem wtajemniczenia, ktore odzwierciedla tylko ich wlasna postac trzydziestu ptakow wybrancow. I tak w koncu odnajduja w sobie boskosc. Oznacza to powrot do ogrodu wieczystej szczesliwosci. W tej koncepcji jedno uderza umysl sceptyka, a mianowicie wladza absolutna i wieczna tego slawnego legendarnego praptaka w miejscu najdoskonalszej dobroci.

I jeszcze jedno uderza nas w tej alegorii poetycznej, w sposob tak ciekawy nam przedstawionej, a mianowicie, ze sufisci wypowiadaja jawnie i jasno, ze kazda religia i kazdy kult jest tworem (aby nie powiedziec przypuszczeniem lub uluda) wyobrazni ludzkiej. A to ze, ich zdaniem, i boskosc jest dzielem tej wyobrazni mozna z latwoscia wyczytac w ich wywo-

dach. Nic więc nie stoi na przeszkodzie, aby i siebie samego uczynić boskim, jak boska czyni się jakaś materia abstrakcyjna, lub jakaś postać stworzona.

Trzecia znakomitość w gronie poetów mistycznych Iranu jest *dżalal-ed-din* pochodzący z Balchu<sup>44</sup>, który przeniósł się do Koniah w Azji Mniejszej gdzie zmarł w roku 1273 ery chrześcijańskiej. Ten znakomity poeta, znany pod nazwiskiem *moława wi* jest założycielem sekty, znanej ogólnie pod nazwą sekty krecących się derwiszów z Koniah. Zwani są oni tak, dlatego, że w czasie swych modłów wykonują taniec rytualny, polegający na kreceniu się w kołko.

*Dżalal-ed-Din* jest autorem wielkiej ilości utworów mistycznych, poświęconych jego mistrzowi i nauczycielowi duchowemu, który się zwie *chamsed-din-tabrizi*. Jest on również autorem obszernego poematu "*Masnawi*" który stanowi nowy rodzaj poezji, i uważany jest za najdoskonalszy kodeks sufizmu. Poemat ten składa się z sześciu rozdziałów, treścią związanych ze sobą i jest istotnie encyklopedia teoretyczna i praktyczna sufizmu. Widzi się jednak w nim dokładnie, że poezja nie nadaje się wcale do wypowiedzania pomysłów silnych, śmiałych a nieraz cudacznego genialnego zresztą umysłu, pomysłów człowieka, który tworzył napewno pod tchnieniem najpotężniejszym, jakie kiedykolwiek istniało na świecie. Aby uzasadnić nieudolność słowa wierszowanego - mimo nieposledniego jego talentu - sam o sobie powiada w zwrocie tak pięknie ujętym: "Szukam rymów, ale moja ukochana mówi mi: szukaj raczej mego spojrzenia". Utwory *Dżalal-ed-dina* są jak najwspanialszym dalszym ciągiem dzieł, które pozostawili *Sana'i* i *Attar*. Kilkakrotnie mimo swych wielkich zasług oświadcza on w pokorze, że nie przestaje nisko chylic czoła przed wielkością dwóch tych swoich poprzedników. Jedną więcej zaletą wielkiego umysłu, który choć urabia wszystko na swój sposób, oddaje hold innym wielkim poprzednikom swoim.

Zaden z myślicieli muzułmańskich nie miał, jak on, tej

nadzwyczajnej odwagi, by wyjasnic teorie inkarnacji. Nikt tak jak on nie powstaje przeciw uregulowanej wiekami tradycji, przeciw calej liturgii, przeciw wszelkiemu nauczaniu arbitralnemu. Dla niego prawda jest jedna i niepodzielna, wszystkie zas tłumaczenia, dostosowywania i komentarze sa czcze i blahe. Wyglosil o tym zdanie, ktore weszlo w przyslowie. Mowiac o roznicach religii, powiada, ze istnieje tylko jedna religia, a zalozyciele kultow zbladzili, zwalczajac sie nawzajem. Albowiem wszystkie religie maja barwy przejsciowe, ktorymi usilowano nadac koloryt istocie prawdy. Konczy swoje wywody zdaniem bardzo smialym: " Gdy przemoca naklada sie farbe na bezbarwnej materii - Mojzesz i Chrystus zwalczaja sie ". Widzimy wiec, ze Dżalal-ed-din jest wielkim piewca ducha uniwersalizmu, pozbawionego zdolnosci wszelkiej szczegolowej interpretacji.

Nie chce skonczyc mojego dzisiejszego odczytu, aby nie wspomniec o Hafizie. Imie to slyszycie Panstwo czesto. Porownuja go do Anakreonta, Dantego, Goethego i do kazdej wielkiej postaci z tej dziedziny. Moglem byl mowic o nim, gdysmy rozpatrywali poezje liryczna, jest on bowiem " par excellence " iranskim poeta lirycznym. Z rozmyslu umiescilem go na koncu mojego wykladu o poezji mistycznej, gdyz, zdaniem mojem, Hafiz jest poeta, ktory jako liryk najlepsze wyciagnal wnioski z ducha poezji mistycznej. Nadal on bowiem mistycyzmowi zabarwienie liryczne najbardziej czyste, i najbardziej doskonale, dlatego nalezaloby go nazwac - co byloby odpowiedniejsze i prawdziwe - poeta mistyczno - lirycznym, albo, jak Panstwo wola, liryczno - mistycznym. Umarl w roku 1392, mniej - wiecej w sto lat po Saadim, pochodził rowniez z Szirazu. Uwazany jest za ostatniego wielkiego poete Iranu. Tworczość Hafiza jest wspaniala. Przez przeciąg lat trzystu liryzm i mistycyzm usilowały sie polaczyc. Naproczno, różnica była zbyt wielka. Jedyne, co poprzednicy Hafiza zdziałali, było umieszczanie wiersza lirycznego po wierszu mistycznym, jednakowoz pozostawiali zawsze między nimi odstęp nieunikniony. Dopiero

Hafiz doprowadził to zjednoczenie do skutku, a wynik tego był nad wyraz szczęśliwy. Sami Państwo to osadzicie, gdy odczytam teraz jedną jego ode, która z posród licznych wybrałem :

Z rozpuszczonym włosom, potem zlaną, z uśmiechem na  
ustach, winem upojona,

Z rozchylona koszula, nucac piosenke i puchar niosac  
w reku,

Z dziwnym w oczach blyskiem - zalu czy tesknoty -  
Wczoraj o polnocy .... przysla. Usiadla u wezglowia  
mego,

Sklonila swa glowe i tonem smetnym

Szeptala : dawny przyjacielu i ty spac mozesz ?

Kochanek, ktoremu wino mozna podac w nocy

A ono go nie upaja, kochankiem nie jest wiernym.

Odejdz, swietoszku ! i nie sadz pijacych !

Dar to nasz jedyny w dniu stworzenia otrzymany ...

Wypilismy wszystko, co bylo w tej czarze,

Wino, w raju zrodzone, czy tez - opojow zwykly  
trunek :

Necaca czara wina, pieknej dziewczyny wlosy utrefione,

Wielez to razy z drogi poprawy odwiodly Hafiza !.

Oto wszystko co zdolalem dzis - w tym niedlugim czasie - Państwu powiedziec i konczac, dzikuje Panom i Paniom za uwage, laskawie mi poswiecona.



#### IV.

### PROZA PERSKA I LITERATURA NOWOZYTNNA.

Postanowiliśmy poświęcić ten ostatni wykład omowieniu prozy perskiej i perskiej literatury nowozytnej.

Nastarszym dochowanym pomnikiem pismiennictwa rasy irańskiej jest Awesta. W rozdziałach Awesty, pisanych proza należy szukać początków prozy perskiej. Rozdziały prozaiczne obejmują wiekszą część świętej księgi Zoroastra. Awesta, jak zreszta wszystkie dzieła tego rodzaju, jest pisana językiem jasnym i z powodu archaicznej prostoty ujmującym. Może właśnie ta prostota uchroniła te księgi od zagłady. Wiemy, że przez długie wieki nie istniało jeszcze pismo, za pomocą którego można byłoby te księgi napisać - więc tylko uczyć się na pamięć i powtarzać to drugim, równie chętnym nauczania się, zachowano znaczna część tego dzieła. A zachowano nawet w okresach, gdy język tej księgi był już zapomniany i stał się językiem martwym. Oczywiście gdyby słowa nie były tak proste i łatwe do zapamiętania, ten sposób zachowania, tak prymitywny, nie byłby możliwy.

Aby Państwu umożliwić poznanie budowy zdań Awesty przytoczę tłumaczenie jednego krótkiego ustępu YASNY. Jest on jednym z najbardziej charakterystycznych.

“ Niech beda odrzucone stad daleko, niech odtad beda oddalone demony. Niech beda usunięte demony. Niech tu osiadzie duch dobry. Niech tu zamieszka duch dobry”.

Inna charakterystyczna cecha Awesty jest szczęśliwie

zastosowane powtarzanie pewnych zwrotów, które powracają, jako refren. Jasnym jest, że celem autora było zaszczerpić w umysłach pewne myśli i przepisy jak najgłębiej. Ten sposób utrwalania w pamięci jest używany we wszystkich tego rodzaju utworach. I rzeczywiście te same zdania, powtarzane kilkakrotnie, pozostawiają trwale obrazy i tkwią w umysłach na zawsze.

Ten sam archaizm, który spotykamy w Awescie, spotrzegamy również w napisach Achemenidów, które w języku staroperskim wryte są pismem klinowym na skalach. To dozwolilo niektórym uczonym specjalistom wyrazić twierdzenie, że język Awesty i staroperski były współczesne, jednakowoż zapartywanie to traci coraz więcej na wartości. Najstarszym staroperskim, w całości zachowanym, pomnikiem, jest napis w Behistun, wryty za panowania Dariusza I. Aby dać Panstwu wyobrazenie ówczesnej prozy odczytam tłumaczenie dwóch treści jednakich, a wyrażeniem odmiennych zdań tego napisu.

”Jam jest Dariusz, wielki król, król królów, król Persji, król kraju, syn Syn Vishtaspa, wnuk Archamy, Achemenida. Król Dariusz powiada: ojcem moim jest Vishtaspa, ojcem Vishtaspa jest Archama, ojcem Archamy jest Aryaramna, ojcem Aryaramny jest Tshayshpich, ojcem Tshayshpicha jest Hakhamanech. Bogiem wielkim jest Ahura-Mazda, ten który stworzył ten kraj, ten który stworzył niebo, ten który stworzył człowieka, ten który stworzył radość dla człowieka”.

Ten archaiczny sposób wyrażania się zanika coraz więcej, i, gdy dochodzimy do języka „pahlavi”, przewrót już się dokonał. Cecha najbardziej uderzająca języka pahlawi jest używanie znacznej ilości słów aramejskich. Używane są one w sposób dziwny i jedyny w swoim rodzaju. Jest to objaw dotąd nigdy nie spotykany w innym języku cywilizowanym, albowiem słowa te były napisane, a chcąc je wymówić w miarę odczytywania tekstu, tłumaczono je w miarę możliwości w duchu i zastępowano brzmieniem irańskim. Te słowa aramejskiego

pochodzenia użyte w tak dziwaczny sposób - nie wiadomo właściwie dla jakiego powodu, może przez pedantyzm - nazywają się "huzwarch", lub "zavârech".

Jezyk "pahlavi", po wygasnięciu dynastji Sassanidow, przetrwał jeszcze długie lata. Używany był z góra przez 450 lat po ustaniu panowania arabskiego i po wprowadzeniu języka "sari" — to znaczy współczesnego perskiego. Posiadamy bowiem i napisy i monety w języku pahlavi, które noszą datę V-go wieku Hedzry, czyli połowy XI wieku ery chrześcijańskiej. Wiemy również, że w owej epoce przynajmniej w Isfahanie uczono tego języka w szkołach powszechnych, posługując się bezpośrednio tekstami literackimi w języku pahlavi. Przez cały przeciąg tych czasów pahlavi był językiem liturgicznym wyznawców nauki Zoroastra, którzy pozostali byli w kraju, lub też wywedrowali do Indii i Chin. Język ten przestał być językiem ludzi kulturalnych i uczonych dopiero w IX wieku Hedzry, czyli XV wieku ery chrześcijańskiej - to znaczy w okresie, w którym nowożytny język perski ostatecznie zapanował w kraju, a pahlavi cofnął się do wiosek odległych, gdzie w dalszym ciągu istnieje w postaci najrozmaitszych gwar.

W ten sposób wiele dzieł pisanych językiem pahlavi stanowi zabytek czasów późniejszych niż epoka Sassanidow. Ponieważ zaś nie dało się ustalić ściślej daty, wątpliwy jest czas powstania wielu dzieł, które powszechnie uważane są za sięgające epoki Sassanidow. Wśród tych ostatnich są dzieła, które przypisywane są wielkim postaciom historycznym epoki Sassanidow, ale które raczej należy uważać za apokryfy<sup>15</sup>. Zwyczaj przypisywania autorstwa osobom, które zmarły na długo przed ukazaniem się dzieła literackiego, był bardzo rozpowszechniony we wszystkich krajach starożytności. Nawet Grecy starożytni, bardziej pod tym względem prawdomówni, niż inne narody, nadużywali niejednokrotnie tego sposobu i to szeroko. Dowodem

tego jest, że nawet tak wielkie nazwiska jak Arystoteles i Platon nie mogły się uchronić przed tym.

Dlatego też tak trudno jest ustalić istotny obraz prozy języka pahlawi w całej jej początkowej świeżości. Jednakowoż prawdopodobnie trzymano się raczej tradycji i składnia pozostała ta sama, a nie ma powodu, aby reguły zasadnicze tego dawnego języka zostały zmienione. Śmiało więc można powiedzieć, że cechy języka pahlawi w dziełach które posiadamy jeszcze obecnie, są te same jakie były w najdawniejszych czasach, - w każdym razie, o ile chodzi o najgłówniejsze ich zarysy.

Wśród dzieł w języku pahlawi są przede wszystkim dzieła religijne, komentarze Awesty i księgi podstawowych zasad kultu. Prócz tego mamy dzieła świeckie, w tym kilka utworów literackich i dwa poematy. Tłumaczenia arabskie, jako też i perskie dzieła, których oryginały pahlawi zaginęły, dają nam wyobrazenie wielkiego bogactwa literackiego. Są to dzieła pełne moralow, opowieści miłosne, traktaty filozoficzne, opisy sławnych czynów królów i bohaterów, traktaty o tym jak należy się zachowywać (współczesne "savoir vivre"), następnie rozprawy dotyczące się administracji, sztuki wojennej, jazdy konnej, a nawet opisy zabaw. Strona ciekawa literatury pahlawi była wielką ilością tłumaczeń najznakomitszych dzieł, bądź oryginalnych i aramejskich bądź też na te języki przetłumaczonych. Wiemy również, że bajki Pilpaj tłumaczone były z oryginału sankskryckiego na pahlawi - a to dowodzi stosunków literackich z Indiami.

Aby dać wyobrazenie prozy języka pahlawi, podam dosłowne tłumaczenie niedługiego ustępu dzieła zatytułowanego: "Czyny bohaterskie ARDASZIRA BABA-CHANA". Jest to próba powieści historycznej, w której opisane jest życie romantyczne Artakserksesa, założyciela dynastii. To dzieło - jak twierdzą niektórzy - powstało w epoce, w której żył Artakserkses, ale tymczasem pewnym jest, że zos-

talo napisane co najmniej w 300 lat później. W każdym razie będziecie mieli państwo przedstawiony rodzaj bardzo często spotykany w literaturze pahlavi.

Oto ten ustęp, który jest przedmowa tego dzieła :

“ W ten sposób pisano o czynach Ardaszyra, syna Papaka: Po śmierci Aleksandra greckiego Iran miał 240 władców feudalnych. Isfahan, Fars i sąsiednie kraje były we władaniu Ardana, naczelnego wodza. Papak był wodzem i rządcą Farsu. Podlegał Ardawanowi. Ardavana siedziba był Istachr.- Papak nie miał potomstwa o wybitnych przymiotach. Sassan był pasterzem u Papaka. On żył wśród pasterzy Kurdów. Papak nie wiedział, że Sassan pochodził od Dariusza, syna Dariusza”.

Widzicie Państwo, że proza ta jest lakoniczna, a zdania zawierają jak najmniej słów. Wyrażenie się jest proste, bez jakiegokolwiek figury retorycznej lub peryfrazy. Nic nie przesłania jasności wyrazu i nie stwarza jakiegokolwiek zamieszania. To jest cecha spotykana powszechnie i wszędzie w tej prozie na polu archaicznej. Nadaje to tej literaturze wygląd tak młodociano świeży, realistyczny i pełen siły. Ta cecha znajduje się nawet w liturgicznych dziełach, które w innych językach zazwyczaj są bardziej metne - może z rozmysłem, aby zostawić miejsce dla komentarzy i objaśnień, a także aby i osoby duchowne mogły mieć jakiś swój w tym udział.

Ten sposób pisania przyjęła proza perska już z chwilą jej powstania w połowie IV wieku Hedzry, t.j. w połowie X stulecia ery chrześcijańskiej. Na wykładzie o poezji epickiej powiedziałem Państwu, że w okresie 350 letnim po upadku Sassanidów, aż do chwili ukazania się pierwszych pomników języka perskiego, nie posiadamy żadnych wskazówek dokładnych o twórczości ducha irańskiego. To, co posiadamy, są to tylko ułamki gdzieś spotykane, które nie dają wyobrażenia, jak się wtedy przedstawiał duch literacki.

Najstarszym dziełem, jakie posiadamy, jest dysputa izmaelity<sup>46</sup> z Transoksanii, fanatycznego krzewiciela swojej sekty, nazwiskiem Abu Jaguhe Sakzi, który zamordowany został w Bucharze w roku 943 ery chrześcijańskiej podczas wykonywania obrzędów swojej religii. Powiedziałem Państwu na wykładzie poświęconym poezji lirycznej i mistycznej, że literatura perska zawdziecza prawie wszystko duchowi schizmatyzmu i odszczepienstwa, który panował w Iranie w całej swej potęgze w drugiej połowie X-go wieku ery chrześcijańskiej. Jedną z najbardziej fanatycznych sekt była właśnie sekta izmaelitów, którzy dla krzewienia swych przekonań religijnych posługiwali się w sposób chwalebny językiem perskim. Jest to jedna z pierwszych sekt szyickich,<sup>47</sup> która jeszcze i obecnie istnieje w naszym kraju, a także i w Indiach, pod przewodnictwem sławnego Agha Chana. We wszystkich szkołach filozoficznych, teologicznych, liturgicznych, a nawet prawniczych i całej ówczesnej wiedzy posługiwano się dotąd wyłącznie językiem arabskim, jako językiem uczonych. Tęgo zwyczaju trzymano się aż do początków XIX-go wieku, a tradycji tej oparły się jedynie nieliczne szkoły sufickie i izmaelickie. Kilku znakomitych uczonych, pomiędzy nimi wielki Avicenna również odrzucili tę tradycję, lecz ulegali oni wpływowi izmaelizmu.

Naturalnym tego następstwem było, że pierwsze dzieło, istniejące w języku perskim, jest wyznaniem wiary izmaelickiej. Aby móc osadzić zmianę, jaka nastąpiła po zniknięciu prozy w języku pahlawi, a przed powstaniem prozy w języku perskim—pozwolę sobie przytoczyć kilka zdań wstępu dzieła zatytułowanego „Zniknięcie Zaslony”. Możliwe, że ukazanie się tego smiałego dzieła kosztowało życie autora.

“Wiedźcie, że prawdy świata tego zakryte są oczom  
“szatana i jego zwolennikom, a objawione są apostołom Boga i  
“Jego wybrancom. Prawda jest tajemnicą Stworcy, który  
“wyjawia ją temu z pośród apostołów, którego wybrał. Wiedza

“ jest w skarbcu Jego, udziela On jej wybranemu z posrod  
“ stworzen. Kto jest jej pozbawiony, zyje w bledzie i kroczy  
“ poomacku. Serce jego zamkniete jest na zamek, ktorego nie  
“ mozecie otworzyc, a zadne rozumowanie go nie usunie. Na-  
“ tomiast wybrancy Boga przechadzaja sie w raju po kwiecis-  
“ tych trawnikach, z drzew zrywaja owoce i rozkoszuja sie  
“ chlodem strumykow - nieustannie i niestrudzenie.”

Natychmiast po ukazaniu sie tego dzieła spostrzegamy w Transoksanii nadal chec tłumaczenia na jezyk perski zbiorow legend iranskich, tłumaczonych na jezyk arabski, a ktorych oryginaly pahlavi jeszcze wtedy istnialy. I tak drugim z rzedu dzielem w jezyku perskim jest zbior legend narodowych, lecz niestety doszła nas tylko przedmowa tego dzieła. Następnie są dzieła religijne i historyczne, a nawet rozprawa o sposobie leczenia i o srodkach leczniczych. Jest także książka, poświęcona geografii. Wszystkie te dzieła powstały w wyżej wymienionym kraju. Powracając do książki geograficznej, sadzę, że z korzyścią będzie dla Państwa usłyszeć tłumaczenie jednego z rozdziałów, dające wyobrazenie, jakie były ówczesne wiadomości geograficzne. Książka ta pochodzi z roku 982 ery chrześcijańskiej a rozdział, który odczytam, tyczy się kraju Słowian:

“ Jest to olbrzymia kraina, gdzie rośnie wiele drzew w  
“ zwarciu. Mieszkancy żyją wśród tych drzew. Nie znają innego  
“ zboża, jak proso. Nie mają winogron, natomiast wiele miodu.  
“ Wino i inne napoje robione są z miodu. Kadzie, w ktorych  
“ przechowują swoje wino, są robione z drzewa. Są tam ludzie,  
“ ktorzy w ciągu roku wykonują sto takich kadzi, przeznac-  
“zonych na wino. Mają stada świń liczne, jak nasze stada owiec.  
“ Pała zwłoki umarłych, a gdy umrze mąż, a żona go kochała,  
“ zabija się ona. Noszą koszule długie po kostki i buty. Czcza  
“ ogień i mają instrumenta muzyczne ze strunami, czego nie  
“ znają muzułmanie. Ich bronią są: tarcza, dzida i włócznia. Ich  
“ pokarmem jest mleko. W ziemi wszyscy żyją w dolach pod-

“ ziemnych. Maja wiele czestokolow i twierdz. Ich ubranie jest przewaznie konopne. Religia nakazuje im byc uleglym swojemu wladcy.”

Mimo wprowadzenia nowosci, jaka bylo tworzenie roznorodnych dzieł, w tak swietnie poczynajacym sie rozwijac jezyku perskim, ogłaszano jednakowoz nadal w Iranie najwazniejsze, a raczej najliczniejsze dzieła w jezyku arabskim. W dziełach tych znajduja sie wszystkie galezie nauki, a wiec filozofia, teologia, matematyka, medycyna, astrologja i kosmografia, muzyka, prawodawstwo, prawo religijne, a nawet niektore traktaty wiedzy tajemnej. Sa jednakze wyjatki liczne i znaczace. Mozna sie zapytac, coz byloby sie stalo, gdyby wszyscy jeli pisac po persku?. Dzieki wlasciwosciom ducha narodowego iranskiego, ziemia iranska jest w istocie kolebka tego, co zazwyczaj nazywane jest cywilizacja muzulmanska. Nie zapominajmy, ze gramatyka, leksykografia i poezja arabska sa pochodzenia iranskiego, i to jest niezbita prawda. Moze nawet logiczniej byloby powiedziec, ze w okresie islamizmu Iran stosowal i rozwijal rownoczesnie dwa jezyki: arabski i perski. I na to tez posiadamy wiele dowodow.

Mimo, iz chetniej poslugiwano sie jezykiem arabskim,— moze trzymajac sie uporczywie zwyczaju, gleboko zakorzenionego, zanim perski jezyk stal sie jezykiem literackim,— jednakowoz jezyk perski od przeszlo tysiacu lat najlepiej nadawal sie do wychowywania wielkich mas ludnosci naszej w duchu mistycznym, poetyckim, literackim, a przede wszystkim historycznym. Wskutek tego prawie wszystkie dzieła historyczne sa pisane odtad w jezyku perskim.

W urzedach panstwowych jezyk ten przechodzil rozmaite koleje i zmiany losu. Do roku 1258 ery chrzescijanskiej kalifowie panowali w Bagdadzie i w calym azjatyckim swiecie muzulmanskim. Spadaly na nich rozmaite nieszczescia, bywalo, ze nieraz podlegali wladcom iranskim, jednakowoz



dynastie iranskie odnosiły się zawsze z należnym uszanowaniem do władzy duchowej kalifów. Skutkiem tego język arabski pozostał językiem porozumiewawczym wszystkich krajów muzułmańskich, których środowiskiem intelektualnym był Iran. Jednakże w okresach, gdy w Iranie wzmagał się ruch narodowy, używano języka perskiego w iranskich ogłoszeniach urzędowych, które miały rozchodzić się wewnątrz kraju. Czasami używano go, również odnosząc się do krajów obcych; i tak posiadamy pisma, które w tym języku zredagowane, wysyłane były do cesarzy bizantyjskich w Konstantynopolu oraz do królów Armenii. Dynastia Seldżukidów, panująca w Azji Mniejszej, wprowadziła zwyczaj używania języka perskiego na swoim dworze i przekazała to cesarzom ottomańskim. Spostrzegamy w połowie XVI wieku ery chrześcijańskiej objaw naprawdę ciekawy, oto cesarstwo ottomańskie zwraca się w języku perskim do władców w Iranie, ci zaś odpowiadają im w języku tureckim, który wprowadzili na swój dwór. Podobnie Ottomanowie pisali poezję po persku a irańscy - szachowie "Sof" po turecku. W tej samej epoce perski język wprowadzony został w Hindustanie skutkiem zawładnięcia tym krajem przez Iranczyków. Stał się on językiem oficjalnym na dworze wielkich Mogolów - cesarzy Indji.

W urzędach perskich po czterykroć język perski wypierał arabski, ustalił się ostatecznie w końcu XI stulecia ery chrześcijańskiej, i od tego czasu jest jedynym językiem urzędowym. Ten urzędowy jego charakter wpłynął na pierwsze zniekształcenie prozy perskiej.

Jest to fakt często spotykany w wielu krajach, zwłaszcza na wschodzie. Fakt, który ma podłoże psychologiczne, uzasadniające takie zniekształcenie języka. Ceremonial i przepych naczelnej władzy państwowej wprowadzały zawsze na dwór panującego swoisty styl bombastyczny i rozległy, który zawsze

polega na tym, by mowic duzo, a powiedziec malo. To upodobanie wprowadza z koniecznosci figury retoryczne i peryfrazy, ktore sa najlepszym sposobem psucia papieru i zapelniania nim archiwow. W okresach, gdy literatura byla zalezna, gdy nie miala tego nowozytnego znaczenia, jakie jej przyznajemy, ten dworski styl zawladnal proza. Niespelna wiec w 50 lat po ukazaniu sie w pismienictwie jezyka perskiego spostrzegamy juz to zniekształcenie w prozie. Natomiast poezja, dzięki zasadam uswieconym przez wieki, zawsze byla bardziej odporna na tego rodzaju wplywy. Uzycie a nawet naduzycie wielkiej ilosci wyrazen arabskich powoduje poczatkowe wykoszlawienie i proza przeladowana jest zbednymi slowami, z wielka szkoda dla tak pozadanej czystosci jezyka. Ten, ze sie tak wyrazę, zbrodniczy sposob stosowania arabskich wyrazen, doprowadza proze do tego, ze staje sie to juz prawdziwa mania. Nastaje okres, w ktorym dzieła prozaiczne sa dziwolagami, gdyż w perskim jezyku sa w nich jedynie przyimki i słowa posilkowe, a nawet i te chetniej uzywane sa w ich formie zarabizowanej. Ale co nas jeszcze bardziej gniewa, jest to ze i nazwy miejscowosci i imiona własne osob sa w ten sam sposob zniekształcone.

W mniejwiecej tym samym czasie niektorzy sufisci wprowadzaja proze rytmiczna i rymowana-nasladownictwo poezji. Uzyli jej najpierw w swoich kazaniach, by sie wyrazac w jezyku bardziej wykwiintnym. Z czasem ten nowy ich sposob tak sie rozpowszechnil, ze zawladnal nawet caloscia owczesnej prozy. Z tego czasu pochodza dzieła prozaiczne, przeplatane wierszami lub cytatami - tak ze proza stopniowo traci swoja wartosc poczatkowa. A szkoda to wielka, gdyż nawet i historyczne dzieła, w ten sam sposob pisane, cierpia na tem ogromnie.

Jak wybawienia oczekiwano wiec zjawienia sie jakiegos wyzszego umyslu, ktorzyby dla prozy uczynil to samo, co bylo juz zdzialane dla poezji. Tym czlowiekiem genialnym byl S a a d i. Na jednym z wykladow powiedzialem, ze jego

arcydziełem prozaicznym jest "Gulestan", czyli "Ogród roz". Sposób pisania, który dotąd stosowany był dla wszystkich, bez żadnej różnicy, tematów, przejął Saadi i użył go na niwie nowej, a bardzo ciekawej. Przed nim były liczne traktaty o zagadnieniach moralnych, wzorowane na starożytnych traktatach - od "Etyki" począwszy - dzieła Arystotelesowi przypisywanego. Saadi jednakże obdarzony zmysłem wysoce praktycznym ujął ten przedmiot w sposób odmienny, czyniąc go nadzwyczaj interesującym i pozbawiając wszelkiej meczacej i szkodliwej dydaktyki. Stworzył arcydzieło, pełne praktycznych zasad moralności i to na terenie dotąd nigdy niestosowanym, dziewiczym. Utwór swój podzielił na 8 rozdziałów, z których każdy opiewa inny temat: Obyczaje królów, zachowanie się derwiszów, korzysci umiarkowania, pożytek milczenia, młodość i miłość, ulomność i starość, wpływ wychowania i wreszcie dobre obyczaje towarzyskie. W tych wszystkich rozdziałach nie ma żadnego pouczenia czy nakazu, przytacza on jedynie opowieści i anegdoty, które w sposób prosty i niewyszukany przedstawiają jednakowoż wnioski pełne moralów.

Sadze, że najlepiej będzie, jeżeli odczytam Państwu parę przetłumaczonych niedługich ustępów tego dzieła. Dadzą one Państwu wyobrazenie całości:

P o w i a s t k a : "Widziałem młodzieńca siedzącego na grobowcu swego ojca bogacza. Dogadywał on w ten sposób synowi biedaka:" Nasz sarkofag wykuty jest w kamieniu a napis na nim jest ozdobny. Pokryty jest marmurem i ceglami jak turkus niebieskimi. A jakże wygląda grob twego ojca? "Dwie cegły z niewypalonej gliny położone obok siebie i przykryte dwiema garściami ziemi". Syn biedaka słysząc to odrzekł: "Ojciec mój będzie miał czas pojsć do raju, zanim twój zdoła się wydobyć z pod tych cieżarów."

W i e r s z : "Osiol, którego juki są mniej ciężkie,  
"Bezwatpienia szybciej podaża;

“Ubogi, znosząc ciężar niezasluzonego ubostwa,  
“Napewno z łatwoscia dojdzie do bramy wiecznosc.  
“Zas tego, kto był w dostatkach, spokoju i wygodzie,  
“Niewatpliwie smierc będzie bardzo ciezka...  
“W kazdym razie wiezien, ktoremu zdejmą kajdany,  
“Czuje się lepiej, niżli uwieziony emir.”

A teraz tłumaczenie innego ustępu:

P o w i a s t k a : “Pewien krol niesprawiedliwy zapytał  
“ się człowieka pobożnego: Który rodzaj nabozenstwa jest naj-  
“ lepszy”? Tenże odrzekł: Dla ciebie będzie to sen w ciągu dnia,  
“gdz w ten sposob bodaj przez chwile nie zaszkodzisz nikomu”.  
W i e r s z : “Widziałem człowieka niesprawiedliwego, spiacego  
w dzien;

“Rzekłem: to złe! byloby lepiej, gdyby na jawie złego  
nie uczynił.

“Człowiek, ktorego sen ma wieksza wartosc od  
czuwania,

“Jest nikczemny, i byloby lepiej, gdyby umarł.”

Te dwa przytoczone ustępy pozwola Panstwu osadzić wykwintna subtelność talentu Saadiego. Nie bez przyczyny jego “Ogrod Roz” cieszy się tak wielka sława. Tłumaczony jest na wszystkie języki cywilizowane \* oraz nasładowany jest przez wielu pisarzy późniejszych. Jednakowoż żadnemu z jego nasładowców nie było danym - nawet w przybliżeniu - dorównać arcydziełu Saadiego. A zresztą, nie jestże każde nasładownictwo pozbawione wartości artystycznej?

Ten sposób pisania, stworzony przez Saadiego, był u nas uprawiany przez długi czas i w ciągu kilku wieków odegrywał w Iranie dokładnie tę samą rolę, jaką w Europie miały romanse, powieści i nowelki.

---

\* Na polski po raz pierwszy był przełożony “Gulestan” w początkach w.XVII /ok.r.1610/ przez Otwinowskiego. Był to pierwszy bodaj przekład tego utworu na język europejski.

Teraz pare słow poświęce naszym powiesciom. Pierwsze powiesci Iranu byly wierszowane. Siega to jeszcze odleglych czasow literatury pahlavi, stosownie do przekazanej tradycji. Powstawaly one w dosc powaznej liczbie w Iranie, ale obok tego byly rowniez i tłumaczenia powiesci syryjskich. Z posrod ostatnich wymienic nalezy zycie romantyczne Aleksandra Macedonskiego. Utwor ten nazywano zazwyczaj "Pseudo-Kalistenesowym"<sup>48</sup>, uwazano bowiem, ze Grek Kalistenes<sup>49</sup> byl autorem tegoz. Oryginal "pahlavi" zaginal, ale perskie jego tłumaczenia sa dosc liczne. Nazwy osob i miejscowosci zachowaly brzmienie syryjskie, co dowodzi, ze dzieło to powstalo w Azji Mniejszej w okresie hellenizmu, gdyz nazwy te sa greckiego pochodzenia.

Trescia wierszowanej powiesci perskiej sa epepeje narodowe, opisy slawnych czynow bohaterow i krolow, lecz bardziej liczne sa opowiadania fantastycznych przygod, oraz powiesci opiewajace milosc. Wsrod powiesci milosnych sa nasladownictwa z syryjskiego, a nawet scisle biorac, zapozyczono nieraz niektore tematy z literatury arabskiej. Trzeba jednak podkreslic, ze te ostatnie sa ubozsze, czcze, nie opisuja krajobrazow i brak im zycia. Jesli jednak te powiesci sa wierszowane, nie traca swej wartosci literackiej, albowiem iranska poezja rytmiczna, pelna swobody, dostosowuje sie do przeroznych tematow. Autor jest wiec nie krepowany i nic mu nie stoi na przeszkodzie, by poslugiwac sie najwykwintniejszymi wyrazeniami i obrazami, ktore podnosza wartosc jego utworu. Na ogol powiesci milosne koncza sie tragicznie, a nieraz pelne sa niezwykle wzruszajacych scen dramatycznych.

P o w i e s c i, opisujace przygody fantastyczne, "awanturnicze" sa jeszcze bardziej ciekawe, dzieki nad wyraz bogatej wyobrazni piszacego. Znajduje sie tam ustepy, przypominajace Jules Verne'a, a nawet fantazje Welis'a lub tez grozne sceny Edgara Allan Poego. Mamy rowniez utwory, przypominajace przygody Gullivera, podroz sentymentalna

Swift'a albo tez zycie i przygody Robinsona cruzoe - piora Daniela Defoe.

Najciekawsza strona tych dzieł jest bujność i różnorodność wyobrażeń. Widzimy więc tam nie tylko ludzi nadzwyczajnych, obdarowanych olbrzymią siłą, niesłychaną odwagą i wyjątkowym sprytem, lecz niejednokrotnie autor wprowadza nas w krainy nieznane, na wyspę, na górze lub w lasy, w których znajdują się zwierzęta i rośliny, które w niczym nie są podobne do tego co znamy. Oczywiście pełno tam sił nadprzyrodzonych, są demony, nimfy, duchy dobre i złośliwe, kabala,\*/ talizmany, czary i wiele innych nierzeczywistości. Konczą się te fantastyczne opowieści wręcz przeciwnie jak powieści miłosne i sentymentalne. Są zawsze pełne dobrej wiary i wesołości a bohater zawsze triumfuje.

Strona najciekawsza prozy irańskiej jest wielką ilość powieści filozoficznych, oryginalnie po persku napisanych. Są to alegorie, których celem jest przedstawić szerokiej publiczności zagadnienia filozoficzne. Nieraz są to bajki, w których występują ptaki i zwierzęta. Są też rozmowy filozoficzne na wzór Platona, z tą jednak różnicą, że rozmawiającymi nie są uczniowie Sokratesa, lecz zwykli śmiertelnicy, i prostytutki i nieraz tylko ludzie z grubszą skórą. Najchętniej jednak - jak już wspomniałem - rozprawiają o zwierzętach. Nawet Avicenna napisał dwie powieści w tym rodzaju. Jedna - miłosna, zaczerpnięta z życia Buddy, druga zaś alegoryczna, w której rozmawiają ptaki. Inni autorzy filozoficzni wprowadzają mrowki albo anioły, oraz istoty nadprzyrodzone.

Az do XVI stulecia ery chrześcijańskiej powieści fantastyczne i miłosne które się zachowały, są wierszowane a proza posługuje się tylko powieścią filozoficzną. Od XVI stulecia począwszy, widzimy usiłowania ogółu piszących, aby używać

---

\*/ Kabala - nauka ezoteryczna. z. zn. dostępna jedynie wtajemniczonym.

prozy w powieściach miłosnych, a zwłaszcza w powieściach fantastycznych. Zapał jest tak wielki, że nawet tematy, już wierszami opisane, występują na nowo w prozie, a zwłaszcza w powieściach, opisujących nadzwyczajne przygody. Te wszystkie utwory są anonimowe, nigdy nie podpisane, albowiem autorowie choć utalentowani, nie będąc pewnymi wartości swoich utworów oraz ich powodzenia, woleli pozostać w ukryciu, a pisali, nikomu nie znani, mając jedynie na celu pouczenie publiczności. Ten sam objaw występuje w religijnych tragediach, które wtedy powstały w wielkich ilościach i były wierszowane. Widzi się więc chwalebny zamiar kształcenia szerokich mas, przy czym autorowie poświęcają obowiązkowo swoją miłość własną.

Te powieści fantastyczne, których przeznaczeniem było wzbudzać poczucie rycerskości - wówczas zastępowało ono wszelkie wykształcenie wojskowe - są równocześnie pełne ducha religijnego, ale wojującego, skierowanego przeciwko sunnitom,<sup>50</sup> który nie ustawiał w zwalczaniu szyitów irańskich.

Anonimowe te powieści otworzyły drogę do Iranu nowożytnym powieściom europejskim. Istotnie szeroka publiczność nasza, przyzwyczajona do utworów o treści fikcyjnej, przyjęła gorąco ukazanie się powieści europejskiej. Nowość tę wprowadzono przed mniej więcej stu laty - w połowie XIX stulecia. Początkowo dawano tylko tłumaczenia. Trwało to mniej więcej 50 lat. Gdy jednak nasza publiczność nie była oswojona z tematami poważnymi i zawiłymi wielkich autorów szkoły realistycznej, naturalistycznej i sentymentalnej, zaczęto drukować powieści łatwo strawne, najchętniej więc powieści, mające za temat przygodę lub miłość, a należące do szkoły romantycznej. Tłumaczeni byli: Aleksander Dumas ojciec, Bernardin de Saint-Pierre, Fénelon, Le Sage i jeszcze kilku pisarzy tej miary. Najbardziej z języków europejskich rozpowszechnionym był u nas zawsze język francuski. Starodawny zwyczaj wysyła-

nia młodzieży na nauki do Francji oraz sprowadzania Francuzów do szkół, jako nauczycieli tego języka, sprawił, że cała prawie inteligencja Iranu znalazła ten język. Śmiało można powiedzieć, że z całej Azji Iran jest krajem, w którym najwięcej mówi się po francusku. Skutkiem tego tłumaczono na język perski w pierwszym rzędzie francuskie arcydzieła i również z francuskiego tłumaczono dzieła innych narodów, więc angielskie, rosyjskie, niemieckie, włoskie, hiszpańskie, polskie, duńskie, norweskie, szwedzkie i holenderskie.

Nie mam zamiaru wyliczać Państwu wszystkich pisarzy i poetów na nasz język przetłumaczonych. Byłby to gruby katalog księgarski. Jednakowoż wymienię najślawniejsze nazwiska. Oczywiście są to przede wszystkim pisarze francuscy, których prawie wszystkie dzieła posiadamy w tłumaczeniu. Wśród nich Molière, Racine, Corneille, Bossuet, Fenelon, La Fontaine, Boileau, Beaumarchais, Voltaire, Montesquieu, Rousseau, André Chénier, Chateaubriand, Bernardin de Saint Pierre, l'abbé Prévost, Florian, Victor Hugo, Lamartine, Musset, Vigny, Dumas ojciec i syn, Balzac, Labiche, Zola, Maupassant, Alphonse Daudet, François Coppé, Anatole France, Pierre Loti, Marcel Prévost, Paul Bourget, Montherlant i Maeterlinck.

Z pisarzy angielskich wymienić należy: Shakespeare, Milton, Byron, Swift, Daniel Defoe, Edgar Poe, Fenimore Cooper, Ms. Beecher-Stove, Dickens, Marion Crawford, Walter Scott, Conan-Doyle, Kipling, Wells, Marc Twain, Bernard Shaw.

Z rosyjskich: Lermontow, Puszkina, Gogol, Turgieniew, Lew Tolstoj, Dostojewskij, Grybojedow, Gorkij i Aleksy Tolstoj.

Z niemieckich: Henryk Heine, Goethe, Schiller, Sudermann, Hofman, Remarque, Tomasz Mann i Stefan Zweig.

Z włoskich: Dante, Tasso, Machiavel, i Gabriel d'Annunzio, a z hiszpańskich Cervantes i Blasco Ibanez.

Ze skandynawskich: Ibsen, Jerzy Brandes i Bjornson.



Jedynym pisarzem polskim tłumaczonym na perski język jest Sienkiewicz, a mianowicie jego "Quo Vadis," oraz "Ogniem i mieczem."

Do tej listy dołączyć trzeba również i klasyków greckich oraz łacińskich. Tłumaczono ich z języków europejskich, a przede wszystkim z francuskiego.

Widzicie więc państwo, że ilość tłumaczeń z europejskich języków na perski jest niezwykle obfita. Nie ma znakomitości literackiej europejskiej, któraby nie znalazła swego tłumacza na nasz język. A co dziwniejsze, że tureccy, arabscy i hinduscy nowożytni pisarze są w Iranie znacznie mniej znani, mimo ich sposobu myślenia tak bardzo do irańskiego zbliżonego. Podaje jako przykład: Rabindranath Tagore, najznakomitsza osobistość wśród azjatyckich pisarzy, jest irańczykom znany tylko w tłumaczeniu angielskim lub francuskim. Przypominam sobie, że niemile był dotknięty, gdy w rozmowie z nim wspomniałem mu o tym. Było to przed laty dwunastu w czasie jego tu do nas podróży.

Te same uwagi dotyczą również nowożytnej sztuki teatralnej. Wiemy, że już za czasów Arzacydów grywano w Iranie sztuki greckich autorów dramatycznych. I tak na dworze pogromcy Trajana - Orodesa - wystawiane były tragedie Eurypidesa. Zwyczaj ten utrzymywał się przez długi czas w naszym kraju, a teatr nabrał był cech jakichś misterii czy cudownych wydarzeń religijnych, oraz komedii popularnych. Te ostatnie odgrywano dorywczo jako improwizacje i to w sposób - można powiedzieć - empiryczny. Nowożytne sztuki teatralne na wzór europejskich wprowadzono dopiero w połowie XIX stulecia, równocześnie z powieścią europejską.

Oczywiście w tej dziedzinie były to zrazu jedynie tłumaczenia z języków obcych, których okres trwał przez zgora 50 lat. Obecnie ta epoka przekładów, która, rzecz można, była epoka przede wszystkim przejściowa i przygotowawcza - ma się

ku koncowi. Pokolenie nasze, zdobywszy dosc znaczne doswiadczenie w tych obu dziedzinach - powiesciowej i teatralnej - ujawnia dazenia dosc interesujace, a bedace w pelni rozwoju.

Z czasem proza staje sie bardziej prosta i czystosc jezyka wzrasta. Dziennikarstwo istniejace od roku 1851, oraz drukarnie, siegajace w kraju poczatkami swymi roku 1809, przyczynily sie w znacznym stopniu do rozwoju naszej literatury.

Obecnie mamy kilku autorow dramatycznych, powiesciopisarzy i pisarzy nowel, ktorzy zasluguja na uwage. Zaznaczyc musze, ze początkowo największe wrażenie na umysłach irancyków zrobila szkola romantyczna, lecz z czasem Goethe, Hugo, Byron i inni romantycy traca na znaczeniu i ustapic musza szkole realistycznej. Jest to naturalna kolejnosc rozwoju postepu literatury. Nie zapomniane mi beda zawsze glosy sprzeciwu, gdy przed okolo dwudziestu laty ukazaly sie w druku moje pierwsze nowelki realistyczne. A byly to czasy, gdy szeroka publicznosć nie odrozniala powiesci od bajki lub nowelki. Ale dzis oddalilismy sie znacznie od owej epoki. Wszystko to stalo sie strawa powszednia i obecnie nieraz w ciagu jednego miesiaca ukazuja sie nowosci literackie nawet w wielkiej ilosci. Mamy obecnie znaczna ilosc mlodych pisarzy, ktorzy sie wyrabiaja a niektorzy z nich rokuja wspaniala przyszlosc. W Teheranie mamy dwa teatry, ktore daja przedstawienia regularnie co wieczor. Czasem sa to tłumaczenia sztuk europejskich a czasem utwory naszych pisarzy. Wytwarzaja sie pewne tradycje teatralne. Repertuar staje sie z dnia na dzien bogatszy.

Dla powiesci swita jeszcze jasniesza przyszlosc. Mamy obecnie mlodego nowelise, ktory nawet przypomina Edgara Poe, inny zas pelen zgryzliwego pesymizmu przywodzi nam na pamiec autora powiesci na swiat caly slawnej: "Na Zachodzie nic nowego". Inny znowuz mlody pisarz obdarzyl nas ostatnio kilkoma nowelkami przypominajacymi, wywody psychoanalityczne Dostojewskiego i teorie Freuda.

Widzicie Państwo, że Iran, który posiada najstarsza i najbogatsza literaturę świata nie zatracił swego ducha literackiego i zapowiada przyszłość, która może dorównać jego świetnej przeszłości. Mam nadzieję, że udało mi się przedstawić tę przeszłość a również i terażniejszość i zegnając państwa-gdyż dziś to ostatni mój wykład-dziękuję za łaskawe użyczone mi uwagę w czasie tych czterech wykładów.

---

## PRZYPISKI.

1) "*Vedy*" - swiete ksiegi Hindusow w jezyku sanskryckim. Sa to zbiory modlitw, hymnow, formul poswiecenia i oczyszczenia i t.p. "Vedy" stanowią najdawniejszy pomnik literatury iranskiej i indyjskiej, a zarazem wazne zrodlo dla badan jezykowych, dla poznania historii obrzedow dogmatow i legend.

2) "*Awesta*" - swiete ksiegi wyznawcow religii Zoroastra (patrz. przyp. Nr. 3). Jest to jeden z najwazniejszych i nastarszych religijnych pomnikow ludzkosci. Zbior urywkow Awesty zostal przywieziony z Indii przez Francuza Anquetil du Perron i w 1771 r. przetlozony na jezyk francuski. Najstarsze z rekopisow Awesty pochodza z XIII w. po Chr. i zawieraja wiele bledow kopistow. W rekopisach tych Awesta dzieli sie na nastepujace czesci:

1) *Yasna* ("ksiega skladania ofiar"), dzielaca sie na 72 rozdzialy; przewaznie sklada sie ona z suchych formul modlitw, ale rozdzialy od 28 do 59 obejmuja t.zw "Gatha" nastarsza i najwazniejsza czesc Awesty; sa to wskazowki Zoroastra, przeznaczone dla ciasnego kola uczniow i kaplanow i dotycza one zasadniczej tresci dualistycznych dogmatow mazdeizmu.

2) *Wendidad* (zaklecia przeciw demonom) - ksiega skladajaca sie z 22 rozdzialow obejmuje ona m.in. przepisy o karach za rozne przestepstwa i ujeta jest w forme dialogow pomiedzy Zoroastrem i Ahura - Mazda.

3) *Yasht* t.j. wezwania po glownych bostw iranskich. Obok suchych modlitewnych formul zawieraja cenie pozostalosci dawnych legend iranskich.

4) *Wispered* - jest to niewielka ksiega skladajaca sie z 24

czesci, stanowiaca uzupelnienie ksiegi Yasna.

5) *Chorda-Awesta* - mala Awesta, krotki wyciag z Awesty, stanowiacy zbior modlitw dla ludzi swieckich.

3) *Zoroaster* - w Awescie zwany Zaratustra, uwazany jest za zalozyciela dualistycznej religii dawnego Iranu - mazdeizmu. Wedlug legendy wylozyl on swoja nauke w swietej ksiedze Awesta. Podanie uwaza Zoroastra za autora wszystkich ksiag Awesty, ale badania lingwistyczne i tresc tych ksiag dowodza, ze tylko niektore czesci Awesty mogly byc napisane mniej wiecej w jednym czasie, nie mowiac juz o tym, ze przypisanie tego olbrzymiego pomnika jednemu czlowiekowi jest nie do pomyslenia. Z pewnym prawdopodobienstwem Zoroastrowi moga byc przypisane tylko najstarsze czesci Awesty t.zw. *Gâtha*-swiete hymny. Okolicznosci zycia proroka naleza do sfery mitow; nie zostaly rowniez scisle ustalone, ani miejsce pochodzenia proroka, ani nawet okres w ktorym zyl. Angielski uczony West sadzi, iz Zoroaster zyl pomiedzy 660 i 583 przed Chr. Daty te sa jednak kwestionowane przez innych uczonych.

4) *Achemenidzi* - dynastia perska, wywodzaca sie od Achemenesa (perskie Hachamanis) mitycznego przodka rodu Achemenidow. Za czasow Cyrusa i jego nastepcow (VI w. przed Chr.) Achemenidzi zrzucili hegemonie Medow, podporzadkowali swojej wladzy caly Iran i dokonali podbojow na zewnatrz. Achemenidzi panowali nad Iranem do czasow Dariusza III Kodomana, obalonego przez Aleksandra Macedonskiego (331 przed Chr.)

5) *Arzacydzi* - dynastia Partow, zalozona przez Arszaka I -go. Obca ta dynastia panowala w Iranie od 247 przed Chr. do 226 po Chr., kiedy to zostala obalona przez Ardeszira Babachana zalozyciela rodzimej dynastji Sassanidow.

6) *Partowie* - lud pochodzenia turanskiego, który, jak przypuszczaja, przeszedl do Iranu i przyjal jezyk iranski.

Partowie zostali podbici najpierw przez Asyryjczyków, potem przez Medów, a wreszcie przez Persów. Kiedy po śmierci Aleksandra Wielkiego państwo jego rozpadło się, Partowie wpadli pod władzę Seleukidów. Około r. 250 przed Chr. Partowie odpadli od Seleukidów i założyli samodzielne państwo pod władzą Arzaka I. Partowie prowadzili zwycięskie wojny z Rzymianami. Ostatecznie dynastia Arzacydów została usunięta przez Sassanidów.

7) *Pismo aramejskie* - nazwane tak od krainy Aram, przez którą rozumiano obecną Syrię i Mezopotamię. Języki aramejskie stanowiły połnocną gałąź języków semickich. Za czasów panowania perskiego język aramejski miał znaczenie języka oficjalnego w krajach na Zachód od Eufratu. Z tej epoki pochodzą napisy aramejskie na perskich pomnikach kamiennych i pieczęciach. Język aramejski był szeroko rozpowszechniony na Wschodzie i w pewnym okresie wyparł nawet język hebrajski w Palestynie. Jest to język, którym mówił Chrystus i apostołowie. Obecnie prawie zupełnie wymarł.

8) *Sassanidzi* - dynastia perska, założona po upadku dynastji Arzacydów w r. 226 po Chr. i obalona przez Kalifa Omara w r. 642 po Chr. Sassanidzi nawiązali do tradycji Achemenidów i uczynili mazdeizm religją państwową. Za rządów Sassanidów Persja stała się znowu znaczną potęgą w ówczesnym świecie.

9) *Sari* - dawne główne miasto perskiej prowincji Mazanderan, położone blisko brzegów Morza Kaspijskiego.

10) *Chorassan* - prowincja Iranu, leżąca na północno-zachodzie kraju. Jedną z największych i najbogatszych prowincji odegrała wielką rolę w historii Iranu.

11) *Transoksanja* - dawne nazwanie kraju za "Oksusem" (Amu-Daria), dzisiejszej Bucharji.

12) *Hedzra* - (po arabsku ucieczka) t. zw. ucieczka

Mahometa z Mekki do Medyny, która miała mieć miejsce 20 czerwca 622 r. Od tego wydarzenia muzułmanie biorą początek swojego liczenia czasu, które także otrzymało nazwę Hedzry. Era muzułmńska została ustanowiona przez Kalifa Omara w 17 lat po ucieczce proroka i liczy się od pierwszego dnia pierwszego księżycowego miesiąca roku (Muharrem) t.j. od 15 lipca 622 r. Ponieważ mahometanie liczą czas według roku księżycowego (354 dni), to 33 mahometanskie lata równają się 32 chrześcijańskim. W Iranie obecnym liczenie czasu odbywa się nie według kalendarza muzułmńskiego, ale według kalendarza irańskiego, opartego na roku słonecznym.

13) *Ferdowsi* - (inaczej Firdousi) Abdul Kazim urodził się w r. 941 po Chr. albo wcześniej, umarł w 1020 r. po Chr., pochodził z miasta Tus w prowincji Chorassan. Do 40 roku życia zajmował się gospodarstwem wiejskim i tylko po osiągnięciu tego wieku poświęcił się specjalnie stworzeniu swojego wspaniałego poematu "Szach-Name" (Księga Królów). Pierwszy przystąpił do poetyckiej przerobki irańskich egiptów - poeta Dakiki, (patrz-przyp. 15) ale zginął, jako zwolennik religii Zoroastra, nie skończywszy poematu. Ferdowsi zaczerpnął około 1000 wierszy z dzieła Dakiki. Zakonczywszy swój poemat (w sześćdziesiątym piątym roku życia) Ferdowsi ofiarował go sultanowi Mahmudowi z dynastji Gazni, ale ten z pochodzenia turaniego, nie ocenił geniusza wielkiego poety i ograniczył się do niewielkiego podarku. Ferdowsi zrażony tym przejechał do zachodniego Iranu, gdzie rządziła wtedy rodzima irańska dynastia Buidów. Tu napisał on swój drugi (religijno-romantyczny) poemat "Jusuf i Zulejka" Przed śmiercią poeta powrócił do swego rodzinnego miasta Tus. Legenda głosi, że sultan Mahmud dowiedziawszy się o tym, kazał posłać znakomitemu już teraz poecie bogate dary, ale gdy karawana z darami sultana wchodziła w jedne wrota miasta, przez drugie wnoszono trumny poety, któremu muzułmskie duchowieństwo odmówiło pochowania na wspólnym cmentarzu, za niezupełnie zgodne z litera Islamu ustępy

utworow. Główny utwór Ferdowsiego "Szach-Name" zawiera kilkadziesiąt tysięcy wierszy i daje poetyckie przedstawienie legend i faktów historycznych, dotyczących panowania 60 władców od założenia państwa irańskiego do zwojowania go przez Arabów. "Ferdowski" - jest to przydomek poety i znaczy "rajski" (poeta).

14) *Turan* - terminu tego często używa się jako synonimu należącego do ZSSR Turkiestanu, zazwyczaj jednak przeciwstawia się go takiemu samemu ogólnemu geograficznemu terminowi Iran. W tym znaczeniu termin Turan obejmuje na zachodzie część niziny Aralo-Kaspijskiej, na wschodzie gorzyste okolicy Buchary, Afgańskiego Turkiestanu, Pamiru i Fergany.

15) *Dakiki* - Abu Muhammad, perski poeta z X w. po Chr. zapoczątkował przerobki staro - irańskich legend, dokonane w następstwie przez Ferdowsiego.

16) *Al Farabi* - Abu-Nasr-Muhammad - jeden z największych filozofów Wschodu i słynny matematyk, urodził się w drugiej połowie IX w. w Farabie (Turkiestan). Wcześniej osiedlił się w Bagdadzie, gdzie studiował język arabski i filozofie greckie, a następnie sam wykładał. Przez pewien czas swego życia przebywał w Aleppo i Damaszku. Z więcej niż 100 jego utworów tylko nieznaczna część dochowała się do naszych czasów w oryginale arabskim i w przekładach hebrajskich. Wśród tych utworów najważniejsze są "Encyklopedia" i komentarze do Arystotelesa, w szczególności do "Organon". Główna zasługa Al Farabi'ego polega na tym, że pierwszy z uczonych Wschodu przeniknął głęboko i zrozumiał filozofie greckie, w szczególności logikę, i uczynił to zrozumienie dostępne Wschodowi. Al Farabi zmarł w r. 950 w w Damaszku.

17) *Avicenna* - jest zlatynizowana nazwa persko - arabskiego filozofa i lekarza Abu Ali Al Husein ibn Abdullah ibn Sina. Avicenna urodził się w r. 980 po Chr. w Afszanie (określenie Buchara), jako syn Iranczyka rodem z Balchu. Był on



nadwornym lekarzem i przez pewien czas wezyrem w Hamadanie. Napisał ponad 100 traktatów, z których główne były napisane po arabsku, a część tylko w języku perskim. Jego dzieło medyczne "Kanon" w ciągu wieków służyło jako główne źródło wykształcenia lekarskiego. W filozofii nauka Awicenny wychodziła pokrewnego neoplatonizmowi (patrz Nr. 38) kierunku Alfarabi, ale była bliska i Arystotelesowi. Utwory Awicenny (Logica, Metaphisica, De coelo i in.) już w wiekach średnich były przełożone na łacinę i wydane w Europie. Awicenna zmarł w 1037 po Chr. i został pochowany w Hamadanie.

18) *Manicheizm* - system religijny, silnie rozprzestrzeniony w IV i V po Chr., szczególnie na Wschodzie. Manicheizm stanowił próbę połączenia elementów chrześcijaństwa z religią Zoroastra. Charakteryzuje go jaskrawy, konsekwentny dualizm t.j. wiara w istnienie dwóch przeciwstawnych równej mocy boskich istot. Wybawianie od ducha ciemności, nastąpić ma przez przyście prawdziwej wiary t.j. manicheizmu, zapoczątkowanego przez Chrystusa, a spełnionego przez Manesa, który nazwał się parakletem (pocieszycielem). Sekta manicheistów cechował daleko posunięty ascetyzm. Po pierwotnym silnym rozwoju w Persji, nastąpiły prześladowania, i manicheizm został unicestwiony.

19) *Manes* - założyciel sekty manicheistów. Według źródeł wschodnich, wydaje się, że wiarygodnych, Manes był wysoko urodzonym Persem, pochodzącym z Ekbatany (Hamadan), W r. 252 po Chr. wystąpił jako założyciel nowej religii. Jego celem było połączyć chrześcijaństwo z zoroastrianizmem, i dlatego ogłosił się on jako paraklet. Prześladowany przez magów Manes zmuszony był tułać się, aż wreszcie za króla Bachrama I był ukrzyżowany (276 r. po Chr.). Według innych źródeł z Manesa żywcem ściągnięto skore.

20) *Hafiz* - Schams-ud-din Muhammad. Pseudonim

literacki Hafiz znaczy "ten który pamięta" i stosuje się go do osób, które znają na pamięć Koran. Hafiz urodził się w Szirazie, stolicy prowincji Fars we wczesnym początku XIV w. ery chrześcijańskiej. Dokładna data jego urodziny jest nieznana, ale wiadomo, że osiągnął poważny wiek i zmarł w 1388 r. po Chr. (791 r. Hedzry). Taka przynajmniej data wyryta jest na jego grobie, chociaż niektórzy perscy biografowie podają inną datę. O życiu poety wiemy bardzo mało i wydaje się, że spędził je w odosobnieniu w Szirazie, o którym mówi z wielkim zachwytem. Studiował on poezję i mistyczną filozofię u Szeika Mahmuda Attara, który był przywódca zakonu derwiszów. Hafiz wstąpił do tego zakonu i wykładał Koran w szkole, specjalnie założonej dla niego. Pochowany jest w Szirazie. Głównym dziełem poety jest Diwan, t.j. zbiór krótkich od albo sonetów, nazwanych "gazelami". Dzieła Hafiza zostały przetłumaczone na języki europejskie.

21) *Omar Chajjam* - wielki perski matematyk, astronom i poeta. Daty jego narodzin i śmierci nie zostały dokładnie ustalone. Przypuszczają, iż zmarł w r. 1123 po Chr. w Nisapurze. Przewidziano Chajjam (tworca namiotów) pochodzi zapewne od zajęcia ojca poety. Omar napisał kilka traktatów matematycznych (wśród których szczególnie słynne arabskie dzieło o algebrze) i był mianowany przez sultana Malikszacha nadwornym astrologiem. W tym charakterze Omar prowadził obserwatorium astronomiczne i wziął udział w reformie kalendarza. Największą, jednak sławę Omara stanowią jego czterowiersze (rubai). Ze względu na to, że późniejsi pisarze podszywali się pod nazwisko poety, ilość prawdziwych czterowierszy Omara Chajjama nie jest dokładnie ustalona. Czterowiersze Omara, głoszące pochwałę wina i miłości, panteistyczne i mistyczne a zarazem zwalczające ciasnotę duchowienstwa muzułmańskiego zjednały mu w w. XIX rozgłos i sławę w Europie, gdzie zostały przelożone na wiele języków.

22) *Nizami* - jeden z najbardziej znakomitych poetów, urodził się w r. 1141 po Chr. Całe życie spędził w Gandzy (dzis miasto to należy do ZSSR); zmarł w 1203 po Chr. Oprócz "Dywanu" który miał się składać z 20000 dystychów, ale z których doszła do nas tylko mała część, Nizami napisał jeszcze pięć większych poematów, które do dziś dnia uważane są w Persji za niedoścignione arcydzieła.

23) *Tus* - miasto w perskiej prowincji Chorassan, niedaleko Meschedu.

24) *Jemen* - albo Arabia - Szczęśliwa, kraj leżący na południo-zachodzie półwyspu arabskiego, wzdłuż Morza Czerwonego.

25) *Saadi* - daty życia znakomitego poety perskiego nie zostały dotychczas dokładnie ustalone. Ogólnie przypuszczają, że urodził się on około 1184 a zmarł w 1291 po Chr. t.j. przeżył 107 lat, co jest jednak sporne. Dane biograficzne o Saadim czerpane są z dzieł samego poety. Wynika z nich, że urodził się on w Szirazie, uczył się w Bagdadzie w słynnym średniowiecznym uniwersytecie muzułmańskim "Nezamije", potem bardzo długo podróżował, zwiedziwszy cały prawie ówczesny muzułmański świat. Koniec życia przeżył ogólnie czczony w ojczystym mieście Szirazie, gdzie jest pochowany i gdzie do dziś dnia istnieje jego grobowiec. Poeta przeżył epokę wojen z Krzyżowcami (był nawet sam u nich w niewoli), najeżdżu Mongołów i upadku kalifatu Bagdadzkiego.

Saadi napisał "Golestan" (Ogród Roz) który to utwór dosłownie był drogowskazem życia dla każdego Iranczyka i zawiera on wskazówki życiowe i pouczenia moralne, wynikające z opowiadań; składa się z 28 rozdziałów.

Drugim utworem Saadiego jest "Bustan" (Ogród warzywny) - traktat o prawidłach postępowania o charakterze dydaktycznym; zawiera 8000 wierszy, podzielonych na 10 rozdziałów.

Oba te utwory zjednały Saadiemu sławę nie tylko w Iranie, ale i w Europie, gdzie zostały przełożone na wiele europejskich języków.

26) *Rudaki* - Farid-eddin Muhammed Abdullah, pierwszy wielki poeta muzułmańskiej Persji, urodził się około 870-900 r. po Chr. w Rudak, wsi w Tranoksianie (patrz Nr.11). Większość jego biografów zapewnia, iż był zupełnie ślepy, choć przeczy temu dokładna znajomość kolorów wykazana przez poety w jego utworach. Rudaki żył na dworze władcy Choraszanu i Tranoksiany Nasra ibn Ahmada. Nazywają go "ojcem perskiej literatury", lub "Adamem albo sultanem poetów". Z przypisywanej mu olbrzymiej ilości 1.300.000 wierszy pozostało tylko 52 kasidy (elegie) i gazele (liryczne wiersze i rubai) czterowiersze. Rudaki przeżył swego królewskiego opiekuna i zmarł w 954 po Chr. zapomniany i w niedzy.

27) *epitaphium* - (od greckiego *epi*, na i *taphos*, grob) - napis, który umieszcza się na grobowcu.

28) *epithalamium* - (od greckiego *epi*, na i *thalamos*, łóżce małżeńskie). Poemat ułożony z okazji małżeństwa, na pochwałę małżonków.

29) *epigram* - u Greków krótka napis proza, lub częściej wierszem, wyrzyty na pomniku. U Rzymian (Catullus i Marcialis) epigram staje się małym poematem satyrycznym. W literaturze francuskiej (Boileau, Racine, Voltaire i in.) stał się krótka satyra wyrażająca żywą krytykę.

30) *stanza* - (z włoskiego) - grupa wierszy, dająca kompletny sens, po której następuje przerwa.

31) *Homonym* - (z greckiego *homoios*, podobny i *onyma*, nazwa, imię, słowa, które wymawiają się tak samo, chociaż ich pisownia jest różna, albo też słowa o tej samej pisowni, ale które wyrażają różną treść.

- 32) *paronim* (z greckiego para, obok i onyma): słowo, które ma związek z innym, albo przez swoją formę, albo przez swoją etymologię.
- 33) *antonim* (z greckiego anti, przeciw i onyma): - słowo które ma sens przeciwstawny do innego słowa np. piękność i brzydota są antonimami.
- 34) *synonim* (z greckiego sun, z, i onyma). Słowa, które mają mniej więcej to samo znaczenie.
- 35) *Safawidzi* - dynastia perska; panowała od 1501 do 1722 po Chr. Założyciel dynastii Szach Izmail wprowadził szytyzm, jako religię państwową. Za szachów tej dynastii Tamaspa i Abassa Wielkiego, Persja stała się znowu potęgą w okolicznym świecie. W r. 1722 władza przeszła do raka Mahmuda, przywódcy Afganów, którzy najechali Iran.
- 36) *ezoteryczny* - cecha, nadawana w szkołach starożytnych filozofów, ich doktrynie tajnej, dostępnej tylko dla wtajemniczonych.
- 37) *Mitriанизm* - wiara, kult Mitry, boga słońca i światła dawnych Iranczyków i Hindusów. Mitra, według wierzeń tych ludów, to wszechwładca i wszechznający bóstwo, opiekun prawdy w myślach, słowach i czynach. Z Iranu kult Mitry rozprzestrzenił się po całej przedniej Azji, a w końcu I w. po Chr. również na zachodzie w szczególności w Rzymie. Mitriанизmem nazywano również w Europie zachodniej za czasów rzymskich całość (wierzeń) religii irańskiej.
- 38) *Neoplatonizm* - późna forma filozofii greckiej, przedstawiająca połączenie się greckiego światopoglądu z wschodnim zarówno w dziedzinie religii, jak i filozofii. Z uzupełniona przez Arystotelesa nauka Platona o ideach, neoplatonizm wiąże wschodnią naukę o emanacji z niższych form wyższych i dążenie do poznania istoty Boskiej nie tyle rozumem, ile uczuciem. Założycielem szkoły neoplatonickiej był

Ammoniusz Sakkas, żyjący na początku III w. w Aleksandrii. Uczniami jego byli Plotinus, Ereniusz, Origenus, Longinus.

39) *Ali* - kuzyn i zięć Mahometa, mąż jego córki Fatimy. Po śmierci Mahometa został odsunięty od władzy przez pierwszych kalifów Abu-Bekra, Omara i Osmana. Wybrany został dopiero czwartym kalifem w r. 656 po Chr. w walce z wielkorządcą Syrii Muawiją został pokonany i w r. 661 po Chr. - zabity. Zwolennicy Alego - nazwani szyitami - uważają, iż tylko on i jego potomkowie są prawdziwymi następcami Mahometa imami. Osoba Alego otoczona jest w Iranie niezwykłą czcią.

40) *Socynianie* - sekta chrześcijańska, założona przez Leliusa i Fausta Sozzini, w drugiej połowie XVI w., odrzucająca dogmat Świętej Trójcy. Zarówno Lelius jak i Faust Sozzini dłuższy czas przebywali w Polsce, gdzie ostatni zmarł. Centrum Socynianów był Raków niedaleko Radomia.

41) *Unitarianie*. - ogólna nazwa dla sekt chrześcijańskich, odrzucających dogmat Świętej Trójcy. Oprócz socynianów należą tu sekty powstałe w drugiej połowie XVIII w. w Anglii i Stanach Zjednoczonych. Wśród tych sekt można odróżnić kierunek deistyczny (Neuman, Straus, Spencer).

42) *Bahaizm* - "babizm", nowa religja powstała w XIX w. i mająca za swój punkt wyjścia szyicki Islam. Urodzony w Szirazie w r. 1819 Mirza Ali Muhammad, będąc pierwotnie pod wpływem szeikizmu (sekty szyickiej, oddającej specjalny kult 12-emu imamowi Mahdiemu) w r. 1844 ogłosił się jako "Bab" (t.j. wrota otwierające poznanie prawd boskich). W r. 1850 Bab został skazany na śmierć przez rozstrzelanie i wyrok został wykonany. Pomimo to liczba zwolenników Baha gwałtownie wzrastała. Zamach trzech bahaistów na szacha w r. 1852 stał się pretekstem do straszliwej rzezi wyznawców babizmu. Po śmierci Baha, Mirza Hossajn Baha-ullah (blask Boży) ogłosił się za proroka, którego zapowiedział Bab, i stworzył nową kosmopolityczną religię. Według tej nowej wiary wszystkie

dotychczasowe religie powinny się połączyć pod zwierzchnim autorytetem bahaizmu, kobiety i mężczyźni mają równe prawa, wojna powinna zniknąć i powstać język międzynarodowy.

Bahaizm posiada większą ilość zwolenników w Iranie i Stanach Zjednoczonych.

43) *Niszapur* - miasto w perskiej prowincji Choraszan na wysokości 1250 m., o 75 km. na zachód od Meschedu.

44) *Balkh* - (*Balch*) - starożytne miasto w Afganistanie: u dawnych Greków Baktra; niegdyś ważny punkt węzłowy dla karawan, idących do Indii i Chin. Dzisiejszy Balch również pretenduje na nazwę Amel-Balad (matka miast).

45) *apokryf* - (z greckiego apocryphos, ukryty) pisma, utwory nie autentyczne. Pierwsze apokryfy odnosiły się do Pisma Świętego. Ojczyzna apokryfów są kraje Bliskiego Wschodu.

46) *Izmaelizm* - sekta Islamu, uznająca tylko 7 imamów, w przeciwstawieniu do szytyzmu perskiego, uznającego 12-tu imamów. Około r. 760 po Chr. 6 - ty imam Dzafar wydziedziczył swego najstarszego syna Izmaela na rzecz jego młodszego brata Musy. Izmaelici, nie uznając tego wydziedziczenia, uznają za siódmego imama właśnie Izmaela i wyposażają go w przymioty Mahdiego (Mesjasza). Mistyczna sekta izmaelitów stała się wielką potęgą polityczną. W Iranie, Syrii i w północnej Afryce powstała izmaelicka dynastia Fatymidów. Inwazja Mongołów w r. 1256 po Chr. zniszczyła potęgę izmaelitów w Persji.

47) *Szytyzm* - odłam islamu, odrzucający trzech pierwszych kalifów Abubekra, Omara i Osmana a uznający za następcę Mahometa - Alego (patrz przyp. Nr. 39). Szyici wierzą w imamów, t. j. przywódców duchowych muzułmanów, pochodzących z rodu Alego i Fatimy, córki proroka. Różne sekty szyickie przyjmują różną ilość imamów. Najbardziej rozpowszechnione są sekty, które uznają 12 imamów.

szechniona jest sekta szyicka, wierząca w 12 imamów, z których ostatni Mahomet Mahdi ukrył się w X.w. po Chr. i wróci w godzinę sadu ostatecznego. Ta ostatnia sekta stanowi religię panującą w Iranie. Błędny jest pogląd, iż szyici nie wierzą w t. zw. sunne, t.j. tradycje o czynach, słowach i gestach Mahometa. Przyjmując te tradycje, szyici opierają ją jednak nie na autorytecie towarzyszy Mahometa - jak sunnici - a jedynie na autorytecie imamów z rodu Alego i Fatimy. Szyici różnią się poza tym od sunnitów drugorzędnymi obrzędami liturgicznymi i tym, że uznają małżeństwo czasowe.

48) *Kalistenes* - grecki historyk, krewny i uczeń Arystotelesa, towarzyszył Aleksandrowi Wielkiemu w jego wyprawie na Azję, ale sciągnął na siebie gniew władcy za odmowę oddania czci zwyczajem perskim padaniem na kolana, został wtrącony do więzienia, gdzie zmarł. Napisał "Grecka historie" od 387 do 357 przed Chr., historie t.zw. świętej wojny 355 - 346 przed Chr. i historie wypraw Aleksandra.

49) *Dzielo Pseudo-Kalistenesowe* - romantyczna historia Aleksandra Wielkiego, która niesłusznie nosi nazwę Kalistenesa i posłużyła, jako główne źródło średniowiecznej legendy o Aleksandrze. Powstała w zarodku w epoce Ptolomeuszów, ale obecny swój charakter przybrała prawdopodobnie w III w. po Chr.

50) *Sunnici* - nazwa określająca znaczną większość muzułmanów, uznających trzech pierwszych kalifów. Przyjmują tradycje ustne (sunne), oparte na autorytecie towarzyszy proroka. Antagonizm między szyicką Persją a sunnicką Turcją odegrał dużą rolę w dziejach krajów Wschodu.



STANISLAW KOSCIALKOWSKI

## IRANOZNAWSTWO I IRANOLOGJA.

Znaczenie wyrazu "iranologja", "iranoznawstwo", "iranistyka" - ulegalo w biegu lat pewnym zmianom.

Przed stu zgora laty, gdy ta dziedzina wiedzy dopiero powstawala, przez "iranologje" rozumiano mniej wiecej to, co sie okresla pojeciem - "filologia" iranska, t.j. ogol badan nad jezykami iranskimi, nad literatura iranska, wreszcie nad iranska historia, przedewszystkiem nad historia kultury iranskiej.

Pozniej: powiedzmy w XX w., - choc w dalszym ciagu nieraz uzywano wyrazu "iranologja" w tym znaczeniu filologicznym, wszakze-obok tego - zaczeto nadawac tez mu znaczenie szersze, oznaczajac przez iranologje ogol wiedzy naszej o Iranie, a wiec: i geografje Iranu, badanie jego budowy geologicznej, jego fauny i flory, jego stosunkow gospodarczych, przemyslu, rzemiosla i handlu, ustroju spolecznego, skarbowosci, stosunkow prawnych etc. etc.

\* \* \*

"In der Beschränkung zeigt sich der Meister".

Uznajac za bardzo wazne studia iranoznawcze pod kazdym wzgledem i w kazdym kierunku, nie chcac wszakze niniejszego przegladu iranologii nazbyt rozszerzac, - damy jej przeglad przedewszystkim w tym dawnym tradycyjnym znaczeniu, tylko niekiedy czyniac ekskursy na pole iranoznawstwa w szerszym tego slowa znaczeniu.

\* \* \*

Bedziemy sie tez wylacznie zajmowali tutaj iranoznawstwem i jego rozwojem poza Iranem, w roznych jezykach i u roznych narodow europejskich, gdyz badania Iranu, prowadzone przez Persow i publikowane w jezyku perskim, - wogole do niedawna mniejsza w ogolnym dorobku odegrywaly role. Ograniczymy sie tez wylacznie do iranologii europejskiej i ze wzgledow praktycznych, gdyz prace perskie, aczkolwiek nieraz nader cenne, przewaznie, skutkiem zupelnego niemal braku rozpowszechnienia jezyka perskiego u nas, nie sa dla nas dostepne. Iran tedy i Persja bedzie dla nas tutaj tylko objektem badania, nie zas subjektem badawczym, ktorym jednak stopniowo i w ostatnich latach, w miare postepow wiedzy i cywilizacji europejskiej, staje sie on coraz bardziej, liczac dzisiaj juz wielu bardzo gruntownych i bardzo zasluzonych badaczy.

\* \* \*

Gmach iranoznawstwa wznoszony byl dotad i wznoszony jest dzisiaj zbiorowymi wysilkami wszystkich, rzec mozna, a przynajmniej niemal wszystkich narodow - i dzisiaj prawie niema narodu, ktoryby w pracach iranoznawczych nie uczestniczyl i nie mial w tej dziedzinie swoich przedstawicieli.

Najwieksze atoli w tym kierunku zaslugi polozyli i najwiecej tutaj zdzialali przedstawiciele pieciu narodow, z posrod ktorych rekrutuja sie najznakomitsi po dzis dzien iranoznawcy: Angliacy (lacznie z Amerykanami), Francuzi, Niemcy, Rosjanie i Dunczycy.

\* \* \*

Jezeli chodzi o cztery piewsze narodowosci, to wielki ich udzial w pracach iranoznawczych tłumaczy sie charakterem ich polityki o zasiegu swiatowym, ponadto: u Anglikow i Ros-

jan pogranicznym sąsiedowaniem posiadłości tych krajów na ogromnych przestrzeniach z Iranem oraz współzawodnictwem ich interesów w Iranie. Co do Dunczyków - to stanowisko ich w iranoznawstwie jest raczej przypadkowe i spowodowane zostało szczególnym zainteresowaniem się Iranem kilku wybitnych uczonych dunskich, którzy rzeczywiście wielkie zasługi w tej dziedzinie położyli i do poznania Iranu pod różnymi względami wielce się przyczynili.

\* \* \*

IRANOLOGJA WSPÓLCZESNA opiera się jakby na 4-ch fundamentach.

A.I. Na pierwszym miejscu wymienić tu należy badania, oparte na poznawaniu tego, co dawni pisarze klasycyjni (greccy i rzymscy) wiedzieli i podali do wiadomości o Iranie i o Persach, jak również badania dzieł dawnych (zwłaszcza średniowiecznych) pisarzy arabskich i perskich.

Jacy pisarze starożytni - klasycyjni - greccy i rzymscy, podali nam najdawniejsze wiadomości o Persji oraz Persach i innych ludach, zamieszkujących Iran?

Nie licząc pomniejszych, wchodzić tu muszą w grę przede wszystkim trzy pisarze:

Herodot z Halikarnasu (V w. przed Nar. Chr.), który podał nam w swojej historii wiadomości o różnych ludach, zamieszkujących zlewisko Morza Śródziemnego i Czarnego, oraz inne kraje, sięgając aż w głąb Azji Środkowej.

Ksenofont (IV w. przed Chr.) skrzyżował miecz z piórem. Jak wiadomo, brał on udział w słynnej wyprawie Cyrusa Młodszego przeciwko Artakserksesowi, w bitwie pod Kunaksa (w 401 r. przed Chr.), a następnie w słynnym cofaniu się 10.000 Greków ku morzu Czarnemu - i opisał je w słynnym dziele swoim *Anabasis*. Jest poza tym autorem znakomitego

utworu obyczajowego p.t. "Cyropedja" (dzieciństwo Cyrusa).

Amianus Marcelinus, ostatni z wielkich historyków rzymskich, żyjący za czasów dynastji Sassanidów w Persji w IV w. po N. Chr., daje obraz jej równie dokładny, jak Herodot, opisujący Persję za czasów Achemenidów.

Pozatem różne szczegóły, dotyczące Iranu, jego mieszkańców i jego dziejów, znajdujemy u wielu innych pisarzy klasycznych, jak np. Ktezjasz, Strabo, Diodor Sycylijski, Plutarch, Agatjasz (w. VI po Nar. Chr.) i inni.

Z dawnych pisarzy, piszących po arabsku i persku (lub po turecku), wymienieni być powinni zwłaszcza następujący, których dzieła dostarczyły materiału do studiów iranoznawczych:

Historyk Tabari, zmarły w r. 923 po Nar. Chr. w Bagdadzie, Pers z pochodzenia, ale piszący po arabsku, posługując się źródłami arabskimi, którego wielkie dzieło historyczne w lat kilkadziesiąt później ukazało się w Bucharze, ówczesnej stolicy dynastji Samanidów, w nader wolnym i niedokładnym przekładzie wezyra Abu Ali Muhameda Balamiego, i nazywane jest pospolicie: "perski Tabari".

W XI w., złotym wieku literatury perskiej, znani byli historycy: Gardizi (autor najdawniejszej pracy historycznej) napisanej oryginalnie po persku), Utbi, piszący po arabsku stylem niezmiernie wyszukany i gornolotny (trochę tak jak nasz Kadlubek), którego dzieło historyczne przełożone zostało na język perski w w. XIII, wreszcie Machmud Warrak, którego wielkie dzieło historyczne, doprowadzone do r. 1018, zaginęło i znane nam jest tylko pośrednio, z przytoczeń późniejszych historyków, oraz przyjaciel i kontynuator Warraka— Abu-l-Fazl-Bejchaki, który jest autorem historii

dynastji Gaznewidow od r. 1018, pisanej stylem jasnym i prostym po persku, jako notatki wypadkow wspolczesnych i znanych autorowi. Z opisow podroznicznych XI w. (bedacych jednoczesnie zrodlatami historycznymi) znany jest zwlaszcza opis podrozy w jezyku perskim poety i propagandysty religijnego Nasiri-Chusrawa, ktory w r.1046-52 odbyl podroz z Merwu do Arabji i Egiptu i z powrotem do Balchu.

W w.XII zaslynely prace historyczne Anuszyrwana i bn-Chalida Kaszani (z lat 1072 - 1134) oraz anonimowy "Zbior kronik i opowiesci" - (Mudzmilat - tewartich).

W w. XIII jezyk perski posiadal juz ogromne rozposzechnie jako jezyk literacki, w Azji, od Indji poczynajac, na Azji Mniejszej konczac. Wsrod licznych pisarzy historycznych tego okresu zasluguja na uwage zwlaszcza: Minchadz-ed din Dzuzdzani, ktorego historia powszechna pod tytulem "Tablice Nasira" sporzadzona byla w Indjach i dedykowana sultanowi z Delhi Nasir-ed-dinowi (1260), oraz Ata-Melik Dzuwejni, autor znakomitego dzieła, historii Mongolow, podbojow Dzyngis-chana i panowania jego nastepcow, napisanej w Bagdadzie stylem nadmiernie kwiecistym, utrzymane w tonie nazbyt pochlebny w stosunku do zdobywcow, ale obfitujacej w szczegoly i bardzo waznej, jako zrodlo historyczne epoki.

W XIV w. dzialal, oprócz wielu innych pisarzy historycznych, historyk Wassaf kontynuator Dzuwejniego, doprowadzajac opowiadanie swoje do r. 1319, - nadewszystko zas glosny byl slynnny Raszyd-ed-din, lekarz, teolog i historyk nadworny mongolskich wladcow Persji z rodziny Hulagidow, Hazan-Mahmut-chana i jego nastepcy Uldzejtu, za syna tegoz, Abu-Saida, oskarzony o zabojstwo jego ojca i stracony w r. 1318. Wielkie dzieło jego p.t. "Zbior latopisow" (Dzamiatewartich") jest ostatniem słowem historiografji perskiej srednio-

wiecznej i jedynym w swoim rodzaju zjawiskiem piśmiennictwa historycznego świata całego: autor, na podstawie najrozmaitszych źródeł często pierwszorzędnej wagi, które kompilował umiejętnie i dokładnie, choć dość bezkrytycznie, postanowił przedstawić dzieje wszystkich ludów, zamieszkujących ziemię od oceanu Atlantyckiego, aż po oceany: Indyjski i Spokojny, i podał w swym dziele wiadomości, oprócz historii Mongołów, także o dziejach Chin, Indji, ludów tureckich, Żydów i Franków (Farangów), czyli Europejczyków. Postępował tedy zgodnie ze zdaniem jednego ze współpracowników swoich, Abdollaicha Kaszaniego, który mówił, że "historja Arabów i Persów jest tylko jedna z rzek, wpadających do morza powszechnej historii świata".

W w. XV, po podbojach Timura-Tamerlana, w państwach potomków jego Timurydów, do których należały różne części Iranu, rozwija się dalej historjografia kronikarska. Żyją wówczas i działają między innymi, historyk Szeryf-ed-din, historyk i geograf Hafizi-Abbru, i zwłaszcza cieszący się szerokim rozgłosem Mirchond, zmarły w 1498, którego wielkie dzieło kompilacyjne p.t. "Ogrod. życia proroków, królów i kalifów" ("Rauzat-as-safa"...), podobnie jak dzieło Reszyda, obejmuje bardzo rozległy zakres, a opierając się nieraz na źródłach zaginionych, jest często niezastąpione.

I późniejsi pisarze, historycy i geografowie, np. w w. XVI wnuk Mirchonda Chondemir, tudzież Baber, piszący to turecku, oraz w XVII w. Abul-gazi, również piszący po turecku, i wielu innych - wraz z poprzednimi dostarczyli bardzo poważnego materiału dla późniejszych studiów iranologicznych, stając się dla nich przedmiotem zainteresowania i doniosłym punktem wyjścia.\*)

\* \* \*

\*) por. W.W. Bartold Iran, istoričeskij obzor. Taszkent 1926;  
A. Krymskij Istorija Piersii, jeja literatury i dierwiszskoj filosofii t.I, 1909-1914;  
t. III 1914 - 1917.

E. G. Browne A literary history of Persia 4 tt. - Cambridge. 1928.

Także Schefer we wstępie do dzieła: Raphael du Mans, Etat de la Perse en 1660.

Paryż 1890

B. II. Drugim kamieniem węgielnym współczesnego iranoznawstwa stało się w w. XIX i XX podrozopisarstwo europejskie dawne, -średniowieczne i późniejsze w XVI - XVII - XVIII w.

Nie brakło i w wiekach średnich, zwłaszcza ku ich koncowi - w jesieni średniowiecza - oraz w w. XVI, XVII, XVIII autorów europejskich, opisujących Persję. Byli to podróżnicy, odbywający podróże do Persji lub poza Persję - bądź w charakterze posłów dyplomatycznych i misjonarzy, bądź też jako kupcy i żeglarze, lub też tacy, którym przyswiecały w tych podróżach cele specjalne.

Najdawniejsza relacja o Persji w wiekach średnich należy tutaj do Benjamina z Tudeli, Żyda hiszpańskiego (+1178 - uczonego rabina, (jeszcze jedno podobieństwo do Polski), o której w wiekach średnich pierwsza obszerniejsza wiadomość podał Żyd hiszpański Ibrahım ibn Jakob w relacji Al-Bekriego). Przez Włochy, Grecję, Konstantynopol, wyspy na Archipelagu, Palestynę udał się on do Mossulu, - stamtąd przez Persję, Isfahan Sziraz, - dotarł aż do Ceylonu - i później przez Morze Czerwone, Śródziemne, Sycylię wrócił do Hiszpanii. Celem jego podróży było poszukiwanie i opisywanie gmin żydowskich, rozsianych w diasporze. Niezmiernie ważne i ciekawe jest jego dzieło, napisane w języku hebrajskim - *Massa ot - Rabbi Benjamin* (Podróże rabiego Benjamina)

Pozatym bardzo dawne wzmianki o Persji ze średniowiecza pochodzą od słynnego podróżnika weneckiego Marco Polo (+ 1324), który, zyskawszy sobie względy mongolskiego chana Kubłaja - 24 lata przebył w Azji, w Chinach i później opisał swoje podróże. Nazywają go "Herodotem Azji wieków średnich". Ale Marco Polo przez Persję tylko przejeżdżał dorywczo, zdążając do Trebizondy, i wiadomości jego perskie są dość dorywcze.

Contarini Ambrozio - ambasador "della Illustris-

sima Signoria di Venezia” - “al Signor Uxuncassam Re di Persia,” odbył podróż do Persji i opisał ją, wydając ją drukiem po powrocie do Wenecji 1487 r. Później doczekała się ona licznych dalszych wydań i była przekładana na inne języki.

Razem z nim odbył podróż również Włoch z Wenecji Barbaro Jozafat, autor dzieła “Viaggi fatti da Venezia alla Tana in Persia, in India ed in Constantinopoli (Wenecja 1543), i Niccolò Conti, który również w XV przez Arabję i przez południową Persję odbył podróż do Indii, i wrócił po 26 latach wędrówek do Europy. (Oryginał jego opisu był opracowany przez humanistę włoskiego Poggio Braccioliniego.)

\* \* \*

Po odkryciu drogi do Indii, dookoła Afryki przez Vasco de Gama, podróże lądem odbywane przez Azję, - a więc podróże do Persji i przez Persję dalej (do Indii, do Chin, do Japonji) są rzadsze, odbywają się natomiast częściej podróże morskie. To też liczba podróżniczych opisów zmniejsza się, a przynajmniej nie wzrasta. Wszakże i w XVI i w XVII w. mamy ich sporo, ale: już nie wyłącznie Włochów - jak dotychczas - lecz obok nich także widzimy tu Portugalczyków, Hiszpanów, Holendrów, Anglików, Francuzów, którzy nie tylko dzieła się swoimi wrażeniami podróżniczymi, ale zajmują się też opisem historii Persji, obyczajów perskich, życia i stosunków perskich.

Oto kilka najwybitniejszych nazwisk.

#### *Włosi:*

Pietro della Valle (1586 - 1652) - odbył podróż w r. 1614 przez Egipt, Jerozolimę do Persji i Indii. Kupiec-jubiler. W Persji przyjęty był przez Szacha Abbasa bardzo gościnnie, po 12 latach wrócił i opisał swoją podróż: Delle condizioni di Shah-Abbas Re di Persia (Wenecja 1628); Viaggi in Turchia in Persia ed India (Rzym 1650-58). Są przekłady na francuski, angielski i holenderski. (Amsterdam 1664).



Balbi Gasparo - od r. 1579 do 1588 był w Indiach - Viaggio nelle Indie orientali (Wenecja 1590) - jest to sprawozdanie z podróży jego przez Persję.

Rotta Johannes - La vita di Sophi, Re di Persia di Media e di molti altri paesi e delle grandissime guerre quale ha fatto contra lo signore Turco (1508).

### *Portugalczycy:*

Joao de Barros (1496 - 1570), pierwszy historyk krytyczny portugalski, "Tytus Liwiusz" portugalski - jak go nazywano - bawił przez czas dłuższy w Indiach; jest on autorem dzieła "Asia" de Joanne Barros: obejmujący czasy od r. 1415 do 1539. Dos factos que los Portugueses fizieran no descobrimento e conquista dos mares e terras do Oriente (2 t. Lizbona 1552 - 53).

Rewelacyjne wrażenie wywołały wśród czytelników i miały wpływ olbrzymi. Przekłady na język: hiszpański, niemiecki i inne.

Espirito Santo Dominigo - Breve relacao dos Christandados (Lizbona 1630). Opis misji w Persji i miejscowości, gdzie się one znajdowały.

Faria y Souza (Manoel, 1590 - 1690) - Asia Portuguesa, 3 t. 1666 - 1675.

Różne bezimiennie relacje: np. Relacao do Caminho que fez por Persia o embaixador do Gran Sophi (Lizbona 1602).

### *Hiszpani:*

Espirito Santo Prospero - Copiosa relacion de los successos que han tenido los padres Carmelitas Descalços que fueron al Regno de Persia a propagar nuestra Santa Fé Catholica (Madryd 1626).

Figueroa Garcia Silvo - podróżnik i dyplomata

hiszpanski (1574 - 1624.) W Persji w 11.1617-19 bawil za Sza-cha Abbasa Wielkiego. Jest autorem pisma: De rebus Persarum epistola anni 1619 Spahani (Antwerpia 1620) i innych, dotyczących ambasad i poselstw hiszpanskich np. Commentarios de Don Garcia de Silva y Figueroa de la Embajada que de parte del Rey de Espana Don Felipe III hizo rey Abas de Persia. (2 t. Madryd 1623-25). Z notat łacinskich jego, ktore powstaly w Isfahanie (p. t. Totius legationis suae et Indicarum rerum Persidisque commentarii) opracowal te rzecz po hiszpansku jeden z czlonkow jego ambasady. Przelozone tez zostaly one na francuski przez Wickeforta i wydane w Paryżu w r. 1667 p.t. "L'ambassade... en Perse contenant la politique de cet Empire, les moeurs du Roi Shah Abbas et une relation de tous les lieux de Perse et des Indes à l'espace de huit ans".

Teixeira Pedro - Relaciones... d'el origen descendencia y succession de los reyes de Persia, y de Hormuz (Antwerpia 1681. - Przekł.: francuski Paryż 1681 2 t.; angielski 1710).

Podczas misji do Europy Husseina Ali Qoli Beyka (za czasow Abbasa I W-go, pocz. XVII w.) dwaj Persowie, bedacy w jego swiecie: Ali Qoli Beyk i Urudj Beyk, jego siostrzency, "séduits par les splendeurs des cérémonies du culte catholique et par la vie espagnole" zostali w Hiszpanii chrzescijanami, jako Don Philippe i Don Juan, co narobilo w swoim czasie wiele rozglosu w Europie i Hiszpanii (para krolewska hiszpanska, krol i krolowa, sluzyli im za rodzicow chrzestnych).

Jeden z nich "Don Juan de Persia" jest autorem ksiazki o Persji: Relaciones de Don Juan de Persia. Dzieło podzielone jest na trzy ksiegi, - gdzie "se tratano les cosas notables de Persia" (Walladolid 1604).

Pozatym mamy rozne relacje bezimienne hiszpanskie np.: Relacion verdadera de la Batalla que fovo el Rey de Persia con el Gran Turco (Granada 1613) i wiele in.

### *Holendrzy:*

Bizarrus - Persicarum rerum historia in XII libris (Antwerpia 1583).

Bruyn de Cornelis (1652 - 1715) malarz i podróżnik (portretował Piotra W.); jeździł przez Rosję, Persję do Indji. "Reizen over Moscovie door Persia en India", (Amsterdam 1711 - 1714) i przekłady (Voyage de Corneille de Bruin par Moscovie en Perse et aux Indes) (Amsterdam 1718, 2 t.).

Struys Jean Reyze door Italien, Turkey en Persien (Amsterdam 1678) (Les voyages de Jean Struys en Moscovie, en Perse aux Indes, Amsterdam 1681).

### *Anglicy:*

Sherleyowie Antony i Robert bracia. Anglicy, którzy wybitną rolę odegrali na dworze Szacha Abbasa I W. w 11.1600-1625. Sporo jest ich rozmaitych relacji, memoriów, raportów, zapoznających ze współczesnymi stosunkami Persji.

Sir Herbert Thomas (1606 - 1682), który towarzyszył Sherleyowi Robertowi, wracającemu do Persji. Zwiedził wewnątrz Persji (1627 - 1629). Description of the Persian Monarchy... (1634) - oraz dalsze opisy, związane z jego podróżami.

Freyer J. Travels into Persia (1672 - 1681) - wyd. 1693.

Hanway Jones - (1712 - 1786) podróżnik, kupiec i filantrop angielski XVIII w. Jest autorem kilku dzieł podróżniczych, opisujących podróże do Azji odbyte. A journal of travels from London through Russia into Persia (4 t. 1753) The revolution in Persia (4 t. 1753) i inne.

### *Francuzi:*

Dosyć późno rozpoczęli odwiedzać i opisywać Persję, ale wykazali pod tym względem nadzwyczajną ruchliwość. Najdo-

nioslejsze, najciekawsze, lekkie w stylu, fascynujace nieraz sa wlasnie relacje podroznikow francuskich, ktorzy, tak jak zadni inni, byli czytani i budzili dla Persji niezwykle zainteresowanie.

Postel Guillaume (1510 - 1581) - niezwykle czlowiek w XVI w. wagabunda i zebrak, braciszek w Rzymie, pozniej zwolennik "mateczki" Joanny z Wenecji, oric italista, bibliolog, profesor w Collège de France i w Wiedniu, apostoł powszechnej tolerancji i jednosci miedzy ludzmi, podroznik po Wschodzie, skad przywiozl cenne rekopisy.

Jest autorem ksiazki "Histoire et Considerations de l'origine, loy et costumes des Tartares, Persiens etc. (Poitiers 1560).

#### *Gabriel de Chinon père*

Relations nouvelles du Levant ou traités de la religion, du gouvernement et des coutumes des Perses, Arméniens et des Gaures, Lion 1571.

Sanson Nicolas 1600-1667. geograf, podroznik, kartograf - wsrod licznych prac jest miedzy innymi autorem: "Voyage ou relation de l'état présent du Royaume de Perse". Paryz 1695); "L'Asie en plusieurs cartes nouvelles et exactes") Paryz 1692.

Nastepnie zasluguja na wzmianke relacje francuskie zakonne, jak np.

Relation de cinq Persans convertis et batisés par les Carmes Dechaussés en la Mission de Perse en Ispahan, Paryz 1623

Relation du voyage de Perse fait par un prédicateur capucin (Lille 1652)

Relation des voyages des Pères de la Compagnie de Jésus dans les Indes Orientales et la Perse (2 t. Paryz 1656).

Ale najwazniejszymi, najbardziej czytanymi byly podroze dwu podroznikow francuskich, a mianowicie:

Tavernier Jan Baptysta (1605-1689) - na-

mienty podróżnik francuski, syn kupca map w Antwerpii, zwiedził on pol Europy, później z misjonarzami udał się do Palestyny (1636), ale opuściwszy ich w Konstantynopolu - udał się do Isfahanu, zaczął prowadzić handel drogimi kamieniami. Między rokiem 1638 a 63 podróżował po Persji, Mongolji, poprzez Indie udał się na Sumatre, dorobił się kolosalnego majątku, (Ludwik XIV za 3 miliony kupił od niego drogich kamieni i uszlachcił go). Później Tavernier stracił znaczna część fortuny, uwięziony został i uciekł za granicę (po zniesieniu edyktu Nantejskiego); zmarł na obczyźnie.

Najznakomitsze jego dzieło "Voyages en Turquie, en Perse et aux Indes" (wyd. 1679) w roku 1681 ogłoszono ponownie w 2 t. z dokładnym tytułem: "Les six voyages qu'il a faits en Turquie en Perse et aux Indes pendant l'espace de quarante ans". (Paryż 2 t. 1681) Przekłady: angielski 1678, włoski 1682 dalsze wydanie francuskie 1712-1724). Voltaire z przekasem mówi o Tavernier, że "znał on tylko wielkie drogi i djamenty". Lecz dzisiaj uznana jest jego książka za jedną z najlepszych ze względu na ściśle informacje i jego "véracité réelle".

Najgłośniejszym ze wszystkich dawnych francuskich podróżników po Persji był

Chardin Jean (1643 - 1713, zmarł w Londynie). Hugonota francuski, kupiec - jubiler i znakomity podróżnik, który 6 lat spędził w Persji i w Isfahanie w latach 1665-71; później po raz drugi 4 lata (1673-77). Wobec przesładowania hugonotów przez Ludwika XIV uchodzić musiał do Anglii, gdzie przez Karola II Stuarta (na złość Ludwikowi XIV) został uszlachcony i użyty w służbie dyplomatycznej.

Najznakomitsze jego dzieło: "Journal du voyage du Chevalier Chardin en Perse" et aux Indes Orientales par la mer Noire et par la Colchide". (Amsterdam 1711, 3 t.) W języku angielskim

tom I - szy dziennika Chardina ukazal sie w r. 1686; wydanie w 10 tomach francuskie ukazalo sie w r. 1811 w Paryżu).

Dzielo Chardina jest najbardziej znanym ze wszystkich podrozy po Persji. Stanowi ono, jak mowi jeden z jego krytykow: "Un document du premier ordre pour la connaissance de la Perse et des Monarchies Orientales". Znaczenie pracy Chardina zwienska okolicznosc, ze jest to czlowiek bardzo wykształcony, zna pisarzy klasycznych, robi porownania, nie jest powierzchowny. Opisuje nie tylko strone zewnetrzną, ale wewnetrzną charakter stosunkow, np. administracje perska owczesna. Montesquieu, Rousseau, Gibbon korzystali z niego i podziwiali jego dzielo i talent.

Pozatem jeszcze notujemy z dawnych podroznikow francuskich:

*Chesnau Jean* - dyplomata francuski. Voyage de Paris à Constantinople, celui de Perse (Paryz 1759) wyd. w Pièces fugitives pour servir à l'histoire de France".

*Niemcy*.

Z niemieckich podrozopisarzy w XVI - XVIII w. wymieniony byc powinien przede wszystkim:

*Olearius Adam* (wlasciwie Oelschlegel) - (1603 1671), wyslannik ksiecia Holsztyńskiego do Persji celem sprowadzenia rzemieslnikow i towarow perskich. Opisal swoja podroz do Moskwy i Persji (1634 - 39) - Voyage en Moscovie, Tartarie et en Perse de Adam Olearius - Paryz 1639.

Wydanie niemieckie: I wyd. 1647 - p.t. Beschreibung der Moskowitischen und Persischen Reise (Schleswig 1647); II— 1656: III - najbardziej zupelne, 1663 p.t. "Ausfuhrliche Beschreibung der kundbaren Reise nach Moskow und Persien". Olearius interesowal sie literatura perska i przelozyl Saadiego "Gulistan" p.t. Persianischer Rosental", 1654.

\* \*  
\*

To sa najznakomitsi podroznicy w XV - XVI - XVII - XVIII w., ktorych prace, nieraz podajace wiadomosci z gola nie

dokładne i błędne, czasem znowu bardzo szczegółowe, stanowią drugą podstawę rozwoju wiedzy o Iranie w Europie i przedmiot badań dla iranologów\*).

\* \*  
\*

C.III., Trzecia podstawa iranologii były badania Awesty i wypływające stąd badania językowo-gramatyczne, tudzież później literackie nad literaturą perską i językiem perskim. Awesta to księgi święte mazdeizmu Zoroastra, ostatecznie zredagowane za Sassanidów. Z 21 ksiąg "Awesty" do czasów naszych doszła tylko część drobna (jedna księga w całości, reszta w urywkach). To, co się zachowało, dzieli się na kilka części: *Wendidad* - formuły zakleć przeciwko demonom, przepisy postępowania; *Yasna* - ofiarne, *Gatha* - najstarsze pieśni i zbiór modlitw).

Dodane są do Awesty "Zend" - komentarze wyjaśniające (zan - tenże pierwiastek, co w "znac", wiedzieć: "Zend Awesta" - tekst święty i wyjaśnienia).

Awesta pisana jest w specjalnym języku, starszym od języka pahlevi, zbliżonym do staroperskiego. Jak wiadomo, po zajęciu Iranu przez Arabów (632-643) dawni wyznawcy mazdeizmu (religii Zoroastra) ulegli przesładowaniom. Tylko niewielka ich garść zdołała się ukryć w Iranie (okolice Yezdu), większa zaś liczba uszła do Indii (okolice Bombaju), gdzie istnieją mazdejscy dotychczas, znani pod nazwą "Parsów". Oni to przechowali resztki ksiąg "Awesty" i "Zend".

Dopiero od półtora wieku poznano Awestę, dzięki Francuzowi

---

\*[Podawaliśmy powyżej przeważnie pierwsze lub wogóle dawne wydania dzieł podróżniczych przytaczanych. W wielu wypadkach istnieją wydania o wiele nowsze, nam współczesne, - o wiele mniej kosztowne od dawnych, zaopatrzone w przypisy i wyjaśnienia krytyczne, a ogłoszone drukiem osobno lub w publikacjach zbiorowych.

Nawiasem mówiąc niektórzy z spośród podróżników wymienionych odbywali podróże przez Polskę. Jacy? To w tytule ich opisów podróżniczych zazwyczaj podane nie jest. Byłoby rzeczą ważną i ciekawą ustalenie, którzy z spośród nich i co mówią o Polsce.

Anquetil-Duperronowi, który zdobył ją w Indiach u Parsów (1755-62). Przywiózł tekst Awesty i komentarze oraz przekład na język perski, i wiele innych (około 100) rękopisów. W r. 1771 ogłosił przekład własny p. t. "Zend-Awesta, ouvrage de Zoroastre". Wywołało to w Europie w swoim czasie nadzwyczajną sensację i zapoczątkowało badania iranoznawcze w szerszym tego słowa znaczeniu.

Klenker przełożył "Awestę" na język niemiecki.

Rask, Dunczyk (1787-1832), przedsięwziął podróż do Persji i Indji (1819-22) i przywiózł stamtąd dla biblioteki Uniwersyteckiej w Kopenhadze najstarsze i najlepsze do dzisiaj manuskrypty, ustalił stosunek języka Awesty do sanskrytu i autentyczność niewątpliwa Awesty i Zend w 1826 r. po duncyku i w tymże roku po niemiecku: "Ueber das Alter und Echtheit des Awesta".

Westergaard, Dunczyk, kontynuował te badania.

Burnouf Eugenjusz (1801-1852), Francuz, wyciągnął ostateczne wnioski leksykologiczne i gramatyczne, ustalił i skomentował teksty, wprowadzając na porządek dzienny sprawę języka Zend i Awesty, porównawczo je traktując z sanskryckimi zażytkami i językiem staroperskim (r. 1833). W ślad za tymi badaniami poszły dalsze badania późniejszej (średniowiecznej) literatury perskiej: zwłaszcza Ferdowsi, Saadi, Hafez, Omar Chajam, Dżami (w w. X-XV) i in. stali się przedmiotem badań, przekładów i zachwyty. Dostarczyła ona badaczom europejskim nieprzebranego źródła do porównań i zestawień, rozszerzyła zakres badań i stała się skarbnicą nieznanego dotychczas piękna. Uderzała wyobraźnię swoim egzotyzysem i niezwykłością, niekiedy głębią mistyczną i wyrobieniem artystycznym, o którym współcześnie w Europie rzadko tylko miano pojęcie.

D. IV., wreszcie przyszła kolej na napisy klinowe i ich badania, które stały się czwartą podstawą rozwoju iranoznawstwa. Już po-



drozniczy XVII w. sygnalizowali, że wśród ruin Persepolu są ulamki tablic ze znakami pisanymi. Pietro della Valle (1622) zauważył, że to pewno pismo i że dukt jego idzie z lewa na prawo. Ale przez długi czas jeszcze nie badano go, a w XVIII w. uczonego angielskiego Hyde jeszcze wciąż uważał je za proste ozdoby.

Karsten Niebuhr (1733-1815) stwierdził pierwszy (1765), że napisy są widocznie redagowane w trzech językach, że na pewno je czytać trzeba z lewa na prawo i że pierwszy z tych języków, najbardziej prosty, operuje 42 znakami.

Dalej Tychsen - określił, że między wyrazami jest używany znak rozdzielczy, i że w napisach są imiona królów.

Niemiec Grotefend stał się jakby Champolionem napisów klinowych i ma tę zasługę, że pierwszy odcyfrował w latach 1802-1815 trzy imiona - D a r a y a w u s (Darjusz), K h s y a r s a (Kserkses), V i s t a s p a (Histaspes).

Sacy Sylwester, znakomity iranolog francuski z pocz. XIX w., przeprowadził dalsze badania nad odcyfrowaniem i ustaleniem zasad pisma klinowego, ale wielki krok naprzód postawił dopiero Sir Henry Rawlinson, on to pierwszy słynny napis Behistunski w całości odpisał w r. 1837, a w kilka lat później wydał (*The persian cuneiform inscription at Bahistoun decyphered and translated*).

Oppert i inni dzieła interpretacji tego napisu oraz wielu innych dokonali, znakomicie wzbogacając skarbnice iranoznawcza i badaniom iranistycznym dając nowe podstawy.

\* \* \*

Na gruncie czterech wymienionych tu dziedzin rozwinęła się iranologia, pogłębiając badania początkowe, rozszerzając je, systematyzując, porządkując i rozrastając się w potężne zaprawde drzewo, wynik pracy wielu narodów, wielu pokoleń, wielu pełnych poświęcenia wysiłków, zarówno indywidualnych, jak i zbiorowych.

I stała się iranologia nie tylko drzewem rozrosłym, ale i morzem bezmiernym, szerokim i głębokim.

“A rybak ledwie u brzegów nawiedza dno morza . . . .” a glebin ich zbadać nie może.

I my tylko przez podanie małej liczby nazwisk, kilku najważniejszych epizodów zastanowić się nad współczesnym stanem “iranologii” dzisiejszej możemy.

\* \* \*

Przedewszystkiem, - skąd dowiedzieć się, gdzie szukać danych o najznakomitszych pracach, Iranu i Persji dotyczących.

Dane te znajdziemy przedewszystkiem w bibliografiach.

Najważniejsze bibliografie iranoznawcze są następujące:  
SCHWAB Bibliographie de la Perse, 1875.

SCHERMANN L. Orientalische Bibliographie vol. I-XXIV, 1888-1908) tt. I-V opracowany przez A. Mullera (1888-92; t. VI przez E. Kuhna) Jest tu dział Iran Persja.

MIEZOW W. J. Bibliografija Azii, Petersburg tt. 3 1891-1894, (W t. I, 1891 dział: Piersija i Bieludzystan).

PERSISCHE Bibliographie (rzecz zbiorowa) Berlin 1920.  
LIST of works in the New-York public library relating to Persia, New-York 1915.

GUSIEIN Bibliografija po Piersii na russkom jazykie, Nowyj Wostok, Kniga 13-14, 1926.

W. W. BARTOLD, akademiak. Iran, istoriczeskij obzor. Taszkent, 1926.

Pomimo, że w tytule nie jest to zaznaczone, praca niniejsza jest w gruncie rzeczy bardzo cenna bibliografia rozumowana źródeł i opracowań, dotyczących Iranu.

JEGOROW D. N. Bibliografija Wostoka. Wypusk I: Istorija, Moskwa 1928 (Wyd. Naucznaia asociacja wostokowiedienija pri C. I. K. S. S. R.) - Obejmuje bibliografie rozumowana prac rcsyjskich z lat 1917-1925 z tego: str. 45-46: Drewnij Iran; str. 72-78: Piersija).

ROSTOPCZYN F. B. Bibliograficzeskij ukazatel po Piersii, Moskwa 1928 (Kabinet wostokowiedienija i kolonialnoj politiki). Uwzględnia przedewszystkim zagadnienia ekonomiczne i społeczne.

WILSON F. ARNOLD SIR A bibliography of Persia. Oxford 1930 - str. 235.

SABA M. Bibliographie française de l'Iran. Bibliographie méthodique et raisonnée des ouvrages français depuis 1860 jusqu'à nos jours, Paryz 1936.

Z bibliografij tych bez watpienia najwazniejsza jest bibliografja angielska A. Wilsona, Obejmuje ona okolo 5000 pozycyj bibliograficznych (dziel i wydawnictw wiekszych, rozpraw i studiow wydanych osobno, artykulow i przyczynkow rozrzuconych po czasopismach - w roznych jezvkach europejskich, przedewszystkiem w angielskim, francuskim, rosyjskim, niemieckim). Oczywiscie pelno w niej bledow i brakow, ale nie latwiejszego, niz wykazywac bledy i braki w wykazach bibliograficznych. Ale to, co autor podaje, jest bardzo cenne i pomocne przy wszelkich badaniach iranologicznych.

Z przykroscia polski czytelnik bibliografji Wilsona stwierdza brak niemal calkowity danych o pracach iranologicznych polskich-w jezyku polskim (aczkolwiek istotnie prace te nie sa liczne i nosza charakter przyczynkowy). Nie zostal tu wprawdzie pominiety ani ks. Tadeusz Krusinski, ani Aleksander Chodzko (piszacy nie po polsku), ale z prac w jezyku polskim wymieniona jest jedynie praca R. Zuberera ("Flisz i nafta", Lwow 1918).

Rzecz jasna, iz w dzielach i rozprawach naukowych,

traktujących o Iranie i Persji znajdujemy liczne wskazówki bibliograficzne. Zwłaszcza słynny "Grundriss der iranischen Philologie" Geigera i Kuhna (ob. niżej) jest pod tym względem niezastąpiony.

\* \*  
\*

Przejdźmy wielkimi krokami po tej wielkiej pracy iranologów europejskich i rzucmy na nie okiem z lotu ptaka. Tylko rzeczy najważniejsze oczywiście wymienić tu można.

Anglicy i Amerykanie ----- zajmują bodaj naczelną rolę we wszystkich dziedzinach iranologii. Zajmuje ich zarówno historia, jak i stan obecny Iranu, kultura duchowa i literatura, jak i stosunki gospodarcze. Biorą oni duży udział w badaniach językowych, jak w pracach wykopaliskowych. Ostatnio szczególnie wielkie zasługi położyli w zakresie badań nad sztuką iranską (i wogóle muzułmańską, - por. np. wydawnictwo "Ars islamica"). Oto niektóre ich prace:

Alexander Constance M. A modern wayfarer in Persia, Londyn 1931.

Benjamin Aug. Persia and the Persians, Londyn 1887.

S. G. W. Persia, New-York 1908,

Browne Edward (1861- +1926) chyba najznakomitszy iranolog angielski ostatnich dziesięcioleci, - jest autorem mnóstwa wielce wartościowych studiów z dziedzin najrozmaitszych.

Przeprowadzał analizę podróżopisarstwa, opisującego Persję, badał gruntownie "babizm" (inaczej "bahaizm"), sekte religijną perską XIX w., obecnie szczególnie w Ameryce Płn. rozpowszechnioną, zajmował się wypadkami i stanem współczesnym Persji. Szczególnie wielkie zasługi położył w dziedzinie badań nad literaturą perską.

The persian crisis: rebirth or death, Cambridge 1909

The persian revolution, Cambridge 1910.

A literary history of Persia 4 t., Cambridge 1928 (dzie-

je literatury perskiej od Ferdowsiego do r. 1924).

W języku angielskim wyszła w Londynie w r. 1939 olbrzymia dwutomowa:

A Chronicle of the carmelites in Persia and the Papal mission of the XVII-th and XVIII-th centuries, Londyn 1939.

Zbiorowe to dzieło zawiera mnóstwo pierwszorzędного materiału do dziejów katolicyzmu w Persji.

Churchill Sidney, autor licznych studiów literackich, poświęconych przemysłowi artystycznemu i in. (11. 1886-1893) - przeważnie w "Indian antiquary".

Curson, (1859-1925) Persia and the Persian question 2 t. 1892.

Fraser w pracach zwłaszcza z lat 1907-1910 omawia zagadnienia handlu z Persją, wojen prowadzonych, stosunki wewnętrzne.

Howarth Henry The mongols of Persia, Londyn 1888.

Jackson Williams znakomity iranolog anglo-amerykański dał doskonałą książkę ogólną p. t. "Persia, past and present" N. Y. 1906 prócz tego zajmowały go:

Literatura perska (Early persian poetry, N. Y. 1920) Awesta (An Awesta grammar in comparison with Sanscrit, Stuttgart 1892.

Zoroaster i zoroastrianizm (Zoroastrian Studies, N. Y. 1928)

Daje on tu wyczerpującą bibliografię przedmiotu.

Napisy klinowe - w kilku studiach z tej dziedziny dał ich poprawne kopje, odcyfrowania i uzupełnienia.

King L. W. and Thompson R. C. Sculpture and inscription of Darius the Great at Behistun, 1907.

Levy R. Persian Literature, Oxford 1923.

Niewielka ta książka, naogół ułożona na podstawie Browne' a (ob. wyżej), doprowadza dzieje literatury

- perskiej do czasow najnowszych.
- Lockhardt L. Nadir Shah, Londyn 1938.
- Malcolme Sir John (+1833) ktorego dzieło, dzis juz przestarzale w swoim czasie mialo wielkie znaczenie dla badan historycznych nad Persja. - History of Persia from the must early period to the present time 2 t. 1815 (przekład franc. w 4 t. 1821).
- Markham A. A general sketch of the history of Persia, 1874.
- Mills L. K. dal szereg studiow o zoroastryzmie (1888-1913)
- Millspaugh Artur Ch. The American task in Persia, New-York 1925.
- Modi J. J. The horse in ancient Iran, Bombay 1895  
The ancients Iranians-Bombay 1904  
Liczne inne studja tegoz autora z lat 1855-1918 wydawane w Bombay'u i Calcucie.
- Moulton J. H. Early Zoroastrianism, 1913.
- Nicholson R. A. Literary history of the Arabs, 1917.  
Studja nad mistycyzmem islamu, literatura, podaniami.
- Pope Artur Upham Autor b. licznych studjow poswieconych malarstwu i sztuce perskiej i wschodniej, ogłaszanych w czasopismach takich, jak "A Survey of Persian art" w New Yorku i in. M. in. napisal: "A survey of Persian art from the prehistoric times to the present" - 1939.
- Rawlinson George (odroznic nalezy od Henryka, o ktorym wyzej) -
- Five Great Monarchies of the Ancient Eastern World (tu jest mowa o Chaldei, Asyrji, Babilonji, Medji i Persji) 4 tt. 1862-67.
  - Sixth Great Oriental Monarchy. Parthya, 1873
  - Seventh Great Oriental Monarchy: the Sassanian or

- New Persian Empire, 1876.
- R o b i n s o n S. zajmował się opracowaniem zagadnień z zakresu literatury perskiej (Ferdowsi). Jest autorem: Persian poetry for english readers (wybor pism, charakterystyki literackie i zyciorysy: Ferdowsi, Nizami, Saadi, Dzelal-Rumi, Hafiz, Dzami), Glasgow 1883.
- R o s e n t h a l H. The regeneration of Persia, 1907.
- S e d d o n C. N. A chronicle of the early Safavis . . . Baroda (Indje) 1934. Tenże jest autorem wielu innych prac iranoznawczych.
- S k r i n e F. H. Bahaizm. 1920.
- S u t t o n E l w e l l Modern Iran, Londyn 1942 (ogólne zestawienie wiadomości o Iranie).
- S y k e s - Rodzina ta dała kilku tego nazwiska badaczy, ale przede wszystkim znany jest
- P e r c y M o l e s w o r t h S y k e s, który w latach 1897-1930 ogłosił około 30 prac iranoznawczych, a między innymi:
- Persia, manners and customs (siedem dzienników podróży z różnych lat), Londyn 1913-14.
  - A history of Persia 2 t., Londyn 1930.  
Jest to ponowne wydanie, zaopatrzone w mapy, ilustracje, indeks. W końcu II t. podaje bibliografię.
  - History of Afghanistan 2 tt., 1930.
- Podobnie, jak Sykesowie, - kilku autorów nazwiskiem "Wilson" znanych jest na polu badań iranoznawczych. Najwybitniejszym z spośród nich jest Sir Arnold Wilson, autor omówionej wyżej bibliografii, który poza tym ogłosił, od r. 1907 poczynając, szereg studjów, poświęconych opisom geograficznym, zagadnieniom politycznym i historycznym Persji i Arabji.
- Prace iranoznawcze i wogóle orientalistyczne angielsko-amerykańskie prowadzone są w trzech głównych centrach:

- a) na wyspach brytyjskich (Londyn, Oxford, Cambridge)
- b) w Indiach (Bombay-Calcutta)
- c) w Stanach Zjedn. Ameryki Poln. (New York, San Francisco, Ann Arbory (Mich.)

Anglicy i Amerykanie posiadają wyjątkowo wielką liczbę zrzeszeń i wydawnictw, poświęconych zagadnieniom Wschodu, a więc i Persji, np.:

Persia Society w Londynie (Proceedings)  
Imperial Asiatic Review  
Proceedings Central Asian Society  
Asiatic Society of Bengal  
Asiatic Society of Bombay  
Hakluyt Society  
New Orient Society of America, New York.

Bahajscy, czyli "babisci", wyznawcy wspomnianej już sekty religijnej, powstałej około r. 1850, publikują od r. 1926 w Ameryce w języku angielskim dwurocznik p.t. "The Bah a'i world, a biennial international record", jako organ wyznawców bahaizmu. Dotąd ukazało się 8 tt.. Tom VII z lat 1936-38 ("93 and 94 of the Baha'i era") wydany w New-Yorku w r. 1939 zawiera (na str. 578-620) bibliografię wydawnictw bahaistycznych w różnych językach.

Istnieją w Anglii całkiem specjalne Towarzystwa iranologiczne, np. od r. 1896 jest w Londynie "Klub Omarzystów", w szczególności zajmuje się on twórczością słynnego poety perskiego Omar Chayama (1017-1123), który znany jest jako matematyk i astronom, a jednocześnie zasłynął jako poeta, autor słynnych czterowierszy (t. zw. rubayaty), pełnych gorzkiej hulaszczej ironji, pesymizmu, przechodzącego jakby w cynizm, ale w gruncie rzeczy kryjący duszę dobrą i pełną współczucia dla wszelkiego cierpienia. Porównywano go z Wolterem, Bajronem, Swinburnem, Heinem, Szopenhauerem (przekład Fitz Geralda z r. 1857 na angielski, na francuski "Les quatrains de Khayam",



1867 - Nicolas).

W ostatnich latach szczególnie ciesza sie popularnoscia w Anglii i Stanach Zjednoczonych A. P, badania nad sztuka iranska, pociagajaca swoim egzotyzyzmem.

Zagadnieniom sztuki poswiecone sa wspianiale wydawnictwa:

- a) A Survey of Persian Art (w N. Y. wydawane przy kollaboracji "Institute for Iranian art and Archeology".
- b) Bulletin of the American Institut of Persian Art.
- c) "Ars Islamica" - wyd. przez Uniwersytet Stanu Michigan w Ann Arbor.

Amerykanski Instytut Orientalny Uniwersytetu w Chicago z inicjatywy prof. James Henry Breasted'a, organizatora tegoz instytutu, a za zezwoleniem rzadu iranskiego, prowadzil od r. 1931 rozlegle i kosztowne, a zarazem nader doniosle, prace wykopaliskowe w Persepolu i jego okolicach.

Pracami temi z ramienia Instytutu w Chicago kierowali dwaj uczeni niemieccy: zrazu (1931-1935) Ernest Herzfeld, profesor archeologii orientalnej Uniwersytetu w Berlinie, wedlug planow, wyluszczonech w ogloszonym przez niego w jezyku francuskim: "Rapport sur l'état actuel des ruines de Persépolis et proposition pour leur conservation", avec 30 planches et 1 carte (Berlin 1928), - pozniej (1936-37) E r y k F. S c h m i d t. Ten ostatni opublikowal sprawozdanie z prac dokonanych w ksiazce p. t. "The Treasury of Persepolis and other discoveries in the homeland of the Achaemenians", Chicago 1939.

Obydwie prace daja dokladne pojecie o poszukiwaniach archeologicznych na gruncie dawnej stolicy Achemenidow.

\* \* \*

Nadzwyczajna ruchliwosc na polu iranoznawczym wykazywali w w. XIX i XX i wykazuja dotad F r a n c u z i. Posiadaja ruchliwe organizacje naukowe i wydawnictwa orientalistyczne:

Revue du monde musulman

Journal Asiatic (wydawany od r. 1822)

Société des études Iraniennes, Paryż (ok. 1930)

Bulletin de la Société géographique d'Alger

Ars Asiatica

Institut français d'Archéologie Orientale.

Emile Guimet — przemyslowiec, literat i orientalista, zalozył - "Musée des religions" - Musée Guimet", ufundowane w r. 1878, w r. 1884 ofiarowane państwu. Instytucja ta wydaje "Annales du Musée Guimet", "Bibliothèque d'études" oraz "Bibliothèque de vulgarisations" (popularna). Procz tego znane sa we Francji "Publications de l'Etude speciale de langues orientales vivantes" i in.

\* \* \*

Francuzi wydali ogromna ilosc podroznikow, opisujacych swoje podroze po Persji, krytykow, jezykoznawcow, archeologow. Wsrod nich sa bardzo dawni i slawni. Przecie badania nad Awesta zostaly zainicjowane dzieki Francuzowi Anquetilowi Duperron w XVIII w., a Burnouf, ktory je ostatecznie w w. XIX ugruntowal, byl Francuzem. Lekkosc, "esprit" francuskie cechuja te studja. Francuzi umieja nieraz (choc nie zawsze) laczye ja z gruntownoscia.

Oto niektorzy z posrod nich:

Darmstetter James (1849-1894), profesor irnologji w "Collège de France" od r. 1885. Przy objeciu katedry w dn. 16 kwietnia wyglosil wspanialy wyklad, ujmujacy w sposob syntetyczny charakterystyke historii i kultury Persji, ktory do dzis dnia nie stracil swej wartosci, p. t. "Coup d'oeil sur l'histoire de Perse" (Paryż 1885)\*.

Darmstetter procz tego napisal: dwutomowe "Etudes Ira-

---

\*) Mala ta ksiazeczka w pierwszym swem wydaniu jest juz dzisiaj rzadkoscia bibliograficzna. Przedrukowalo je z pewnymi opuszczeniami, dotyczacyimi stosunkow persko-rosyjskich wydawnictwo: "France Libre - Iran" ukazujace sie w Teheranie (1943. marzec, zeszyt 9, str. 5-35).

niennes" (P. 1883), "Essais orientaux" (P. 1883) "Les origines de la poésie persane" (P. 1887), "Ormuzd et Ahriman, leurs origines et leur histoire" (P. 1877), "Zend-Awesta" traduction nouvelle avec commentaire historique et philologique, 3 t. (P. 1892-1893).

Gobineau Artur autor slynnej pracy o nierownosci ras: "Essai sur l'inégalité des races humaines (2 t. 1854, 1884), bezwiednie stajac sie prekursorem pozniejszych teoryj rasistowskich oraz jej skutkow. Jako dyplomata zwiazany z Iranem jest autorem:

Trois ans en Asie (1855-58) 2t., Paryz 1859 i 1922.

Histoire des Perses d'après les auteurs orientaux, grecs et latins 2 t., Paryz 1869.

Gobineau doprowadza swoje dzieło do początkow dynastji Sassanidow (III w. po Nar. Chr.).

Przegląd podrzozy wschodnich dal

Ferrand G. Relation de voyages et textes géographiques arabes persans et turcs relatifs à l'Orient (2 t. 1913-14), i bardzo cenne studia geograficzne.

Grousset René 1929-38. Bardzo duzo studiow zwlaszcza z dziedziny kultury i historii Iranu. Np. :

L'Iran extérieur et son art, Paris, 1932

Les civilisations de l'Orient, 2t. 1929-30

Reveil de l'Asie (L'impérialisme britannique et la révolte des peuples (3 t., Paryz 1934-36).

Coutenau G. La civilisation de l'Iran au IV-e millenaire, Paryz 1936.

Huart La Perse antique et la civilisation iranienne, Paryz 1925.

Moret Alexandre daje dzieje starozytne Persji w Histoire de l'Orient t. I, II, Paryz 1936.

Maspero G. (znakomity badacz starozytnego Wschodu, zwla-

szcza Egiptu):

— Les Empires - 1899.

Histoire ancienne des peuples de l'Orient classique, 1909.

Znakomite sa prace Francuzow, dotyczace robot wykopaliskowych, prowadzonych w Persji, i badan historycznych, z tem zwiazanych. np.:

Dieulafoy Jean La Perse, la Chaldée et la Susiane, 1881-2.

— A Suse, journal de fouilles 1864-86 (Paryz 1866).

Dieulafoy Marcel L'Acropole de Suse, Paryz 1890.

— L'art antique de la Perse (t. t. II, III poswiecone sa Persepolisowi (\*))

Ghirshman Roman — jest autorem licznych studjow i artykulow o pracach wykopaliskowych na terenie Persji (z lat 1933-38). M. in. prowadzil prace wykopaliskowe misji francuskiej w Tape-Sialk (kolo Kaszanu), najstarszej znanej osadzie ludzkiej nietylko Iranu, ale bodaj calej Azji Srodkowej, siegajacej poczatkami 4000 lat przed Nar Chr..

Meckene Roland w szeregu studjow zajmuje sie wynikami prac wykopaliskowych na gruncie Suzy (np, Fouilles de Suse 1929-1933, Paryz 1937) i gdzie indziej.

Morgan Jacques (ktorego odroznic nalezy od innych uczonych tego nazwiska: matematyka oraz socjologa i antropologa); znane sa jego liczne prace z zakresu geografji, kartografji, poszukiwan archeologicznych i wykopaliskowych, np.: Histoire et Travaux de Délégation en Perse, Paryz, 1905.

---

\* Palac Achemenidow w Suzie odkryty zostal przez malzonkow Dieulafoy w r. 1855.

- Pillet M. Le palais de Darius I à Suse.
- Godard Andrée obecny dyrektor zbiorow panstwowych w Teheranie oraz Yedda Godard sa znani z licznych prac i przyczynkow, dotyczacych archeologii iranskiej, dawnej architektury i sztuki oraz prac wykopaliskowych (ostatnie: "Les capitales de l'Iran"-France Libre - Iran, marzec 1943).
- Jouguet Pierre badacz przede wszystkim okresu hellenistycznego w Persji ("L'impérialisme Macédonien et Phellénisme de l'Orient", 1937).
- Defrémery - historyk przewaznie okresu mongolskiego w Persji (prace z lat 1842-1859).  
Obok Defrémery ego. drugim historykiem, który zajmował sie okresem mongolskim, był współczesny mu
- d'Ohsson C. - Histoire des Mongols, depuis Tchinguiz-Khan jusqu'à Timour Bey ou Tamerlan, 1834.  
Dzieło to, zdaniem specjalistow. dotad nie utracilo znaczenia naukowego.
- Bloch et - dal w 11. 1905-1920 liczne studja z zakresu archiwistyki i sztuki perskiej (miniatura), np. "Les peintures des manuscrits orientaux de la Bibl. nationale., Paryz, 1914-20.
- Bourgeois H. zajmował sie chronologja perska (Les trois ères solaires de la Perse)
- Bouvat L. dal liczne studja o Persji współczesnej, m. in. przedstawił handel i administracje (La commerce et l'agriculture de la Perse du Nord 1913, L'administration de la Perse, 1914) albo: Essai sur les rapports de la Perse avec l'Europe de l'antiquité au commencement du XX siècle, Paryz 1918-19).
- Demorgny G. Essai sur l'administration de la Perse - leçons faites à la Classe imperiale et à l'Ecole des sciences de

Téhéran 1912-1913, Paryz 1913.

Houssay F. Les races humaines de la Perse, Lion, 1887  
Jest też Houssay autorem innych artykułow z zakresu antropologii, geologii i podrozopisarstwa Iranu.

Furon R. Géologie du plateau Iranien, Paryz 1937.

La Perse - dobry szkic informacyjny o geografji, historii i stanie obecnym Persji.

Wielkie zasługi položyli Francuzi w zakresie badania literatury perskiej, etnografji, jezykoznawstwa, religjoznawstwa, z własciwa sobie ruchliwoscia zajmujac sie najrozmaitszemi zagadnieniami zycia perskiego. Oto kilka nazwisk i tytulow:

Advielle — La musique chez les Persans, 1885,

Audibert — La femme persane, 1889

Bienveniste Emile — Les mages dans l'ancien Iran, Paryz 1938.

Lescot Roger — Textes Kurdes, 2 czesci, Paryz-Bejrut, 1940-1942.

— Le roman et la nouvelle dans la littérature iranienne contemporaine, Damaszek, 1943.

Masse H. — Essai sur le poète Saadi suivi d'une bibliographie, Paryz 1919,

— Les épopées persanes, Firdowsi, Paryz 1937

— Notes d'ethnographie persane.

Meillet Ant. — znakomity jezykoznawca i filolog wspolczesny. Zajmowal sie zagadnieniami gramatycznymi jezyka perskiego ( w zakresie deklinacji i akcentu:

Journal Asiatique 1900, XV); poza tem jest autorem wielu prac innych, m. in. -Trois conférences sur le Gatha de l'Aveste, 1925,

Le dieu indo-iranien Mitra (Journ. Asiat. 1907).

Menant (zagadnienia religjoznawcze )

— “Parsis” - Annales du Musée Guimet, 1904

— “Zoroastre” ” ” ” 1903

Schefer Ch. zajmował się szczegółowo dawnym podróżopisarstwem w cennym wstępie do wydawnictwa: Raphaël du Mans, *Etat de la Perse en 1660*, Paryż, 1890.  
Tegoz autora mamy: - *Chrestomatie persane*, Paryż 1883.

Tharame Antoine *La Perse modernisée* Paryż, 1933.

Wszystkie najwybitniejsze utwory literatury perskiej są przełożone na język francuski (np. Mohl Jules - *Le livre de rois de Ferdowsi traduit et commenté* - 7 tomów, Paryż 1876-1878.).

Z dawnych iranologów francuskich, prócz wymienionych uprzednio, wymienić należy zwłaszcza Sylwestra Sacy.

Oto kilka prac tego znakomitego iranologa:

*Mémoires sur diverses antiquités de la Perse et sur les médailles des rois des Sassanides* (Paryż, 1793; 1840).

*Lettre sur les inscriptions des monuments persépolitains* (Paryż, 1803)

*Mémoire sur les Ismaéliens de Perse et de Syrie* (1800-Mag. encycl.).

Prócz tego znany jest w połowie XIX w. na polu iranoznawstwa zasłużony orientalista Barbier Meynard, którego imieniem wśród wielu innych prac związany jest “*Dictionnaire géographique de la Perse, etc.*”, 1861.

Na szczególną uwagę zasługują francuskie opisy podróży, odbywanych po Persji w XIX i XX w. niekiedy pod pięknymi tytułami: “*Au pays du lion et du soleil*” albo “*Dans le royaume du rossignole et de la rose*”.

Oto kilka wybitniejszych opisów podróży (oprócz już podanych):

Bricteux — *Au pays du lion et du soleil. Voyage en Perse*, 1908.

E. Flandin —, artysta malarz (+1876) i P. Coste - Vo-

yage an Perse pendant 1840-41, w 8 tomach (Paryz (1843-54), jest obficie ilustrowana, zwłaszcza wizerunkami zabytków architektonicznych, które autorów szczególnie zajmowały. Są tu podane najlepsze przed wynalezieniem fotografii ilustracje zabytków Persepolu.

J o u b e r t A. — Voyage en Arménie et en Perse, Paryz 1921.

R o u s s e a u J. B. — Extrait de l'itinéraire d'un voyage en Perse, Paryz 1813.

T e x i e r C. F. M. — Description de l'Arménie, de la Perse et de la Mésopotamie, 2 t. (Paryz, 1839, 1842-52).

Znane też są opisy podróży po Persji (np. Vers Ispahan) znakomitego pisarza francuskiego P i o t r a L o t i e g o (Viaud).

Opisy te są niekiedy bardzo ciekawe, podają dużo spostrzeżeń, nad pozyciem domowem, stosunkiem do kobiety, dużo wiadomości z zakresu obyczajów, historii, geografii kraju, wymagają jednak — jak zawsze opisy podróżników, często nie znających ani zwyczajów ani języka miejscowego — korzystania bardzo ostrożnego. Nieraz bowiem spotykamy tu różne nieporozumienia, wypływające z braku znajomości warunków miejscowych.

Pewien autor np., mówiąc o pieśniach perskich, robi uwagę: zadziwiająca jest rzecz, jak często Persowie w swych pieśniach mówią o brzuchu ("ils parlent beaucoup dans leurs chants de leur "ventre"): zdanie to oparte jest na nieporozumieniu: wyraz "del", często wspominany w pieśniach, znaczy "serce" — i tylko niekiedy "w mowie wulgarnej" — bywa używany w znaczeniu "ventre", "brzuch". Albo: według Gobineau, rzekomo pierwsza rzecz, która interesuje Persów przy spotkaniu, są nozdrza: "Votre nez est-il gros"? "Dziękuję panu, bardzo dobrze, a pański?" "Damaghé choma tchagast"? Tymczasem "damagh" nie znaczy tu "nos", ale: nastrój, duch; "tschag-zas" nie znaczy gruby ale: mocny, w dobrym stanie. Czyli zdanie powyższe przelożone być winno: "Jaki jest pański nastrój, czy dobry"? czyli "jak się pan miewa"? (por. Siassi „La Perse au contact de l'Occident-1931).



Przypomina sie tu zdanie Francuza-podroznika, nie umiejacego po rosyjsku, ktory mowi tak o okolicach Moskwy: "Aux environs de Moscou, il y a un genre de chiens, qu'on appelle sobaka" - albo historyka-Niemca, ktory, piszac o Iwanie Groznym IV, synu Wasila, pisze: "Iwan IV, der seiner Grausamkeit wegen Wasiljewitch genannt war".

\* \*  
\*

Iranologja niemiecka, nader bogata odznacza sie dokladnoscia i drobiazgowoscia wykladu. Nosi charakter bardziej analityczny, niz syntetyczny naogol. Mniej ma od francuskiej inicjatywy i lekkosci, celuje natomiast systematycznoscia wykladu (ktora zdaje sie odpowiadac narodowemu charakterowi Niemcow), i gruntownoscia.

Na pierwszym miejscu wymienic tu nalezy podstawowe dzieło w zakresie filologii iranskiej (jezyk, historia, geografia, kultura, literatura), ktore ukazalo sie na rubiezy wieku XIX i XX i do dzis dnia stanowi niezastapione compendium iranologiczne. Jest to slynnie dzieło zbiorowe pod redakcja W i l h e l m a G e i g e r a i E r n e s t a K u h n a - G r u n d r i s s d e r i r a n i s c h e n P h i l o l o g i e, w dwu ogromnych tomach wydane w Strasburgu w 11.1895 - 1901. Ze wzgledu na jego wage podajemy tu wykaz tresci.

Tom I poswiecony jest zagadnieniom jezykowym, t. II - innym zagadnieniom; na koncu jest podany olbrzymi indeks.

T. I. - I Abschnitt S p r a c h g e s c h i c h t e str. 1-132+ 1-535

czesc I: C h r. B a r t h o l o m e - V o r g e s c h i c h t e d e r i r a n i s c h e n S p r a c h e n; A w e s t a s p r a c h e u n d A l t p e r s i s c h.

G. S a l e m a n n - M i t t e l p e r s i s c h.

czesc II: H o r n P a u l - N e u p e r s i s c h e M i t t e l s p r a c h e.

G e i g e r W i l h e l m - D i e S p r a c h e d e r A f g a n e n.

- „ „ „ Balutschen.  
Socin Albert „ „ „ Kurden.  
Geiger Wilhelm - Kleine Dialekte und Dialektgruppen.  
Wsewolod Miller - Die Sprache der Osseten (dodatek na koncu, po art. Jacksona).

T. II - II Abschnitt Literatur, str. 1-370.

- K. F. Geldner - Awestaliteratur.  
F. W. Weisband - Die Altpersische Inschriften.  
ang. E. W. West - Pahlavi Literatur by... -  
Th. Noldke Das iranische Nationalepos.  
Hermann Ethé - Neupersische Literatur.

T. III - III. Abschnitt Geschichte und Kultur, str. 371-790.

- Geiger Wilhelm - Geographie von Iran.  
Ferd. Justi - Geschichte Irans von den ältesten Zeiten bis zum Ausgang der Sassaniden.  
Paul Horn - Geschichte Irans in islamischer Zeit (dor. 1904).  
F. Justi - Nachweisung einer Auswahl von Karten für die geographischen Teile des Grundrisses.  
A. V. Williams Jackson - Die iranischen Religionen.

Taka jest zawartosc pomnikowego dziela, jakim jest "Grundriss", opracowany zbiorowym wysilkiem wielu znakomitych iranologow, ktorych badania znacznie posunely naprzod nauce iranoznawcza. Szczegolnie znana byla w swoim czasie praca naczelnego redaktora Wilhelma Geigera p. t. Ostiranische Kultur im Altertum (Erlangen 1882).

A oto prace niektorych uczonych badaczy i podroznikow niemieckich:

- Bartholome - Altiranisches Wörterbuch (Strassburg 1904).  
" - Zarathustra (Heidelberg 1920).

Bleibtreu - Das Land der Sonne und des Löwen (Freiburg 1894)

Brugsch N. C. — Reise des königlichen preussischen Gesandten nach Persien 2 t., Lipsk 1862-63.

Ceyp A. E. — między rokiem 1888 a 1900 umiescił bardzo wiele artykułow o Iranie w "Globus", w "Ausland", w "Deutsche Rundschau für Geographie", w "Mitteilungen der Geogr. Gesellschaft in Wien".

Dorn B., od r. 1839 członek rosyjskiej Akademji Nauk, w latach 1841-1895 podał wiele artykułow geograficznych o Iranie, przewaznie w czasopismach petersburskich w jezyku niemieckim. Dorn zajmował sie historja nadkaspjskich obszarow Iranu i temu przedmiotowi poświęcił kilka studjow, dotad zachowujacych swoja wartosc (np. "Versuch einer Geschichte der Schirwanschahe". Mem. de l'Académie etc., serja 6, t. IV, 1841; Geschichte Schirwans unter den Statthaltern und Chanen von 1538-1620, vorzüglich nach persischen Quellen-ibid. V, ks. 3 i 4).

Grothe — w latach 1906-1922 zajmował sie geografia i etnologja Persji.

Gutschmid Alfred — dał wazne dzieła historyczne o Persji, a wiec:

Geschichte Irans und seiner Nachbarländer von Alexander dem Grossen bis zum Untergang der Arsaciden (1888).

Geschichte Persiens zur Zeit der Arsaciden und Sassaniden, 1894.

Herzfeld Ernest (wymieniony juz wyzej-ob. prace angielskie i amerykanske) w latach 1917-1935 dał wiele prac iranoznawczych (wykopaliska, pomniki skalne, opisy podrozy):

- Pasargadae, Untersuchungen zur persischen Archäologie, 1908.
- Am Tor von Asien: Felsendenkmale aus Irans Heldenzeit, 1920.
- Khorassan, Reiseberichte.
- Archeological history of Iran, Oxford-Londyn 1935.
- Horn P. — Persische Ratsel.
- Justi Ferdinand — Handbuch der Zendsprache - Lipsk 1864.
- Kuhnel E. — pracował nad sztuką Iranu: Miniaturmalerei-Berlin 1922-23; - Kunst des Orients 1924.
- Mann F. R. — Reisen in Westlichen Persien, Lipsk 1904.
- Kurdisch-persische Forschungen (1901-07).
- Marquart — Untersuchungen über die Geschichte von Eran 2 t. 1896-1905.
- Meyer Edward — Geschichte des Altertums, I wyd. 1884, II - 1909.
- Slynne to dzieło znakomitego historyka w swoim czasie uważane było za epokowe w dziejach nauki. Aczkolwiek nie specjalista w dziedzinie orientalistyki, Meyer dużo miejsca poświęca starożytnym dziejom Persji, podnosząc z uznaniem jej znaczenie w dziejach cywilizacji.
- Noeldke T. (jeden z najznakomitszych iranologów niemieckich):
- Geschichte der Persen und Araber zur Zeit der Sassaniden, Leyda 1879.
- Aufsätze zur persischen Geschichte Lipsk, 1887, przekł. franc. 1896.
- Persische Studien 1888-92 2 t.
- Polak Edward Jakob Dr., lekarz, przez długi czas mieszkający w Teheranie i w Persji, później lektor języka perskiego w Wiedniu (1888-1891). Jest auto-

- rem glosnego w swoim czasie dzieła p. t. Persien, das Land und seine Bewohner 2 t., Lipsk 1865.
- R o s s — Der Weg nach Osten (Reise durch Russland, Persien und Turkestan), Lipsk 1923.
- S a r r e F. — Reise nach Persien, 1898.  
— Reise in Masanderan, Berlin, 1902.  
= Denkmäler persischer Baukunst, 1910.  
— Die Kunst des Alten Persiens, 1922.
- Wespol z Herzfeldem, wydal Sarre: Iranische Felsenreliefs, Untersuchungen von Denkmäler der alt-und mittelpersischen Zeit 2 t., 1910.
- S p i e g e l F. — znakomity orientalista, iranolog niemiecki, przez pol wieku zgora oglaszal cenne prace iranologiczne.  
— Chrestomatia Persica, edidit et glossario explanavit, Lipsk 1846.  
— Awesta, die heilige Schrift der Persen aus seinem Grundtext übersetzt 1852-63.  
— Commentar über das Awesta 2 t. Lipsk 1865-9.  
— Eranische Altertumskunde 3 t., Lipsk 1874-8.  
— Medien und Persien, Jahresbericht der Geschichtswissenschaft 1883-94 (Czesc sprawozd. bibliogr. kontynuowana przez E. Wilhelma, 1894-1910).
- S t a h l A. F. — Prace geograficzne, geologiczne (nafta) i inne, dotyczace Persji m. in.: Persien, Handbuch der regionalen Geologie, Heidelberg, 1911.
- S t r z y g o w s k i J o z e f — (1862-1941), profesor historii sztuki na Uniwersytecie wiedeńskim (z rodziny polskiej sie wywodzacy, ale juz Niemiec) - znany ze swoich nader rozleglych, ale niekiedy zbyt smialych i czesto zwalczanych przez innych badaczy pogladow. Jego seminarium na Uniwersytecie w Wiedniu bylo w swoim czasie Mekka dla mlodych historykow sztuki. On

był pierwszym, który zwrócił uwagę na doniosłość sztuki wschodniej (m. in. irańskiej) dla zrozumienia sztuki zachodniej. Oto niektóre jego prace:

- Orient oder Rom, 1901.
- Altai-Iran Völkerwanderung, 1907.
- Die Baukunst der Armenier in Europa 1918.
- Der seelische Gehalt der iranischen Kunst ... (Ars Islamica 1935).
- Persien Asiens Hellas (Ars Islamica 1937).

Schulz — Die persische islamische Miniatur-Malerei, Lipsk 1914.  
Wolff J. — Awesta-Uebersetzung 1910.

Nie proznawali tedy Niemcy i duże zasługi położyli w dziedzinie iranoznawstwa.

\* \* \*

Rosjanie, wykazywali i wykazują również w XIX i XX w. bardzo znaczne zainteresowanie dla spraw i badań irańskich. Mogą się też pochlubić znaczną liczbą iranoznawców i autorów prac o Iranie.

- Mamy tu przede wszystkim ogromną ilość sprawozdań z "pojezdok", "komandirowok", "putieszestwii" po Persji, opisów Persji, niekiedy obszernych i ciekawych, a więc mamy tu np.:
- Bierezin — Putieszestwije po siewiernej Piersii (Kazan 1852)
  - Czernoswito w — Strana Lwa i Solnca, Wojen. Sbor. 1908
  - Domantowicz A. — Wspominanija o prebywanii pierwoj ruskowoj wojennoj missii w Piersii, Rus. Starina 1912.
  - Gurjew — Pojezdka w Tawriz, Ist. Wiestnik 1912.
  - Lamanski j — Piersija i Piersy, 1910, 3 tomy.
  - Ogorodnikow — Po Piersii — Wiestn. Jewr. 1878 Oczerki Piersii.
  - Oranowski j — Wojenno-statist. opisanije siewiero-wostoczno-chorasana, Sbor mat. po Azii 1896.
  - Pawłowicz M. — Nowaja Piersija. Sowr. mir. 1909.
  - Tomilow — Otczot po pojezdkie w Piersiju 2 t., Tyflis 1909.

T u m a n s k i j — Ot Kaspijskawo moria do Ormuzskawo proliwa, Sbornik materialow po Azii, 1896.

Procz tego opisywali swoje podroze : Solowkin, Sokolow, Strelbickij i in.. Z posrod orientalistow rosyjskich, zajmujacych sie iranologja w w. XIX i XX, wymieniamy nastepujacych, cytujac niektore ich prace :

B a r t o l d W. W., — czlonek rosyjskiej Akad. Nauk. Jego cenna prace p. t. "Iran-istoriczeski j oczerk" (Taszkent 1926) podalismy wyzej (wsrod bibliografij). Pozatem jest on autorem :

— Musulmanskij mir, 1922 (w wyd. "Nauka i szkola")

— Piersidskaja nadpis na stienie anijskoj mieczeti Manucez, 1911.

— Turkiestan

— Uglu-bek i jowo wremia

— Kultura musulmanstwa

— Istoriko-geograficzeskoj obzor Irana, 1903 i w. inn..

Cecha charakterystyczna zarowno badan Bartolda, jak wielu innych iranistow rosyjskich jest to, ze zajmuja sie oni nieraz historja i kultura Iranu i Persji w scislym zwiazku z Turkiestanem, Chiwa, Buchara i wogole krajami Azji Srodkowej.

C h a n y k o w N. W., — ktory, korzystajac z udzialu w pracach komisji granicznych i wyjazdach sluzbowych, zajmowal sie tez studiami iranoznawczymi i oglaszal je w jezyku rosyjskim i francuskim np.: Opisanije Bucharskawo chanstwa, 1843, dotychczas posiadajace znaczenie naukowe. Mémoire sur l'Étymologie de la Perse, 1866.

I n o s t r a n c e w K. J. — znakomity badacz dawnej historii i starozytnosci Iranu, zwlaszcza epoki Sassanidow, ktory wyniki swych studjow publikowal po rosyjsku, po francusku i po niemiecku. Oto niektore:

— Drewniejszyja arabskija izwiestija. Zapiski Wost.

- otd. 1904.  
— Matierialy iz arabskich istocznikow dla kulturnoj istorii Sassanidskoj Piersii. Primiety i powierja, 1907.  
— Sassanidskije etiuudy, 1909.  
— Pieresieleniye Parsow w Indiju i musulmanskij mir w polowinie VIII w., 1915.

K r y m s k i j A. — Istorija Sassanidow.

- Istorija Piersii, jeja literatury i dierwizskoj tieosofji, t. I, 1909-1914; t. III, 1914-1917; t. II - wyszedl czesciowo w r. 1912 (Trudy po wostokowiedieniju izdawajemyje Lazarewskim Institutom Wostocznych jazykow) (obfite matierialy, dotyczace historjografii perskiej w. XII-XVI.).

M i n o r s k y W. F. w ll. 1905 - 1934 - oglosil w jezyku rosyjskim i innych sporo studjow, wiazacych sie z zagadnieniami Iranu, jego archeologja, zabytkami, plemionami (Kurdowie), sektami religijnymi i historia dyplomatyczna. Np:

- La Perse au XV siècle entre Turquie et la Venise, Paryz 1934.

R o s t o w c e w M., autor waznych prac w jezyku rosyjskim i angielskim.

- Iraniens and Greeks in South Russia, Oxford 1922. (Toz po rosyjsku wyszlo w r. 1918 p. t. "Ellinstwo i iranstwo na jugie Rossi").

S m i r n o w K. N. — zajmowal sie opracowywaniem zagadnien religijnych, etnograficznych i historycznych Persji, np.:

- Russko-piersidskaja wojna 1803-1813 (Izwiestija Kawkazskawo Sztaba Okruga, Tyflis, 1913).

— Piersy - oczerk religji Piersii, Tyflis 1916.

— Piersy - etnograficzeskij oczerk, Tyflis 1917.

W i e s i e d l o w s k i j N. J. jest wydawca donioslej publikacji :



- Pamiatniki diplomaticzeskich snoszenij Moskwy s Piersijeju, 3 t. 1890-1918.
- Z a l e m a n K. G. — jeden z najwybitniejszych iranologow rosyjskich (uczen dawnego orientalisty rosyjskiego Koszowicza, sanskrytologa, prof. Uniwersytetu petersburskiego), opracowywal zagadnienia dawnej literatury perskiej, np.: Zarys tej literatury w wyd.: "Wsieobszczaja istorija literatury" Korsza i Kirpicznikowa, 1880, oraz manicheizm w Persji: Manichäische Studien. Die Mittelpersischen Texte... (1908).
- Z u k o w s k i j W. A., pierwszorzedny znawca Persji w epoce muzulmanskiej, autor cennych prac jezykoznawczych i dialektologicznych, oraz poswieconych zagadnieniom religijnym :
- Materialy dla izuczenija piersidskich narieczij: I - Kaszan; II - Samnan, Isfahan, Szyraz; III - dialekty bachtiarskie, (1888-1922).
  - Polozenije gwiebrov w Piersii - Zurn. Min. Nar. Prosw. 1885.
  - Siekta ludiej istiny. Zapiski Wost. otdiel. 1887.
  - Kolybielnyja piesni w Piersii Z. M. N. Pr. 1889.
  - Nyniesznije polozenije w Piersii. Zap. Wost. otd. 1904.
- Z dawnych orientalistow wymienieni byc powinni jeszcze, jako tacy, ktorzy zajmowali sie i zagadnieniami iranskimi: Kossowicz, Kunik, Patkanow, Turajew.
- Pozatem Rosjanie dali szereg prac z zakresu roznnych stron zycia Iranu wspolczesnego. A wiec np.:
- A t r p e t — Babizm, 1910.
- B a r a n o w — Wostocznyj sbornik (literatura, sztuka), Moskwa 1924.
- B i e z s o n o w — Russkije pieriesielency w siewiernoj Piersii 1915.
- B o b y n i n — Piersija (stan ekonomiczny, handel) 1929.
- B o l d a r i e w — Piersidskaja chrestomatija (slovník, gramatyka).

- Iran dusskij — Piersija 1928.  
Karpow — Ekonomika sowremiennoj Piersii, 1928.  
Pawłowicz — Piersija w borbie za niezawisimost.  
Szawrow — Sudochodstwo i torgowla Piersii, 1912.  
— Wnieszniaja torgowla Piersii.  
Walter — Ekonomiczeskoje razwitiye i agrarnyj wopros w Piersii, Moskwa, 1921.  
Wisanow — Problemy sowremiennoj Piersii.  
Zinowjew — Rossija-Anglija-Piersija, 1912.  
Zolotariew — Prostranstwo i nasilenije Piersii.

Wiele bardzo wydawnictw popularnych, przekladow utworow literatury perskiej, na jezyk rosyjski w calosci, lub najczesciej w wyjatkach, zaopatrzonych wyjasnieniami wstepnymi i komentarzami, - posiada wspolczesne pismienictwo rosyjskie, pragnace w ten sposob obsluzyc jak najszersze kola czytelnikow i samoukow.

Petersburg (Leningrad), Moskwa, Tyflis, Taszkent sa glownymi osrodkami prac iranoznawczych, ktore ukazywaly sie, oprócz publikacyj ogolnych, - m. in. w takich, jak "Sbornik materialow po Azii"; "Materialy po izuczeniu Wostoka"; "Trudy" i "Zapiski" Wostocznowo Oddielenija Russk. Archieologiczeskawo Obszczestwa; toz-Geograficzeskawo Obszczestwa; wydawnictwa T-wa Wschodnioznawczego (Wostokowiedienija), oraz Instytutu jezykow wschodnich w Moskwie, wreszcie "Iran"-wydawnictwo Akademii Nauk ZSSR.

\*  
\*\*

Dunczycy od poczatku w. XIX odegrywaja przodujaca role na polu iranistyki.

Rask, Karsten Niebuhr, Westergard polozyli niegdys wielkie zaslugi i podwaliny iranoznawstwa w Danji, a Kopenhaga nie przestala do dzis dnia byc waznym centrum iranologii europejskiej.

Dzisiaj najznakomitszym bezsprzecznie iranologiem dunkskim, a może i wogóle najznakomitszym żyjącym iranologiem świata, jest Artur Christensen profesor filologii irańskiej w Kopenhadze, czynny na polu nauki już od r. 1901. Prawdziwy to polihistor-iranolog, który mógłby powiedzieć o sobie: "Iranologiem jestem, i nic, co irańskiego, nie jest mi obce", - bo czym się ten badacz nie zajmował w zakresie iranologii?!

A więc: *Zoroastryzm*: Etudes sur le Zoroastrianisme de la Perse antique (Kopenhaga 1928).

*Mazdakizm*: Le Regne du roi Khawadh et le communisme mazdakite 1925.

*Szytyzm*: (Nord Tidskrift 1913).

*Babizm*: (Dansk Tidskrift 1913).

*Dialektologia perska*: (w szeregu studiów np. le dialecte de Samnun w Sprawozd. Akad. Krol. dunskiej w Kopenhadze 1915).

*Muzyka perska*: (Ord och Bild, Stockholm 1910).

*Przemysłem artystycznym*: (Tidskrift for industrie, 1907).

*Literatura perska*, której badaniom poświęcił kilkadziesiąt studiów, zajmując się zwłaszcza Omar Chayamem (np. Recherches sur les Rubayat d'Omar Khayam).

*Folklore*: "Contes persans en langue populaire", "Les sots dans la tradition populaire des Persans".

Ale najważniejsze badania prowadził Christensen nad epoką Sassanidów. Jego dwie prace, epoce tej poświęcone, są najlepsze i najważniejsze, jakie w tym przedmiocie dotąd posiadamy. Są to: L'empire des Sassanides, le peuple, l'état et la cour (1907) i większa praca, podająca wyniki ostatnich badań:

L'Iran sous les Sassanides (1936).

Poza Christensenem jest kilku innych wybitnych irano-  
logów Dunczyków (np. dialektolog B e n e d i c k s e n), kto-  
rych prace dotychczas wzbogacają dziedzinę iranoznawstwa i  
budzą wdzięczność i szacunek Iranczyków.

\*  
\*  
\*

Przedstawiciele wymienionych pięciu narodów (Anglicy i  
Amerykanie, Francuzi, Niemcy, Rosjanie, Dunczyki) najwięcej  
chyba zdziałali na polu rozwoju iranoznawstwa w XIX i XX w..

Ale byli również czynni iranoznawcy dobrze zasłużeni  
i u innych niemal wszystkich narodów:

Z W l o c h o w np. wymienieni być winni następujący autorzy,  
zajmujący się Iranem:

B r a v o — Le strade di penetrazione e di comunicazione in-  
terna in Persia, 1912.

P e t a z z o n i — La religione di Zarathustra nella storia reli-  
giosa dell'Iran, Bolonia 1920.

P i z z i J. — Manuale di letteratura Persana Mediolan, 1887.

” — Poeti mistici persani, Turyn 1891.

” — Gli studi iranici in Italia 1897.

” — Le tendenze socialistiche nella Persia del medio evo,  
1907.

Z W e g r o w na polu iranoznawstwa wydatnie pracował zwa-  
szcza:

V a m b e r y A r m i n i u s , który w swoim dorobku ma prze-  
szło 20 pozycji bibliograficznych w języku węgier-  
skim, angielskim i in., np.:

Meine Wanderung und Erlebnisse in Persien.

— Travels in Central Asia . . . 1863.

— The story of my struggles, 2 t. 1904.

— Western culture in Eastern Lands, 1906.

— Die Juden in Persien, 1907.

Szwed S wen Hedin, glosny podroznik, jest autorem wielu prac o Iranie (1887-1920), m. in. - Persien och Mesopotamien, Stockholm 1887.

Litwini maja znawce pewnego dzialu kultury iranskiej: Balt rusz a j t i s J u r g i s oglosil dluzsza rozprawe o stiukowych ornamentacjach z czasow Sassanidow w Persji w "A Survey of Persian Art".

\* \* \*

I Polacy maja pewne trwale pozycje w dorobku iranoznawczym europejskim. Nie sa to wprawdzie pozycje liczne, ale wazkie i cenne. Nie omawiamy ich na tem miejscu blizej, gdyz zostaly one przedstawione w cokolwiek obszerniejszym ujeciu w studium nad wzajemnymi stosunkami Persji i Polski w toku dziejowym. (Stan. Koscialkowski, professeur de l'Université Etienne Batory à Wilno: "L'Iran et la Pologne à travers les siècles" - Teheran, 1943, str. 58 wyd. T-wa Studiow Iranskich).

Na tym miejscu podajemy tylko pare szczegolow nastepujacych).

W XVII w. Franciszek Meninski de Mesgin wydal slownik persko-turecko-arabski (Wieden 1689) p. t. "Thesaurus trium linguarum" - z przekladem wyrazow na jezyki: lacinski, niemiecki, francuski i polski. (2-gie wyd. w r. 1780. jako "Lexicon arabico-persico-latinum").

W XVIII w. zaslynal, jako znawca wewnetrznych stosunkow perskich, misjonarz jezuita Ks. T a d e u s z J u d a K r u s i n s k i (ur. 1675 we Lwowie, zm. 1756 w Kamiencu Podolskim), ktory dwukrotnie (w 11. 1707-1728 i po 1740 przez lat kilka bawil w Persji, poznal dokladnie stosunki perskie i jezyk perski i stal sie autorem kilku glosnych prac historycznych w jezyku lacinskim o Persji) np. Relatio de mutationibus memorabilibus Regni Persarum (1727); Tragica vertentis belli persici historia (Lwow 1740) i inne.

W XIX w. mieliśmy znakomitego iranologa w osobie Aleksandra Chodzki (1804-1891), emigranta, profesora w Collège de France, który przez dłuższy czas bawił w Persji i doskonale posiadał język perski.

Ma on w swoim dorobku, oprócz licznych opisów i przyczynków szczegółowych, -bardzo swoim czasie cenione ogłoszone w języku angielskim: a) *Specimens of the popular poetry of Persia* (Londyn 1842), przełożone na język niemiecki przez Wolffa, na francuski przez George Sand; b) *Le théâtre persan* - *Choix de téazies ou drames, traduits pour la première fois du persan*, Paryż 1873, z dłuższym wstępem, który zapoczątkowuje badania nad teatrem perskim; c) najważniejsza praca autora jest jego gramatyka perska *Grammaire persane*, Paryż 1852), wydana ponownie r. 1883 p. t. *Grammaire de langue persane*, deuxième édition, augmentée de textes inédits et d'un glossaire".

W XX w., po zmartwychwstaniu państwa polskiego w ciągu 20 lat niepodległości, studia orientalistyczne, a więc i iranologiczne żywiej poczęły tetnic w Polsce.

Na wyższych uczelniach polskich (Kraków, Lwów, Warszawa, Wilno) powstały katedry orientalistyczne, z pracowni uniwersyteckich poczęły wychodzić prace naukowe iranologiczne starszych i młodych uczonych polskich, drukowane w różnych czasopismach naukowych, obcych i polskich.

Polska Akademia Umiejętności w Krakowie posiadała swoją Sekcję orientalistyczną i publikowała w dalszym ciągu sprawozdania.

Pozatym w Polsce niepodległej powstały czasopisma naukowe orientalistyczne; oprócz specjalnych: "Mysli karaimskiej", "Rocznika tatarskiego", - we Lwowie od r. 1925 poczał wychodzić: a) "Rocznik Orientalistyczny" (w jez. polskim), - poświęcony ogólnym zagadnieniom orientalistyki, b) Od r. 1930 "Wschod-Orient", w Warszawie (w jez. polskim oraz angielskim

i francuskim); wreszcie c) Odr. 1937 "The polish bulletin of oriental Studies", jako organ Instytutu Orientalistycznego, założonego, przez Stanisława Szayera w Warszawie. Niejednokrotnie zarówno w tych, jak i innych publikacjach polskich zamieszczano cenne prace z zakresu iranologii.

Liczba orientalistów polskich ustawicznie wzrastała, odbywały się okresowe zjazdy orientalistów w głównych centrach życia umysłowego polskiego. W roku 1935 z powodu zorganizowanej wystawy sztuki irańskiej w Warszawie-wydano cenny przewodnik rozumowany z pracami Stefana Przeworskiego, Emila Wierzbickiego i Stanisława Brzezinskiego o sztuce irańskiej i jej wpływach.\*)

\* \*  
\*

Mowiliśmy tu wyłącznie o badaniach iranoznawczych poza Iranem.

A jak jest w Iranie, w Persji samej? Rozwijają się one coraz szybciej i coraz obfitsze wydają owoce. Uczni irascy tem gruntowniej, tem lepiej i łatwiej uprawiać mogą studia iranoznawcze, że są na miejscu, u źródła rzeczy, i poświęcać się im mogą całkowicie, znając doskonale warunki miejscowe, zwyczaje i język perski. Pozatym zaś z zagadnieniami perskimi związani są uczuciowo—sercem.

Niestety nie możemy tu omówić nader cennych, nader licznych już dzisiaj prac iranoznawczych, pisanych w języku perskim lub arabskim.

Poprzestajemy na wyliczeniu jedynie dla przykładu-exempli gratia-kilku prac nowszych w językach europejskich.

I tak więc:

A f s c h a r D r. La politique européenne en Perse, Berlin, 1921.

A g h a b i a n — Législation iranienne actuelle, Teheran 1939.

---

\*) Tu należy zaznaczyć, że zagadnieniom perskim poświęcony został N. 15 z d. 1 listopada 1943 r. czasopisma dwutygodniowego, wydawanego w Jerozolimie p.t. "W Drodze"

- A m i r i a n — Le mariage en droit iranien et musulman, comparé avec le droit français, Paryz 1937.
- B a h r a m i M. Dr. (prof. Uniwersytetu w Teheranie). Artykuły i prace z zakresu archeologii i sztuki (np.: "Recherches sur les carreaux de revêtement lustré dans la ceramique persane du XIII-e au XV siècle-étoile et croix," Paryz 1937, "Le problème des ateliers d'étoiles de faïence lustrée," - extrait de la Revue des arts asiatiques, X, Paryz 1937).
- B a s s i d j i A c h m. La situation juridique de la femme en Iran, Paryz 1937.
- B a y a n i K: (prof. Uniwersytetu w Teheranie) - Les relations de l'Iran avec l'Europe occidentale à l'époque des Saffavides, Paryz 1937.
- C h a k h a r M. Le problème de l'opium en Iran ... Paryz 1936.
- C h i d f a r Z. La reforme monétaire et l'étalon or en Iran, Paryz 1935.
- D a f t a r y A. Geschichte und System des iranischen Strafrechtes, 1935.
- "    La suppression des capitulations en Perse, Paryz 1930.
- D a o u l a t a b a d i H. M. J. La vraie Perse, Upsala 1928.
- E n t e c h a m H. D. La situation économique et historique de la Perse, Montpellier 1930.
- F a t e h M u s t a f a K h a n The economic position of Persia, Londyn 1926.
- N a f i c y H a s s a n - L'impôt et la vie économique et sociale en Perse, 1935.
- N a f i c y S a i d (prof. Uniwersytetu w Teheranie) prace z zakresu badan nad literatura perska i jezykiem (słowniki).
- N a k h a i L'évolution politique de l'Iran. 1938.
- R i z a K h a n Livres arabes, turcs et persans imprimés en Orient, Paryz 1874.



Sakisian A. Bey (liczne prace dotyczace sztuki, malarstwa  
miniatur perskich, wydawane poczynajac od r. 1921  
w jezyku francuskim).

Sejah Fatema (prof. Uniwersytetu w Teheranie)- zaga-  
dnienia literackie (np.: "Ferdowcy, -les traductions du  
Chahnameh," Journ. de Tehran, 1940; "Hafez en Eu-  
rope," Journ. de Tehran, 1941).

Siassi Ali Akbar (b.minister wychowania narodowego  
w Iranie). La Perse en contact de l'Occident, Paryz 1931.

Sotoudeh Hassan L'évolution économique de l'Iran et ses  
problèmes, Paryz 1937.

Tych kilka prac wymieniamy tu dla przykladu.  
Wskazuja one dowodnie, obok bardzo licznych i wartosciowych  
tu pominietych, ze Iran nie jest juz tylko przedmiotem bada-  
nia ze strony innych, ale sam, jako podmiot czynny i  
tworczy, wystepuje w dziedzinie badan  
iranologicznych.

—————  
—————  
—————

## PRZEKLADY Z LITERATURY PERSKIEJ<sup>1)</sup>

### a) Poezja klasycznej doby

FIRDUSI-ABU'L KASIM (ur. ok. 920 r., zm. ok. 1024 r.)

#### Z "SZACH-NAME" czyli KSIĘGI KROLOW

##### Pochwała rozumu

Rozum jest krolow prawdziwa korona

i mezow slawnych ozdoba ceniona.

Kto go nie posiadl z mlodosci zarania,

ten snadnie serce bledami rozrania.

Za wiedza idzie potega i wladza,

nauka serce u starca odmladza!

##### Zakonczenie ksiegi

Bieg czasu chyzy smil mi sluch i mowe,

szrony siwizny ubielily glowe.

Kiedy te ksiege dowiode do konca,

w calej krainie blysne naksztalt slonca.

Kto tylko rozum ma, sad jasny, wiare,

blogoslawienstwa zleje na mnie czare.

Nie umre wtedy i zyc bede wiecznie,

bom slow nasiona rozrzucal statecznie!

Firdusi jest autorem slynnej perskiej epopei pt. Szach-name (Ksiega krolow), dzieła liczacego 60 tys. podwojnych wierszy, a opiewajacego dzieje Persji od

<sup>1)</sup> Wyjatki z obszerniej antologii poezji perskiej, bedacej w przygotowaniu u autora niniejszych przekladow.

czasow bajecznych do upadku panstwa w pol. VII w. po Chr. naskutek najazdu Arabow. Firdusi jest autorem rowniez poematu romantycznego pt. Jozef i Zuleika oraz zbioru lirykow.

OMAR CHAJJAM (ur. w 2-ej pol. XI w. - um. ok. 1123 r.)

### RUBAJATY

Choc lico moje w barwy tulipanu stroje  
i jak cyprys ku gorze pnacy sie tu stoje,  
przeciez nie wiem, dlaczego Stworzyciel wiecznosci  
tak na podziw wystroil kruche ciało moje?...

\*  
\*\*

Gdy nikomu nie dano jutra obietnicy,  
dzisiaj ciesz serce swoje tak pelne tesknicy!  
Pij wino przy ksiezycu, bo ksiezyc lsnic bedzie  
wiecznie i szukac bedzie nas tu po proznicy!..

\*  
\*\*

Tyle wypije wina, ze won tego wina  
isc bedzie z gliny, gdy mie skrywac bedzie glina,  
tak, zenad moim grobem, gdy stanie spragniony,  
zapach wina mu nogi i zmysly poscina!

\*  
\*\*

Kiedy juz stad odejde, obmyjcie mie w winie,  
niechaj wraz z winem czystym piesn pogrzebna plynie.  
Gdy mie znalezc zechcecie w zmartwychwstan godzinie,  
szukajcie mie pod progiem karczmy w mokrej glinie!

Omar Chajjam, uczony matematyk, astronom, filozof i poeta, jest autorem zbioru "R u b a j j a t o w", czyli czerowierszy o tresci glęboko refleksyjnej, rozslawio-

nych na Zachodzie przez angielski przekład Edwarda Fitzgeralda (pierwsze wyd. w 1859 r.) W Polsce tłumaczył Omara Andrzej Gawronski, językoznawca.

HAFIZ-MUHAMMED SZEMS ED-DIN (ur. na pocz.

XIV w. - zm. w 1390 r.)

PIESNI 1)

Na czar twego spojrzenia, o dziewczę szczęśliwe!

Na twe kragle doleczki w buzi pieszczotliwe!

Na wonne tchnienie ustek twoich rubinowych!

Na wszystko twoja kraso, wonie i kolory,

o przecudna ma Wiochno, zachwycie mych oczu!

Na pyl sziezki, po ktorej stopa twoja kroczy,

a ktorej mu zazdrosci wod krysztal w potoku!

Na twój chod nakształt gorskiej kuropatwy lotu!

Na twe włosy pachnace, jak wieczoru tchnienie!

Na twe oczy z onyksu z mem odzwierciedleniem!

Na głosu perły i na twych policzkow kwiaty,

o, marzen mych i tesknot ogrodzie bogaty,

Hafiz przysiega: jeśli obrocisz nan oczy,

wszystko odda za ciebie, nawet w ogień skoczy!

\*\*

Fiolek zazdrosci tobie woni twych warkoczy,

a paczek rozy płatki rozchyla uroczu

na widok twego, dziewczę, cudnego uśmiechu!

O rozo, która poisz mie woni pociecha,

nie daj zginac z tesknoty swemu słowikowi,

bo ktoz pilniej ode mnie twa piekność wypowie!

1) Przekład powyższych dwu pieśni jest zupełnie swobodny.

Kochac cie-przeznaczeniem rytem na mem czole,  
proch u progu twojego ponad niebo wole!  
Twoja buzia rozsmiana ma radoscia jedna,  
twem szczesciem tylko koje moje serce biedne.  
Milosc to zebrak, ktory skarb kryje w lachmanie,  
kto zebrze tej jalmuzny, krolestwo dostanie!  
Oszolomienie, ktore nanosi mi wino  
i szalenstwo milosci do ciebie, dziewczyno,  
nie ustapia dopoty z mej goracej glowy,  
poki jej w proch nie rzuce pod stopa twa plowy!  
Twa pieknosc to kosz kwiecica, a Hafiz slowikiem,  
co na cie slodkie piesni wylewa bez liku!

Hafiz, najwiekszy liryk perski, urodzony i zmarly  
w Szyrazie, napisal okolo 800 utworow poetyckich  
(gazelow, kasyd i innych), wydanych w "Dywanie"  
(sformowanym przez poete w latach 1368-1369).

\* \* \*

### b) Poezja wspolczesna

AMIRI MUHAMMED SADIK-ADIBU'L MAMALIK

(Ur. 1860, zm. 1917)

To MY!

To mysmy brali haracz od wladcow wszej strony,  
pobzawiwszy ich przedtem pasa i korony!  
Bralismy klejnotami wysadzane trony,  
nas sluchal takze bezmiar oceanu slony  
i nie zastraszył zaden zywiol rozszalaly!  
Przesunelismy na wschod brzeg Chazarow <sup>1)</sup> morza,

1) Morze Kaspijskie.

na południu wzniesliśmy stopa pył w przestworza,  
zalożyliśmy Indiom na szyje obroze!  
To myśmy z prochu głowę podnieśli ku zorzom,  
a sztuki i nauki plon dały wspaniały!  
W Chotanie <sup>1)</sup>, w Chinach o nas z trwoga sie mowilo,  
krolestwo nasze Egipt i Aden podbilo,  
Kordowe i Sewille zdobyliśmy sila,  
Słowo-rozkaz sultana prawem dla nas bylo,

ktorego lady, morza bezkresne sluchaly:

Dzis w sercach naszych niemasz nic kromie bolesci!  
Jestesmy jak zelazkiem sciskan wlos niewiesci,  
jak zegrani bankruci w grze "pieciu i szesciu"!

Jednakowo nas radosc, jak i smutek piesci,

jak puszczyki siedzimy na ruinach chwaly!

Dzis na rozach sie pasa nienazarte woly,

Jozefa <sup>2)</sup> glodne wilki targaja za poly,

Wystawionego wkoncu na targu mozoly.

Swoi go zapprzedali, obcy wzeli spolem!

Biada kupcom i rekom, ktore go sprzedaly!

Chmury geste niebiosy wysoko pokryly,

czarne dymy nieszczescia widnokrag nam scmily,

pozar trawi mieczkancow nieb i ziemi sily!

Oredowniku swiety <sup>3)</sup>, prosim na Bog mily,

przepedz corychlej z oczu chmur ognistych zwaly!

Muhammed Sadik z honorowym przydomkiem

"Amiru'sz-Szuara" ("ksiaze poetow") redagowal pismo

"Adab" w Tabryzie, potem "Medzlis", oficjalny or-

gan parlamentu w Teheranie oraz urzedowy dziennik

---

1) Miasto we wschodnim Turkestanie. 2) Jozef biblijny, postac popularna w literaturze perskiej.

3) Chodzi o Proroka Muhammeda lub Imama Alego.

“Iran”. Jego “Dywan”, liczący przeszło 25 tys. wierszy, został niedawno wydany drukiem. Większość jego dzieł naukowych i poetyckich spoczywa dotąd w rękopisach. Pseudonim literacki: “Adibu-l-Mamalik”.

HABIB JAGHMAI (ur. w 1861 r.)

### NADZIEJA I MIŁOŚĆ

Świec się, świec się stokrotnie, o wieku mój młody,  
ktoryś był chwila szczęścia i życia urody!  
Troska o to, co będzie, była wówczas daleka  
(szczęśliwy, kto nie myśli o tem, co go czeka!)  
Byłem pełen nadziei, o tak, i kochałem!  
Suknia życia wszak z dwojga tych nici utkana.  
Tysiące marzeń w sercu nosilem, niestety!  
nie osiągnąłem nigdy zamierzonej mety!  
Los przedłużył dni moje, zato radość skrocił,  
czas ujął mi ze szczęścia a smutku przyrzucił. . .

“Habib” (pseud.) był przed kilku laty pracownikiem Ministerstwa Oświaty oraz członkiem Wydziału Wydawniczego. Jest autorem rozprawy o Jaghmaim, poecie z epoki Kadzarów i swoim krewnym, noweli historycznej pt. *Wieża milczenia* i innych.

SZACHRIJAR-MIRZA MUHAMMED HUSEIN CHAN

(urodz. w r. 1905)

### W ULICZCE “OGRODOWEJ” W SZEMIRANIE<sup>1)</sup>

Juz północ. W Szemiranie szukam drogi do Ciebie.  
To na ziemi jej szukam, to na gwieździstym niebie. . .  
Nie jestem ja, niestety, strumieniem wartkiej wody,  
by się z szumem potoczył w twe cieniście ogrody!

1) Miejscowość letniskowa u stóp gór Elburskich na północ od Teheranu.

Ani też tulipanem rozkwitłym na Twojej grzędzie,  
lecz jesteś moja troska o każdej porze, wszędzie:  
Wyjdz na dach willi, mila, błysnij lampka twarzyczki,  
bym w jej świetle odszukał skryta w sadach uliczkę.  
Na niebosklonie widzę chmurkę niby Twoje włosy,  
jak one chciałbym zbliżać w Twoje oczy.  
Chciałbym być tchnieniem wiatru, aby ku Twojej skroni  
nachylać zewsząd kwiaty o najcudniejszej woni.  
Gdzie słowik, pnąca róża, która cieszy me oczy?  
Jeśli zwolisz, to krukiem zlece w Twój sad uroczy!  
W czas uczyty Twojej Szachrijar nie zasiedzie przy stole,  
bo jako sługa puhar podawac Tobie woli . . . .

Do niedawna pracował w Ministerstwie Oświaty w Teheranie. Wydał zbiór poezyj ("D y w a n") w r. 1931. Uprawia wszystkie gatunki poezji i umieszcza po czasopismach. Pseudonim "Szachrijar".

BASIDZ (wspolcz.)

### O MATKO OJCZYZNO !

W rekach wyrodných synów, Ojczyzno zmarniała,  
jak długo w łapach obcych wieznieć będziesz trwała !  
Wysunawszy się z reki Dariów, i Nadirow,  
w rekach głupców nie uszlas ciężkich nieszczęść wirow !  
Przez wieki byłas nauk i piosenki kołyska,  
dzisiaj wyszlas na bezwstydy i na posmiewisko !  
O, siedziwa ma Matko, myśli mych korono,  
w ogniu Twojej miłości zgorzało me łono !  
Niegdyś cesarz w lancuchu stał przed Twoim tronem,  
dzisiaj puhar Twojej chwały leży przewrócony !  
Wszystka świetność w przeszłości osiągnięta i chwala,



sufickich pustych mrzonek ofiara sie stała!  
Otrzasnij sie, o Matko, z nedznikow gromady,  
ruchem meskim i mocnym, krwawym—niema rady!

Basidz jest poeta najmlodszej generacji poetow perskich (liczy okolo 32-35 lat). Pracuje w Ministerstwie Oswiaty. Utwory swoje, nacechowane talentem, drukuje w biezacych czasopismach.

Z oryginalu perskiego przelozyl  
i w objasnienia zaopatrzyl  
**FRANCISZEK MACHALSKI**

## SPRAWOZDANIE z działalności Towarzystwa Studiów Iranskich [TSIr.] w Teheranie od dnia 20 listopada 1942 r. do 20 kwietnia 1944 r.

Towarzystwo Studiów Iranskich zostało zawiązane z inicjatywy prof. Wiktora Sukiennickiego, przez przebywających czasowo w Teheranie profesorów i docentów polskich szkół akademickich, a mianowicie:

1. Prof. U. S. B. w Wilnie - Cz. Czarnockiego
  2. » » » - St. Koscialkowskiego
  3. » » » - St. Swianiewicza
  4. » » » - W. Sukiennickiego
  5. » Politechniki lwowskiej - Z. Klemensiewicza
- 9, Docenta U. J. w Krakowie - St. Zarembe.

Statut Towarzystwa uchwalony został przez Radę Naukową TSIr. dn. 23 października 1942 r. Statut ten został przedłożony i przyjęty do wiadomości przez Poselstwo R. P. w Teheranie.

Rozpoczęcie publicznych wykładów przez Towarzystwo nastąpiło dnia 20 listopada 1942, przyczem od początku T-wo korzystało z zyczliwego i pełnego zrozumienia stosunku do prac swoich ze strony Posła R. P. w Teheranie Dr. Karola Badera i pomocy innych władz polskich w Teheranie oraz Stowarzyszenia "Polonia".

Otwarcia prac Towarzystwa dokonał Minister Pełnomocny w Teheranie p. Dr. Karol Bader, życząc owocnej pracy. Słowo wstępne wygłosił prof. Stanisław Koscialkowski, a wykład inauguracyjny p. t. "Iran w polityce światowej" prof. Wiktor Sukiennicki.

Prace Towarzystwa poszły przede wszystkim po linii urzadzenia kursu wiedzy o Iranie dla Polaków, przebywających w Teheranie, t. zw. PIUL (Polsko-iranski Uniwersytet Ludowy).

W ciągu okresu sprawozdawczego odbyło się 90 wykładów iranoznawczych Towarzystwa.

Ilość prelegentów, przemawiających na tematy iranoznawcze, wynosiła 23. Oprócz wykładawców polskich w Towarzystwie wygłosili odczyty prof. Uniwersytetu w Teheranie Said Naficy, prof. historii Uniw. w Teheranie Kh. Bayani, prof. archeologii tegoż uniwersytetu Dr. Mehdi Bahrami, p. Hossein Kasmai, inż. Henri Goblot, prezes Komitetu francuskiego, i p. Egerton Sykes, dyrektor Victory-House w Teheranie.

Wygłoszone wykłady obejmowały bądź syntetyczne przedstawienie całości przedmiotu, bądź różne kwestje z dziedziny: 1) geografji Iranu; 2) etnografji Iranu w szczególności zagadnienie plemion; 3) archeologii; 4) historii; 5) ekonomiki; 6) polityki, geopolitycznego położenia i prawa; 7) języka i literatury perskiej; 8) religji Iranu; 9) sztuki iranskiej; 10) obyczajowości dawnego i obecnego Iranu; 11) zagadnień lekarskich; 12) wrażeń z podróży; 13) iranologii, jako odrębnej galezi wiedzy.

Część tych wykładów została nie tylko wygłoszona, ale również opracowana przez autorów na piśmie, przyczem pozostałe wykłady znajdują się w trakcie opracowania.

Obecnie Towarzystwo posiada 49 opracowanych na piśmie prac iranoznawczych z różnych dziedzin, a mianowicie:

z dziedziny:

- |                                  |          |
|----------------------------------|----------|
| 1) ekonomiki                     | - 8 prac |
| 2) języka perskiego i literatury | - 4      |
| 3) polityki                      | - 6      |
| 4) prawa                         | - 3      |
| 5) obyczajowości                 | - 2      |
| 6) religji                       | - 5      |
| 7) geografji                     | - 2      |
| 8) etnografji                    | - 1      |
| 9) zagadnień komunikacyjnych     | - 2      |

10) historii	- 2
11) iranologii	- 1
12) sztuki	- 1
13) podróży po Iranie	- 4
14) medycyny w klimatach gorących	- 6
15) archeologii	- 2
	-----
	razem 49.

Pozatym Towarzystwo posiada prac 7 na tematy nie związane z Iranem. Łączna ilość prac wynosi więc 56. Prace te służą już obecnie i będą służyły w przyszłości, jako podstawa do publikacji Towarzystwa.

5 maja 1943 r. ukazało się drukiem pierwsze wydawnictwo TSIR p.t. "Studia Iranskie", zeszyt I. Zawiera ono następujące prace współpracowników Towarzystwa:

- 1) Antoniego Dudryk-Darlewskiego - "Geografia Iranu".
- 2) Bronisława Minca - "Stosunki gospodarcze dzisiejszego Iranu".
- 3) Prof. Wiktora Sukiennickiego - "Iran w polityce światowej".

Prace te poprzedzone są słowem wstępnym prezesa Towarzystwa. Do prac załączona jest bibliografia przedmiotu, dwie ilustracje oraz krótkie streszczenie w języku francuskim.

Łączna ilość stron "Studiów Iranskich", zeszyt I, wynosi 167. Do książki dołączona jest również mapa Iranu w skali 1:5,000,000 z nazwami w transkrypcji polskiej, opracowana na podstawie najnowszych źródeł i uwzględniająca obecną sieć komunikacyjną Iranu. Mapa ta została wydana również w pewnej ilości poza książką, jako nadbitka ze "Studiów Iranskich". "Studia Iranskie", zeszyt I, wydane w nadzwyczaj trudnych warunkach (brak linotypów, polskich czcionek, oraz nieznanostwo języka polskiego u zecerów w Teheranie) stanowią pierwsze wydawnictwo naukowe wydane na terenie Iranu.

8 sierpnia ukazało się drukiem drugie wydawnictwo TSİr w języku francuskim p. t. "L'Iran et la Pologne à travers les siècles" piora Prof. St. Koscialkowskiego. Przedstawia ono historie politycznych stosunkow miedzy Polska a Iranem od konca XV w. do czasow dzisiejszych i wzajemne oddziaływania w dziedzinie kultury. Do pracy dolaczona jest bibliografja przedmiotu. Broszura zawiera 58 stron wiekszego formatu.

Trzecie wydawnictwo TSİr stanowi niniejszy zeszyt II-gi "Studiow Iranskich".

Wygloszone w TSİr popularno-naukowe wykłady Dr. Wiktora Huperta "O higjennie w krajach tropikalnych" zostaly wydane drukiem przez Delegation M. P. i O. S. w Teheranie celem zapoznania z nimi szerszych kol uchodzcow (str. 37). Rowniez przez Delegation M.P. i O.S. (Wydział Kulturalno-Oswiatowy), a z inicjatywy sekcji prawno-politycznej Towarzystwa Studiow Iranskich, na powielaczu w 300 egz. wydany zostal referat sedziego Dra Jozefa Auberera p.t. "Ustawodawstwo polskie na emigracji, opracowany do uzytku sekcji prawno-politycznej TSİr (Teheran, 1944, str. in f-o 134).

Jednoczesnie Towarzystwo rozwijalo dzialalnosc w dziedzinie zblizenia kulturalnego polsko-iranskiego. Poza wykladami publicznymi Iranczykow w TSİr nalezy tu wymienic wizyte szeregu czlonkow Rady Naukowej TSİr na wydziale literatury Uniwersytetu w Teheranie (Danesz Saraie ali) i ciekawa wymiane zden z wybitnym znawca literatury perskiej prof. tego wydzialu p. Said Naficy. Czlonkowie TSİr zwiedzili rowniez Szkole Sztuk Pieknych w Teheranie, oraz wysluchali uwag znanego artysty iranskiego p. Taher Zadeh o wspolczesnej sztuce perskiej i pracy Szkoły.

Miedzy dzialaczami intelektualnymi polskimi a iranskimi doszlo do spotkan towarzyskich i wymiany zden. W listopadzie

1942 r. z inicjatywy prof. Sukiennickiego odbyło się zebranie towarzyskie, które skupiło działaczy intelektualnych polskich i irańskich, przy udziale dyrektora irańskiego urzędu propagandy p. Gaffari. Przemówienia na tym zebraniu ze strony polskiej wygłosili pp. prof. Sukiennicki i doc. Zaremba.

Dnia 20 stycznia 1943 r. wydział prawa Uniwersytetu w Teheranie urządził przyjęcie dla polskich naukowców, zgrupowanych w TSIr. Ze strony irańskiej wygłosili serdeczne przemówienia dziekan wydziału prawa p. Ghasemi Zadeh oraz prof. Uniw. p. Said Naficy. Ze strony polskiej przemawiali prof. St. Koscialkowski, doc. Zaremba i dr. Turek. W przyjęciu wziął udział irański minister propagandy P. Gaffari. Naukowcy polscy zwiedzili budynek Uniwersytetu, sale wykładowe i bibliotekę. O przyjęciu powyższym zamieściła sprawozdanie cała prasa perska.

Na sekcji prawniczej TSIr wygłosili referaty irańscy prawnicy: mianowicie Dr. Reza Kawussi - "O nauczaniu prawa w Iranie", prof. Uniw. w Teheranie Dr. Szahid Nourrai p.t. "Tendencje narodowo-socjalistyczne w niemieckim prawie międzynarodowym", b. prezes sądu apelacyjnego w Teheranie Dr. Ahmed Humen p.t. "Stanowisko kobiety w prawie irańskim".

Ze swej strony członkowie TSIr wygłosili szereg odczytów w języku francuskim w uniwersytecie teherańskim i teherańskiej normalnej szkole wyższej (Daneż Saraie ali) przy licznych udziałach irańskich profesorów i studentów. Należy tu wymienić wykład prof. St. Koscialkowskiego o historii stosunków polsko-irańskich, wykłady doc. St. Zaremby p.t. "Sur les intégrales premières des systèmes d'équations différentielles" i "Souvenirs académiques", W. Logi - "O naukowej organizacji pracy" i inne.

Inną stronę działalności Towarzystwa na polu zbliżenia polsko-irańskiego stanowi działalność wydawnicza Towarzystwa i umieszczenie przez członków Towarzystwa prac i artykułów w czasopiśmie perskich.

Z posrod wielu prac i artykulow czlonkow TSIr, drukowanych w prasie perskiej, nalezy wymienic szereg artykulow p. W. Turka i sedziog Jozefa Aubera o zagadnieniach prawa polskiego, zamieszczonych w czasopiśmie prawniczym "Madzume Hogugi", artykuly Br. Minca o mozliwosciach wspolpracy gospodarczej polsko-iranskiej, zamieszczone w czasopiśmie "Mejhan Parestan", artykul Dr. Fr. Machalskiego o Isfahanie, umieszczony w tym samym czasopiśmie.

W maju 1943 r. w czterechsetna rocznice smierci Mikołaja Kopernika prasa perska zamiescila szereg artykulow okolicznosciowych, nadeslanych przez wspolpracownikow TSIr.

Z innych prac Towarzystwa w dziedzinie naukowego poznawania Iranu duze znaczenie posiada bibliografia ksiazek o Iranie, wydanych w jezykach europejskich. Czesc bibliografii, obejmujacej katalogi, alfabetyczny i dzialowy, zostala juz opracowana.

Towarzystwo dazy rowniez, w miare swych skromnych srodkow, do gromadzenia ksiazek o Iranie. Na dzien 20 kwietnia biblioteka Towarzystwa liczyła 370 ksiazek, z czego 180 dotyczy Iranu. Reszta ksiazek pochodzi przewaznie z darow Poselstwa R. P.. Ksiegozbiór iranoznawczy TSIr w przyszłości będzie mógł pomnozyc zbiory bibliotek polskich z zakresu orientalistyki. Pozatym na zbiory T-wa skladaly sie tez dary osob prywatnych. Najwazniejsze z nich: rekopis Koranu (z komentarzami) z w. XVII - go, dar ks. kapelana Piotra Roginskiego, oraz zbior okazow geologiczno-mineralogicznych z Iranu, dar doc. W. Skalmowskiego.

Waznym wydarzeniem w zyciu Towarzystwa bylo zorganizowanie w pazdzierniku 1943r. wycieczki naukowej po Iranie, ktora pod kierownictwem prof. Uniw. w Teheranie Dra Mehdi Bahramiego zwiedzila Kum, Kaszan, Tape Sialk, Fin, Natanz, Isfahan, Pasargade, Persepolis i Sziraz. Wycieczka trwala 13 dni. Wzieli w niej udzial pracownicy TSIr, nauczyciele oraz artysci-malarze. Wycieczka pozwolila jej uczestnikom zapoznac

sie z zabytkami wielkiej przeszłości Iranu, jako też z jego stanem współczesnym. Po raz pierwszy w Persepolisie i Pasargadzie zjawila się polska wycieczka naukowa. Wycieczka spotkala się z dużym zainteresowaniem i życzliwym przyjęciem ze strony miejscowych organów irańskich i bezwzględnie miała również pewne znaczenie propagandowe. Zgromadzono obfity materiał w postaci spostrzeżeń i fotografii oraz szkiców. Materiał ten po opracowaniu zostanie w przyszłości przez Towarzystwo opublikowany. W Isfahanie na cmentarzu chrześcijańskim na Dzulfie wycieczka odkryła nieznaną dotychczas nagrobek Teodora Miranowicza posła króla Jana III do Persji, który zmarł w Isfahanie w r. 1686.

Uczestnicy wycieczki: prof. St. Kosiński, dr. Fr. Machalski i mgr. Br. Minc wygłosili w Isfahanie odczyty dla przebywającej tam kolonii polskiej.

W toku swej rocznej pracy Towarzystwo wytworzyło kadre współpracowników, stale studujących pewne dziedziny z zakresu iranoznawstwa i pogłębiających swoje wiadomości iranoznawcze. Niektórzy z tych współpracowników piszą większe prace na tematy iranoznawcze z zakresu swej specjalności.

W grudniu r. 1943 Towarzystwo zaprosiło na członka korespondenta swego w Isfahanie inspektora szkolnego p. Adama Lorenowicza, który zajął się zorganizowaniem przy pomocy nauczycielstwa i starszej młodzieży dalszych prac badawczych na cmentarzu chrześcijańskim w Isfahanie i zebraniem danych, dotyczących isfahńskiego rzemiosła i przemysłu artystycznego.

W okresie sprawozdawczym ujawniły swą działalność sekcje naukowe Towarzystwa, których ilość członków wobec ciągłych wyjazdów z Iranu była bardzo zmienna. Z posród sekcji należy wymienić:

- 1) sekcje prawnicza, która opracowała szereg zagadnień prawa irańskiego (np. irańskie prawo handlowe, prawo o obywatelstwie, prawo małżeńskie, kwestje pracy kobiet i dzieci), a



poza tym zajmowała się zagadnieniami z dziedziny tendencji rozwojowych prawa polskiego. Z inicjatywy sekcji ukazała się wydana przez Delegaturę M.P. i O.S. w Teheranie na powielaczu wymieniona wyżej praca Dr. J. Aubera "Ustawodawstwo polskie na emigracji". Broszura ta przedstawia całokształt ustawodawstwa polskiego od września r. 1939, poprzedzona została przedmowa p. Wiktora Turka, jako przewodniczącego sekcji.

2) sekcja ekonomiczna zajmuje się badaniem ekonomiki współczesnego Iranu i opracowała m. in. referaty, dotyczące nafty irańskiej, zagadnień handlowych polsko-irańskich, zagadnień współzależności gospodarki Iranu i gospodarki wielkich mocarstw.

3) sekcja historyczna zorganizowała seminarium metodologiczno-bibliograficzne dla osób, zamierzających zająć się zagadnieniami naukowymi, przeważnie z pośród stypendystek Stowarzyszenia Kobiet z wyższym wykształceniem, opracowujących prace historyczne.

4) sekcja lekarska prowadziła działalność na terenie szpitala cywilnego i opracowała szereg referatów dla lekarzy polskich, irańskich i zaproszonych lekarzy wojskowych.

Poza działalnością iranoznawczą TSIR w okresie sprawozdawczym rozwijała ożywioną działalność o charakterze oświatowym wśród uchodźstwa polskiego, przebywającego w Teheranie. Towarzystwo nie tylko dostarczało prelegentów wydziałowi kulturalno-oświatowemu Delegatury M. P. i O. S. dla wygłaszania odczytów w obozach, ale stało się główną trybuną odczytową dla ludności polskiej, zamieszkanej w Teheranie.

W okresie sprawozdawczym staraniem Towarzystwa odbyło się 38 wykładów na różne tematy ogólne. Łącznie z wykładami iranoznawczymi ogólna ilość wykładów wynosiła 128. W ramach tych wykładów oprócz członków TSIR wygłosili referaty bawiący przejazdem w Teheranie prof. St. Swianiewicz, Teodor Parnicki i Melchior Wankowicz.

W obozach cywilnych uchodźstwa polskiego na zaproszenie Delegatury M. P. i O. S. w okresie sprawozdawczym współpracownicy TSIR wygłosili ponad 100 odczytów na tematy ogólne i iranoznawcze.

W związku z 400-ną rocznicą śmierci Mikołaja Kopernika, która wypadła dnia 24 Maja 1943 r., TSIR urządził akademię, na której przemawiali: prof. St. Koscialkowski, mowiac o epoce, w której żył Kopernik, doc. St. Zaremba, który przedstawił biografię Kopernika i doniosłość jego odkrycia astronomicznego dla nauki; mgr. B. Minc o działalności ekonomicznej Kopernika i Dr. Dolinski o Koperniku, jako lekarzu.

Prasa perska oraz organ prasowy polski na terenie Iranu "Polak w Iranie" zamieszczyły w rocznicy kopernikowskiej artykuły, napisane przez współpracowników TSIR.

W okresie sprawozdawczym czynna była pracownia naukowa Towarzystwa, stanowiąca warsztat pracy dla pracowników naukowych.

TSIR urządził dla swych współpracowników wycieczki do wykopalisk Rey'u (9 klm. od Teheranu) i do Veraminu (43 klm. od Teheranu). Wycieczki prowadzili i udzielali wyjaśnień irańscy specjaliści w dziedzinie archeologii, pp. Dr. Mehdi Bahrami i Hessamodin Kamiar. Ponadto TSIR urządził wycieczki do meczetu Sepah-Salar, do świątyni Zoroastra, do miejsca zebrania i modłów sekty bahaistów i do teatru perskiego w Teheranie.

W maju 1943 r. Towarzystwo dwukrotnie odwiedził minister Pracy i Opieki Społecznej p. Jan Stanczyk, który wygłosił przemówienie na zebraniu Rady Naukowej TSIR. Minister Stanczyk z pełnym uznaniem odniósł się do prac Towarzystwa.

W czerwcu 1943 r. Towarzystwo odwiedzili: angielski generał Nesbitt-Beaumont i s.p. członek parlamentu Brytyjskiego plk. Casalet, przy współudziale plk. Rossa.

W lutym 1944 r. odwiedził Towarzystwo minister-delegat na Wschod Dr. Henryk Strassburger.

W związku z pobytem w TSIr. tych osobistosci zalożono ksiege pamiatkowa, do ktorej pierwszy wpisal sie minister J. Stanczyk.

Opierajac sie na dotychczasowym dorobku, Towarzystwo zamierza poglebic swoje badania nad Iranem, rozwinac dzialalnosc wydawnicza, przeprowadzic studia w terenie, utrwalic i zaciesnic swoja wspolprace z iranskim swiatem intelektualnym.

\* \*  
\*

Dzialalnosc swoja opieralo T-wo o zasilki, udzielane laskawie przez Ministerstwo Informacji i Dokumentacji oraz Fundusz Kultury Narodowej. Stale doznawalo rowniez zyczliwej pomocy wladz naszych na miejscu w Teheranie. Za poparcie celow Towarzystwa Zarzad sklada niniejszem zarowno wladzom, jak i wszystkim, ktorzy sluzyli chetna pomoca, jak najserdecniejsze podziekowania.

Sprawami Towarzystwa kierowal w okresie sprawozdawczym Zarzad T-wa, ktorego sklad z powodu warunkow szczegolnych zycia na emigracji niestety byl dosyc plynny. W okresie sprawozdawczym najdluzej pracowal Zarzad w skladzie nastepujacym: Koscialkowski Stanislaw (prezes), Hoffman Jakob, Krzysztoporski Zygmunt, Minc Bronislaw (sekretarz). W okresie organizacyjnym TSIr (1942) w sklad Zarzadu wchodzili pozatem pp: Sukiennicki Wiktor i Zaremba Stanislaw. W ostatnich miesiacach, p. Krzysztoporskiego po jego wyjeździe zastapil p. Jan Buzek, a p. Minca p. Franciszek Machalski. Kancelarja i Kasa Towarzystwa zarzadzala p. Melania Golaszewska.

Oprocz posiedzen Zarzadu w odstepach wiekszych czasu odbywaly sie zebrania Rady Naukowej oraz, oprocz organizacyjnego, walne zebranie Towarzystwa w dn. 18 listopada 1943, t. j. w rocznice powstania Towarzystwa.

Miescilo sie T-wo (kancelarja, sala wykladowa) przy lokalu Szkoły Polskiej w Teheranie (Khiaban Naderi, Kucze Szirwani 4).

## RESUME

du II-e volume des Etudes Iraniennes

*publié par la Société polonaise  
des Etudes Iraniennes à Tehran*

SAID NAFICY—Quatre conférences sur la littérature persane (pages 1-90).

Mr. Saïd Naficy, illustre savant iranien, professeur à l'Université de Tehran, a prononcé ces quatre conférences en français aux mois de décembre et de janvier 1942-43, à la Société polonaise des Etudes Iraniennes. Elles ont été traduites en polonais par Mr. Adam Starzenski et accompagnées de notes explicatives faites par Mr. Bronislaw Minc.

La I-ère conférence est consacrée à la connaissance élémentaire de la langue et de la littérature iraniennes, ainsi qu' à Ferdowey et à la poésie épique (pages 1-20).

La II-e conférence a pour son sujet "Saadi et la poésie lyrique" (pages 20-38).

La III-e conférence est intitulée: "La poésie mystique. Hafiz". L'auteur y traite plus largement la question de soufisme et son idéologie. Il donne plus de détails sur les oeuvres de Sanaï, de Ferid-ed-din-Attar, de Djalal-ed-din, ensuite il passe à Hafiz (pages 38-58).

"La prose persane et la littérature moderne" c'est le contenu de la IV-e conférence. On y trouve la caractéristique de la production littéraire persane en général, ainsi que des renseignements sur les traductions persanes des autres langues (pages 59-77).

Dans toutes les quatre conférences et en rapport avec

leur contenu, l'auteur cite de nombreuses traductions des fragments de la littérature persane.

Les pages 78-90 contiennent les notes explicatives de Mr. Minc.

STANISLAS KOSCIALKOWSKI — Notions sur l'Iran et Iranologie (pages 91-139).

Dans son article Mr. Stanislas Koscialkowski, professeur à l'Université Etienne Batory de Vilno, parle du développement et de l'état actuel de l'iranologie en dehors de l'Iran. Il nous fait connaître les quatre sources principales des recherches iranologiques (pages 91-108):

a) Les renseignements sur l'Iran donnés par les écrivains classiques grecs et romains, de même que par les auteurs du Moyen-Age qui écrivaient en arabe, en persan et en turc.

b) Les descriptions des voyageurs européens médiévaux et modernes, du XVI jusqu'au XVIII-e siècle.

c) Les études sur l'Avesta, d'où viennent des recherches philologiques et littéraires sur la langue et la littérature persanes.

Enfin d) Les études sur l'écriture cunéiforme.

Puis (pages 108-135), après avoir cité les travaux bibliographiques les plus importants, l'auteur donne quelques renseignements sur les ouvrages des Anglais, des Américains, des Français, des Allemands, des Russes et des Danois, consacrés à l'étude de l'Iran. Il mentionne les recherches des autres nations, entre autres celles des Polonais (p. 135-137). En finissant l'auteur constate, que l'Iran-la Perse est maintenant non seulement l'objet des études, mais aussi le sujet actif, qui étudie sa propre culture. Pour en donner des exemples il cite quelques travaux des savants persans en langues européennes.

Les traductions de la littérature persane  
(pages 140-147).

Mr. le Dr. François Machalski, l'iranologue polonais contemporain a traduit du persan et interprété des ouvrages suivants:

a) la poésie de l'époque classique:  
fragments de "Chahnameh" de Ferdowcy, 4 Rubayat d'Omar Khayyam et 2 chants de Hafiz.

b) La poésie contemporaine:  
Amiri Muhammed Sadik - Adibu'l Mamalik - "C'est nous".

Habib Yaghmai - „L'espérance et l'amour".

Shahriyar Mirza Muhammed Husein Khan - "Dans une ruelle de jardin à Shemiran".

Basidj - "O Mère Patrie".

Le compte rendu de l'activité de la Société polonaise des Etudes Iraniennes (TSIr) à Tehran (pages 148-157) embrasse l'activité de la Société depuis le commencement de son existence (20. XI 1942) jusqu'au 20 avril 1944.

Biblioteka Główna UMK



300045306093

11.03047

